

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmickowski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 571

Wydanie P

Poznań, środa dnia 15 grudnia 1937

Rok 32

Poznań, 14 grudnia.

Z nad Wisły nad Wełtawę

Długa i urozmaicona podróż dyplomatyczna ministra Delbosa przez Warszawę, Bukareszt i Białogrodzkie zbliża się do ostatniego swego etapu, to jest do Pragi. Bez wątplenia dla Polski ten ostatni punkt rozległego wojażu kierownika francuskiej polityki zagranicznej przedstawia specjalne zainteresowanie. Przede wszystkim z tego względu, że europejska fama prasowa rozgłosiła, iż jednym z celów podróży p. Delbosa jest jakoby wylanie oliwy na burzącą się falę między Warszawą a Pragą.

Po warszawskich rozmowach p. Delbosa buchnęła na ten temat fala plotek. Rozgłoszenia radiowa w Tuluzie podała w swym komunikacie prasowym pogłoskę, że p. Beck na zapytanie p. Delbosa, co by Polska zrobiła na wypadek zaatakowania Czechosłowacji przez jakieś państwo (naturalnie iż myślimy tu o Niemczech) odpowiedział: „to samo, co Francja”. Z drugiej zaś strony prasa niemiecka z satysfakcją zanotowała, że p. Delbos na konferencji prasowej w ambasadzie francuskiej w Warszawie na zapytanie jakiegoś niemieckiego korespondenta o sprawę stosunku Polski do Czechosłowacji „machnął bezradnie ręką”.

Z punktu widzenia poważnej informacji prasowej wieści te należy „między bajki włożyć”. Notujemy je, bo charakteryzują chęci i nastroje.

Podróż p. Delbosa z pierwszym przystankiem w Warszawie, a ostatnim w Pradze zwraca jednak wyraźnie uwagę na stosunki polsko-czechosłowackie, zarówno jeśli idzie o ich nutę zasadniczą, jak i warianty chwili bieżącej. Zaczniemy od tych ostatnich.

Niewątpliwie jedną z głównych przyczyn zaognienia stosunków między obu państwami jest sprawa traktowania mniejszości polskiej w Czechosłowacji. Tak się złożyło, czy tak ułożono, że na kilka niedługo dni przed przyjazdem p. Delbosa do Pragi premier czechosłowacki dr Hodža przyjął delegację ludności polskiej w Czechosłowacji, wysłuchał jej postulatów i obiecał, że „staną się one przedmiotem rozważań rządu i rozmów między poszczególnymi ministrami” — jak dosłownie pisze półurzędowa „Prager Presse”. P. Hodža poświęcił dalej kilka ciepłych i obiecujących słów Polakom w Czechosłowacji.

Te oświadczenia są fragmentem ciągnących się od szeregu miesięcy starań komitetu porozumiewawczego ludności polskiej w Czechosłowacji o poprawę ich losu i uzyskanie należnych praw. Starań poprzedzonych wiecami i memoriałami oraz nadziewanych już kilkakrotnie roszczeniami niespełnionych do tej pory obietnic ze strony rządu czechosłowackiego.

Nie tylko jednak sprawa mniejszości wpływa na wzajemny stosunek obu sąsiadujących ze sobą krajów. Trzeba

Ostatnia droga bohaterów lotników

Pogrzeb w Warszawie ofiar katastrofy „Douglasa” w górach Pirynu

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś o godzinie 10 rozpoczęło się nabożeństwo żałobne w kościele Karola Boromeusza na Powązkach, poprzedzające pogrzeb dwóch ofiar katastrofy „Douglasa” w górach Pirynu, a mianowicie pilota Dmoszyńskiego i mechanika Walentukiewicza.

Trumny ofiar tragicznej katastrofy przybyły w nocy do Warszawy żałobnym pociągiem bezpośrednio z Sofii. Na dworcu oczekiwały je rodziny, dyrektor „Lotu”, oraz wszyscy wolni od służby piloci.

Koledzy wynieśli na barkach trumny i ustawili na karawanie samochodowym, którym przewieziono zwłoki do kościoła na Powązkach. Kościół przybrany jest obficie zielenią. Trumny stoją równolegle obok siebie, całe zaszypane kwieciami i wieńcami ze wstęgami polskimi i bułgarskimi. Przy zwłokach stoją warty honorowe.

Po nabożeństwie trumny zostały udekorowane odznaczeniami polskimi, mianowicie Dmoszyńskiego Złotym Krzyżem Zasługi, a Walentukiewicza — Srebrnym Krzyżem Zasługi. Na trumnie pilota zawisł ponadto bułgarski order Aleksandra V klasy, a na trumnie mechanika — order Aleksandra VI klasy.

Po nabożeństwie koledzy ofiar przynieśli trumny na karawan samochodowy. W chwili wyjścia z kościoła wojsko dało salwę honorową. Kondukt

skierował się na cmentarz wojskowy na Powązkach, gdzie przemawiał wice-minister komunikacji Bobkowski i poseł bułgarski Trojanow. (w)

Wyniki rozmów min. Delbosa w Białogrodzie

Paryż. (ATE). Wiadomość o wynikach rozmów min. Delbosa z premierem Stojadinowiczem wywołała zadowolenie w tutejszych kręgach politycznych, ponieważ:

1) umowa handlowa pomiędzy Jugosławią a Francją zostanie podpisana już dzisiaj;

2) Stojadinowicz zapewnił min. Delbosa, że Jugosławią nie przystąpi do żadnego bloku ideologicznego;

3) Belgrad nie ma zamiaru zmienić swego stanowiska wobec rządu gen. Franco, poprzestając jedynie na wysłaniu swego agenta handlowego do Hiszpanii narodowej.

Premier Stojadinowicz oświadczył

Delbosowi, że Jugosławią zdecydowana jest prowadzić w dalszym ciągu politykę umów dwustronnych, zwłaszcza w stosunku do państw środkowo-europejskich.

„Journal des Debats” jak i „Temps” podkreślają fakt zupełnego pominięcia milczeniem Ligi Narodów w ostatniej mowie Stojadinowicza. Jeszcze bardziej zadziwiająca jest według „Temps” ta okoliczność, że premier jugosłowiański ani słowem nie wspomniał o Malej Entencie. Za pomyślny natomiast objaw uważać należy chęć dojścia do porozumienia z Budapesztem, co zresztą odpowiada również intencjom Bukaresztu.

Przed wyborami w Austrii

Będą mogli brać udział tylko członkowie „Frontu Patriotycznego”

Wiedeń. (PAT). Korespondent P. A. T. dowiadyuje się, że w ciągu najbliższych dni mają być wydane przez

rząd austriacki daleko idące zarządzenia, zmierzające do oczyszczenia szeregów „Frontu Patriotycznego” z członków niepewnych pod względem politycznym. Po dokonaniu tego za parę miesięcy zarządzi się wybory stanowe i do ciała ustawodawczego zgodnie z brzmieniem nowej konstytucji austriackiej.

Sensacją pod względem politycznym jest fakt, że do wyborów będą uprawnieni tylko członkowie „Frontu Patriotycznego”, których ilość oblicza się obecnie na niespełna 3 miliony, czyli około 50 proc. całej ludności. Obywatele austriaccy, nie należący do „Frontu Patriotycznego” będą pozbawieni prawa głosowania.

Zarządzenie to wymierzone jest oczywiście przede wszystkim przeciwko narodowym socjalistom. Należy przypuszczać, że sam fakt wydania tego zarządzenia, co nastąpi w tych dniach, jak i późniejsze wybory, odbiją się żywym echem nie tylko w całej Austrii, ale niewątpliwie i w Niemczech.

Ruch na polskich liniach okrętowych

Warszawa. (PAT). Ruch przedświąteczny wykazuje duże ożywienie na liniach pasażerskich i frachtowych.

Już od dwóch miesięcy nasze transatlantyki „Piłsudski” i „Batory” przewoziły towary do Ameryki, specjalnie wysyłane na święta, jak polskie ozdoby choinkowe, szynki, ogórki itd., które cieszą się dużym popytem w Ameryce. Jednocześnie z Ameryki szły towary świąteczne: śliwki, orzechy, jabłka itd.

W okresie poprzedzającym święta specjalnie dużo przewozi się paczek, zawierających podarunki dla krew-

nych i znajomych w Europie od obywateli amerykańskich. „Batory”, który dnia 12 bm. wyszedł z New Yorku do Gdyni, zabrał 1172 paczek tej świątecznej poczty.

Ruch pasażerski w tym okresie tłumaczy się również odwiedzinami rodzin w Europie. Na „Batorym” jedzie 486 osób, z czego 120 do Gdyni, a reszta przeważnie do Danii, Norwegii i Finlandii, dokąd statek uda się specjalnie po wysadzeniu pasażerów w Gdyni. Przyjazd spodziewany jest w Gdyni 20 grudnia, do Helsinek statek zawinie 21 bm.

W jutrzejszym wydaniu wieczornym:

CUDZE CHWALICIE....

przez Ignacego Chrzczanowskiego

stwierdzić, że dziś dzielą je poważne poglądy na politykę międzynarodową, szczególnie w Europie. Jako przykład tych różnic dość wymienić stosunek Czechosłowacji do zagadnienia bezpieczeństwa i paktów zbiorowych, do wojny hiszpańskiej i wreszcie do Rosji Sowieckiej. Nie wolno także zatajać faktu, że w Bernie morawskim mieści się oddział Kominternu, który jest ośrodkiem roboty komunistycznej na Polskę, Austrię, Węgry i Rumunię. To wszystko są niewątpliwie przeszkody na drodze do normalnego ułożenia współzależności polsko-czechosłowackiego. Ale czy przeszkody nie do przezwyciężenia?

Tu właśnie dobiega nas zagłuszony

wariantami chwili bieżącej motyw zasadniczy stosunku Polski do Czechosłowacji. Głosi on, że ułożenie współzależności politycznej między obu krajami jest ze wszelkich miar pożądane, przede wszystkim ze względu na ich bezpieczeństwo. Jeśli się uzna to założenie, to nie zamykając oczu na trudności, jakie napotyka i napotykać będzie polityka polsko-czechosłowacka, należy wzajemnie postępować z taktem i ostrożnie. Naturalnie zasada ta musi obowiązywać obie strony. Wtedy łatwiej jest o wyprostowanie ścieżek, które w drodze przemian dziejowych mogą się stać wspólną drogą.

Trzeba nam teraz nawrócić do spr-

wy losu ludności polskiej w Czechosłowacji. Uregulowanie jej położenia niewątpliwie byłoby poważnym krokiem na drodze ku usunięciu miejsc zapalnych między Polską, a Czechosłowacją. Należy nam chyba przyjąć z wiarą ostatnie obietnice w tej mierze wypowiedziane przez dra Hodżę. Każdy objaw dobrej woli rządu czechosłowackiego w stosunku do Polaków jest pożądany i winien być zanotowany. Opinia polska bacznie będzie śledziła dalszy rozwój tej sprawy.

Nie wiemy, czy p. Delbos, jak głosi wszędobylska plotka, przybywszy nad Wisłę nad Wełtawę, zajmować się będzie sprawą stosunków polsko-czechosłowackich. Ich stan i rozwój zależą jednak wyłącznie od obu krajów, ich polityki i czynnej, dobrej woli.

O reorganizację Ligi Narodów

Prasa angielska i francuska widzi ratunek dla Ligi w nadaniu jej nowych form —
Siedzibą zamiast Genewy powinien być Wiedeń

Londyn. (ATE). W dłuższym artykule „Times” omawia wystąpienie Włoch z Ligi Narodów. Pismo twierdzi, że dotychczasowa Liga Narodów nie spełniła swej roli i że mocarstwa powinny natychmiast przystąpić do stworzenia nowej instytucji, z której wszystkie płaszczyzny tarć, utrudniające prace dawnej instytucji genewskiej, byłyby usunięte.

Po wystąpieniu Włoch, Liga Narodów nie może posiadać znaczenia, które Liga Narodów posiadała w chwili jej tworzenia. Pomimo wszystko nie zachodzi obawa wystąpienia Anglii z Ligi Narodów. Jeżeli instytucja genewska zawiodła nadzieje w niej pokładane, to jednak narody do niej należące muszą wypracować nowe formy dla tej instytucji, które by wszystkich zadawalały i rokowały więcej powodzenia, aniżeli dotychczasowe.

Wypracowanie nowych form musi jednak odbyć się szybko, gdyż zachodzi obawa utworzenia się bloków politycznych w Europie.

Paryż. (Tel. wł.) Prasa francuska zajmuje się w dalszym ciągu faktem wystąpienia Włoch z Ligi. Wiele pism stwierdza, że zasada bezpieczeństwa zbiorowego przestaje istnieć. Inne znów pisma widzą ratunek w gruntownej reorganizacji Ligi Narodów.

Ochrona lokatorów

Warszawa. (Tel. wł.) Dzisiaj w południe toczą się obrady sejmowej komisji prawniczej w sprawie ochrony lokatorów.

Wśród członków panuje opinia, że ochronę lokatorów nad mniejszymi mieszkaniem do trzech izb, należałoby przedłużyć do r. 1943. We czwartek sprawa ta wejdzie pod obrady Sejm.

Żydowskie żale

Warszawa. (Tel. wł.) Do stolicy zaczynają przybywać delegacje ludności żydowskiej z rozmaitych miast i miasteczek, które interweniują w związku z akcją przeciwydowską. Żale te pochodzą przede wszystkim z kraju Kurpiów. Do centrali kupców detalicznych przybyły delegacje z Gostynina i Radomska, które się żalały na pojawienie się w tych miejscowościach pikiet. To samo twierdzą delegacje z Brzeżnicy i Koniecpola. (w)

Tragiczna zabawa

Gdynia. (Tel. wł.) Siedmioletnia Erna Maria Mżyk zjeżdżając saneczkami ul. ks. Okoniewskiego, wpadła na najbardziej ożywioną i główną ulicę miasta, Morską, przy czym uderzyła saneczkami w przejeżdżający autobus. Niestety dziewczynka zламаła obie nogi, prawą rękę, w dwóch miejscach kręgosłup oraz podstawę czaszki. Dziecko zmarło po przewiezieniu do szpitala. (p)

Na karę śmierci

Wilno. (Tel. wł.) Skazano na śmierć Piotra Kuleszę za zamordowanie dwóch kobiet w pow. święciańskim. Zabójstwa były dokonane w sposób bestialski przez odcięcie kobietom głowy.

Zakaz transmisji

Warszawa. (Tel. wł.) Otrzymało wiadomość, że władze niemieckie zakazały transmisji przez radio orędzia Papieża, które ma wygłosić do wiernych całego świata w noc wigilijną. (w)

Wladomosci

Rada nadzorcza Banku dla Wypłat Międzynarodowych wyznaczyła na miejsce generalnego dyrektora Quesnaya francuskiego kandydata Roger Auboin. Auboin zaproponowany został przez prezydenta Banku sir Otto Niemeyera. Jak wiadomo, generalny dyrektor Quesnay utonął podczas kąpieli podczas bieżącego lata we Francji.

Kontraktacja przeciw intrygom, które b. min. Titulescu rozwinął po powrocie do Rumunii przybiera w całym społeczeństwie coraz bardziej zdecydowaną formę.

Z oryginalnymi pomysłami występuje pismo „Homme Libre”. Stwierdza ono konieczność przeorganizowania środkowej Europy. Za punkt wyjścia powinno się wziąć Austrię, gdzie też winna znaleźć się siedziba Ligi Narodów. Ostatnia wojna zapoczątkowana

została nad brzegami Dunaju, pokój więc również tam powinien być zapoczątkowany. Wysiłek w tym kierunku musi być zrobiony — dowodzi „Homme Libre” — wspólnie przez Anglię, Francję i Włochy oraz młode państwa słowiańskie.

DZIEŃ POLITYCZNY

TELEFONEM OD KORESPONDENTA „KURIERA POZNAŃSKIEGO”

Warszawa, 14 grudnia. Pikanterią polityczną jest przyjazd dawnego szefa opozycji w Izbie Gmin i b. ministra robót publicznych w rządzie MacDonalda, Jerzego Lansbury'ego. Towarzyszy mu pastor Henryk Carter i p. Pery Barlett. Zadaniem wizyty Lansbury'ego jest omówienie z polskimi sferami rządowymi sprawy zwolnienia międzynarodowej konferencji w Genewie, lub w innym mieście dla przedyskutowania wi-

doków ogólnoswiatowej pacyfikacji.

Wczoraj wieczorem Lansbury był u min. Becka. Jutro po przyjęciu przez p. Prezydenta urzędzi konferencję prasową.

*

Zwracają uwagę, że konserwatyści kresowi nie weszli do organizacji zachowawczej. Zdaje się, że ich nieobecność ma na celu zabezpieczenie sobie tyłów pod postacią wejścia do „Ozonu”. W.

Po „wyborach” w Sowietach

Moskwa. (ATE). Według pierwszych obliczeń frekwencja wyborców, uzyskana na całym obszarze ZSRR wyniosła około 85 procent. W stalinowskim okręgu Moskwy, gdzie wystawiona była kandydatura Stalina, w ciągu kilku godzin do urn stawilo się 100 pct wyborców. W rejonie tym dołożono specjalnych starań, by osiągnąć rekordową cyfrę frekwencji.

Gdy się okazało, że niektórzy wy-

borcy zapomnieli w domu paszportów, odstawiono ich w samochodzie do domów, by natychmiast przywieźli zapomniane dokumenty. Do wyborców, którzy z powodu nagłej choroby nie mogli ruszyć z domu, wysłano delegatów z biuletynami i kazano oddawać głos na miejscu. W ten sposób możliwość uchylecia się od głosowania była w tym rejonie wykluczona.

20 milionów masek gazowych

Londyn. (ATE) Angielski minister lotnictwa lord Swinton oświadczył w Izbie Gmin w czasie dyskusji nad projektem ustawy o ochronie przeciwlotniczej, że liczba masek gazowych, którymi Anglia rozporządza obecnie, wynosi 20 milionów. Liczba ta w przeciągu najbliższych miesięcy zwiększy-

się o 16 milionów.

Maski te zostały zamagazynowane w 12 wielkich składach i zostaną na wypadek wojny rozdzielone pomiędzy ludność. W obronie przeciwgazowej wyszkolono dotychczas 200.000 ochotników, 10.000 lekarzy i 10.000 sanitariuszek.

Ocieplenie i odwilż na wybrzeżu

Puck. (PAT) Obecnie lód na Zatoce Puckiej pokrył przestrzeń pomiędzy Kępą Pucką a Kuźnicą na Helu. Grubość powłoki wynosi 10 cm. Miejscami jednak potworzyły się oparzeliska, tak, że wchodzenie na lód celem łowienia w przereblach węgorzy jest niebezpieczne.

Jak rybacy przewidywali, ocieplenie na wybrzeżu stale wzrasta. Liczyć się należy w najbliższym czasie z odwilżą.

Za Kuźnicą na Helu większa ilość kry w postaci zwałów leży na brzegu. Również zwały lodowe utworzyły się pomiędzy Wielką Wsią a Chałupami oraz pod Osłaninem na Kępie Puckiej.

Epilog krwawej bóiki

Brodnica. — W niedzielę dnia 18 lipca rb. mieszkaniec Brodnicy Wacław Faltynowski udał się w towarzystwie swych krewnych do wsi Szczuki celem zerwania zakupionych przy drodze wiśni. Kiedy Faltynowski znajdował się na drzewie i obrywał wiśnie, drogą przechodził Walenty Ceglecki z kolegami, zaczepił Faltynowskiego, począł się z niego wymiewać, a następnie obrzucił go kamieniami. Następnie Ceglecki udał się z towarzyszami na tak zwaną Świętą Górę, w miejsce niedzielnych spotkań wiejskiej młodzieży. Tam za Cegleckim udał się szwagier Faltynowskiego Hejka i począł robić Cegleckiemu wymówki z powodu rzucania kamieniami, a nawet uderzył go w twarz. Wieczorem tego samego dnia Faltynowicz i Hejka z rodziną po zerwaniu wiśni i załodowaniu ich na wóz wracali do Brodnicy.

W Szczuce przed karczmą zebrała się w tym czasie większa ilość kolegów Cegleckiego. Zaczepili Hejkę i począli rzucać za nim kamieniami. Wywiązała się bóika. Szwagrowi pospieszył na pomoc Faltynowski. Został jednak ugodzony sztachetą w głowę przez kowala Bernarda Freze. Cios był tak straszliwy, że Faltynowski poniósł śmierć na miejscu.

Sąd Okręgowy z Grudziądza na se-

sji wyjazdowej w Brodnicy po rozpoznaniu tej sprawy skazał uczestników bóiki: Bernarda Freze na 6 lat więzienia, Walentego Cegleckiego na 3 lata, Antoniego Grabkowskiego na 1 rok i 6 miesięcy i Bronisława Bałewskiego na 1 rok więzienia.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu oskarżonemu Frezie obniżył karę do 3 lat więzienia, Ceglarkowi do 1 roku i Grabkowskiemu do 1 roku, a Bołewskiemu do 6 miesięcy więzienia, przy czym wykonanie kary zawiesił mu warunkowo na lat 3. (k)

Rosenberg o hitleryzmie

Berlin. (PAT) Na zebraniu partyjnym Alfred Rosenberg mówiąc o stosunku nar. socj. do religii m. i. oświadczył:

„Wieczny naród niemiecki stoi ponad wszystkimi kościołami, wyznaniem i sektami. Wszystkie instytucje, które sprzeciwiają się najszlachetniejszemu wartościowemu narodowemu, nie mogą więcej wychowywać młodzieży niemieckiej. Jej sternikami muszą być tylko ci, którzy Niemcy uratowali.

„Partia narodowo-socjalistyczna stała się dla nas nie tylko ojczyzną polityczną, ale przede wszystkim również ojczyzną duchową.”

Samolot spalił się

Londyn. (PAT). W pobliżu miejscowości Stopham Bridge, w hrabstwie Sussex nastąpiła w nieustalonych dotychczas przyczyn katastrofa wojskowego samolotu bombowego, który spadł na ziemię i spłonął. 4 osoby załogi zginęły na miejscu.

„Płonące Granaty”

Paryż. (PAT). W sprawie aresztowanego w Valenciennes terrorysty węgierskiego Budaia dochodzenie trwa.

Sędzia śledczy miał zebrać materiały, wskazujące na związek między aresztowanym a organizacją terrorystyczną „Płonących Granatów” i wysłał rzekomo dwa listy gończe do Algieru.

Trzęsienie ziemi

Hawana. (PAT). Okolice Sant Jago de Kuba zostały nawiedzone gwałtownym trzęsieniem ziemi. Jednocześnie osób odniosło ciężkie obrażenia.

Trzęsienie ziemi trwało 5 sekund i wyrządziło poważne szkody.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 14. 12. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% pożyczek prywatnych płacono za 5% listy zast. Zach. Pol. Tow. Kred. II em. 75.—

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4 1/2% listy zast. złote w złocie po 58.— oraz 4 1/2% złotych listy zast. po 58.25; poza tym poszukiwano 4% listy zast. konwert. po 49.50 — bez oddawców.

Z akcji bankowych obracano Bank Polski po 108.—

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztuke.

Papiery procentowe

5% państwowa pożyczka konwers. drobne odc. 50.— P.

5% listy zastawne Zach. Polskiego Tow. Kred. Miejsk. w Poznaniu 75.— P. (II. em.)

4 1/2% listy zastawne złote w złocie po 58.— oraz 4 1/2% dolar. listy zast. w zł = 8.9141 zł za 1 dol. 58.— O.

4 1/2% złotowe listy zastaw. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 58.25 O.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 108.— +

Tendencja bez zmiany.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 14. 12. 1937 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe dostawa bieżąca za 100 kg.

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica (42 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny transeakcyjne:

Żyto 15 tonn par. Poznań 21.50

Owies I. stand. 40 tonn par. Poznań . . . 21.00

Ceny orientacyjne:

Żyto 21.00— 21.25

Usposobienie słabe. 26.25— 26.75

Pszenica 20.50— 21.50

Usposobienie słabe. 19.25— 19.50

Jęczmień 700—717 g/l. 18.25— 18.75

Jęczmień 673—678 g/l. 18.00— 18.25

Jęczmień 638—654 g/l. 20.50— 21.00

Usposobienie słabe. 19.50— 20.00

Owies I. stand. 30.00— 31.00

Usposobienie słabe. 28.50— 29.50

Owies II. stand. 46.00— 46.50

Maka żytnia gat. I. 0-50% 42.00— 42.50

Maka pszen. gat. I-A 0-65% 40.00— 40.50

Maka pszen. gat. II. 90-65% 36.50— 37.00

Usposobienie spokojne.

Otreby żytnie stand. 14.75— 15.50

Otreby pszenne grube stand. 16.25— 16.50

Otreby pszenne średnie stand. 15.00— 15.50

Otreby jęczmienne 15.00— 16.00

Rzepak zimowy 54.00— 56.00

Siemię lniane 49.00— 52.00

Gorzyczka 34.00— 36.00

Groch Wolkoria 24.00— 26.00

Groch Folgera 23.50— 25.00

Łubin niebieski 12.75— 13.25

Łubin żółty 13.75— 14.75

Mak niebieski 76.00— 79.00

Koniczyna czerwona surowa 90.00— 100.00

Koniczyna czerw. 95-97% czyst. 113.00— 120.00

Koniczyna biała 190.00— 220.00

Koniczyna szwedzka 220.00— 240.00

Koniczyna żółta odluszczone 80.00— 90.00

Ziemniaki fabr. ze kilo % 19

Makuch lniany w taflach 22.25— 22.50

Makuch rzepak w taflach 19.25— 19.50

Makuch słon w taflach 42 43% 22.25— 23.00

Srut Soja 23.50— 24.50

Słoma pszenna luzem 5.50— 5.90

„ pszenna prasowana 6.15— 6.40

„ żytnia luzem 6.00— 6.25

„ żytnia prasowana 6.75— 7.00

„ owsiana luzem 6.05— 6.30

„ owsiana prasowana 6.55— 6.80

„ jęczmienna luzem 5.75— 6.00

„ jęczmienna prasowana 6.25— 6.50

Siano zwykłe luzem 7.35— 7.85

„ zwykłe prasowane 8.00— 8.50

„ nadnoteckie luzem 8.45— 8.95

„ nadnoteckie prasowane 9.45— 9.95

Ogólne usposobienie słabe.

Ogólny obrót: 2275,6 tonn, w tym żyta 857

tonn, pszenicy 328 tonn, jęczmienia 30 tonn,

owsa 155 tonn.

Wystąpienie Włoch z Ligi Narodów

Wystąpienie Włoch z Ligi Narodów nie jest polityczną niespodzianką. Zanoszą się na to od dawna i w kołach dyplomatycznych byli tacy, którzy się dziwili, że Mussolini tak długo zwleka z odpowiedzią na nieprzychylną wobec Italii postawę Ligi Narodów. Wszak Japonia i Niemcy, dzisiejsi jego sojusznicy w antybolszewickim trójprzymierzu, usunęli się już z Genewy, choć nie stosowano wobec nich przewidzianych paktem sankcyj i nie odmawiano im uznania faktów dokonanych. Widocznie Mussolini, nie decydując się tak długo na krok ostateczny, liczył na to, iż instytucja genewska, do której nigdy nie miał sympatii, może mu się na coś przydać w sprawie uznania imperium etiopskiego, będącego dotąd faktyczną jedynie zdobyczą włoskiego oręża. Teraz przekonał się, że „w zatrutym środowisku Ligi nic pozytywnego zrobić się nie da” i że, jak to z balkonu Pałacu Weneckiego oświadczył zebrany tłumom, nie można spodziewać się od Ligi słusznego „zadośćuczynienia”.

Tak więc, na wniosek Mussoliniego, uchwała Wielkiej Rady Faszystowskiej, zaaprobowana przez naród, zebrany na Placu Weneckim i zakomunikowana przez ministra hr. Ciano sekretarjowi generalnemu w Genewie, Italia od dn. 11 bm. przestała być członkiem Ligi Narodów.

Dlaczego teraz? Wybór momentu daje nieco do myślenia. Uprzytomnijmy sobie sytuację na terenie dyplomatycznym.

W lecie bieżącego roku miała miejsce wymiana własnoręcznych listów między angielskim premierem Chamberlainem a Mussolinim. Inicjatywa wyszła z Londynu, a niezwykła forma niejako prywatnej korespondencji zrobiła wówczas sensację. Słusznie wynioskowano, że Anglia pragnie porozumienia z Italią i że wkrótce rozpoczyna się między tymi państwami dyplomatyczne pertraktacje.

Potem nastąpiły szumne dni kolo-salnego „Parteitagu” w Norymberdze i tryumfalnej wizyty Mussoliniego w Berlinie. Wysunięta tam została sprawa zwrotu kolonii niemieckich, a Mussolini, proklamując nierozdzielalną siłę osi Rzym—Berlin, stał się na Polach Majowych gorącym rzecznikiem kolonialnych żądań Hitlera.

W rezultacie rząd brytyjski wysłał lorda Halifaxa do Berlina dla zbadania terenu. Rozmowy o charakterze ściśle poufny, jakie ten lord, będący prezydentem Tajnej Rady Królewskiej, miał w Berchtesgaden z Hitlerem i w Berlinie z von Neurathem i innymi ministrami Rzeszy, prowadzone były w cztery oczy. Brak było tam drugiego partnera osi Rzym—Berlin.

Wreszcie, po powrocie lorda Halifaxa z berlińskich wywiadów, francuscy ministrowie Chautemps i Delbos pojechali do Londynu, gdzie odbyli długie konferencje z ministrami brytyjskimi, po czym minister Delbos wyjechał do Warszawy, Bukaresztu, Białogrodu i Pragi.

A gdzie przy tym wszystkim podziały się przewidywane negocjacje angielsko-włoskie? Na konferencji londyńskiej Francja i Wielka Brytania uzgadniały swoją politykę na podstawie przywiezionego przez lorda Halifaxa materiału berlińskiego. Ale jest przecież i materiał rzymski. Czy ten nie ma być uwzględniony? O to prawdopodobnie pytał minister Edena włoski ambasador w Londynie Grandi, kiedy się zgłosił do Foreign Office w przeddzień wyjazdu ministra Delbos do środkowej i wschodniej Europy. Wszak tam, pomimo proklamowanej jednolitości osi Rzym—Berlin, interesy Włoch i Niemiec nie są zawsze zgodne. Według doniesień prasy, odpowiedź, jaką Grandi otrzymał od Edena, zgoliła go nie zadowoliliła.

Cóż więc dziwnego, że w mowie Mussoliniego, wypowiedzianej dn. 11 bm. z balkonu Pałacu Weneckiego, odczuwać się daje pewna nuta goryczy i zawodu. Mussolini zwraca się bezpośrednio i otwarcie przeciwko Genewie, ale czy jednocześnie nie myśli o Londynie, a trochę i o Berlinie? Ustępstwa, które mogłyby być poczynione Niemcom przez Anglię, czy przez zgodną politykę brytyjsko-francuską nie zaspokoją przecież potrzeb i interesów Italii. W myśl programu Włoch pokój świata nie może być budowany na „zmurzałych podstawach Ligi Narodów”. Włochy gotowe są do

pokoju współpracy, ale, gdyby je od tej współpracy odsuwano, gdyby je odosobniano, to — jak Mussolini z dumą zapewnia — nie teraz nie można uczynić przeciwko narodowi włoskiemu, który gotów jest do wszelkich poświęceń, posiada bitną i wypró-

bowaną armię i zwycięskiego ducha faszystowskiej rewolucji. Manewr dobrowolnego odsunięcia się bywa czasami skutecznym posunięciem dyplomatycznym.

JOACHIM BARTOSZEWICZ.

Uderzenie w Genewę — ale i w Londyn

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”).

Berlin, 13 grudnia.

W następstwie sobotniej deklaracji Mussoliniego o wystąpieniu Włoch z Ligi Narodów uznał rząd Rzeszy niemieckiej za właściwe podkreślić solidarnie swą z polityką włoską. Uczynił to w tej formie, że ogłosił nazajutrz w podobnym duchu utrzymaną własną deklarację przeciw Lidze, w której przypomniał dawne swe stanowisko wrogie Genewie.

Czy nie zbyteczny to dokument? — nasuwa się w pierwszej chwili uwaga, zważywszy że i tak praktycznego znaczenia mieć nie może, skoro już 4 lata temu przestały Niemcy uważać się za członka Ligi.

Oświadczenie odznacza się niezmiernie ostrym tonem, co przypomina znane ununajcie Hitlera przeciw Genewie i traktatowi wersalskiemu z ostatnich lat. „Na cały rozwój polityczny lat powojennych — czytamy — wywierala Liga wpiw szkodliwy, często nawet niebezpieczny. Pod ochroną rzekomych ideałów stawała się ona coraz bardziej związkiem pasożytów, ciągnących korzyści z układu wersalskiego”. I kończy się deklaracja uroczystym finałem: „Powrót Niemiec na łono Ligi nie będzie już nigdy wchodził w rachubę”!

Te kilka końcowych słów, to nie tylko zwrot retoryczny. Leży tu nie-

wątpliwie główna waga polityczna dokumentu. Jest to jakby ostateczne rozprawienie się Niemiec z Ligą, którą tym samym wykreśla rząd Rzeszy z swoich rachub.

W takim razie jest owa deklaracja niemiecka nie pozbawiona znaczenia dyplomatycznego.

Jest rzeczą znaną, że kwestia powrotu Niemiec do Ligi była dotąd stale brana pod uwagę w międzynarodowych kombinacjach politycznych. Autorem zabiegów w tym kierunku było w pierwszej linii angielskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, które przy każdym kontakcie z osobistościami niemieckimi ponawiało presję celem skłonienia Niemiec do powrotu do Ligi. Odnowienie członkostwa genewskiego Niemiec było nawet uważane przez Anglię za jeden z ważnych punktów w przyszłych przetargach dyplomatycznych, czy to o kolonie, pakt zachodni, czy inne sprawy europejskie.

Najświeższa, tak kategoryczna w formie odmowa Niemiec wszelkiej współpracy na przyszłość z Ligą jest tedy w głównej mierze uderzeniem w politykę Anglii. Nowy dowód coraz bardziej rozchodzących się dróg polityki angielskiej i niemieckiej, dla których zbliżenia robiono jeszcze niedawno szereg prób.

B. L.

Świadczenia na bezrobociu w Wielkopolsce

Wyjaśnienie Miejskiego Komitetu Obywatelskiego

W związku z notatką pt. „Dlaczego w Poznaniu podwyższono stawki na pomoc zimową dla bezrobotnych” Miejski Komitet Obywatelski do Walki z Bezrobociem w Poznaniu wyjaśnia, że żadnych stawek specjalnych dla m. Poznania nie ustalał. Normy świadczeń na bezrobociu, obowiązujące mieszkańców m. Poznania, zostały ustalone przez Wojewódzki Komitet Obywatelski i odnoszą się do całej Wielkopolski. Również ten komitet nie narzucał ich sam, lecz normy uchwały specjalne komisje, złożone z delegatów zrzeszeń zawodowych i społecznych, reprezentujących opinię wszystkich warstw społeczeństwa.

Ustalone dla pracowników umysłowych i fizycznych normy dlatego się różnią od stawek, zalecanych przez ogólnopolski komitet, ponieważ uznano za racjonalne podzielić zarobki na więcej grup, przy tym kategoria pracowników, zarabiających do 300 zł miesięcznie, winna płacić stawki poważnie obniżone w stosunku do norm zeszlatorocznych. Podobnie i inne świadczenia są obniżone. Np. przemysł w Warszawie zobowiązany jest płacić 1—3 promille od obrotu, w Poznaniu i Wielkopolsce zasadniczo tylko 1 promille. Świadczenia zaś od lokali obniżono o całe 50 pct.

Działalność miejskiego komitetu, o parta w jak najszerszym zakresie o czynnik obywatelski, daleka jest od rozdrażniania tego właśnie społeczeństwa, które w komitecie jest tak licznie

reprezentowane. Ogromna większość społeczeństwa odnosi się do akcji bardzo życzliwie i składa świadczenia według istotnych swych możliwości, nie spierając się o to, czy stawki powinny być ustalone według tej czy innej litery przepisów.

Śluby w „czerwonej” armii

Stosownie do ostatniego rozporządzenia przywódcy sekcji politycznej „czerwonej” armii, Smirnowa, każdy członek armii, marynarki lub lotnictwa wojennego, który by zawarł kościelny lub cerkiewny związek małżeński, zostanie bezzwłocznie wydalony z armii. Równocześnie Smirnow ogłasza zakaz, by żołnierze „czerwonej” armii uczęszczali w mundurach do kościołów lub cerkwi. Wszelkie niestosowanie się do powyższych rozporządzeń ma być karane więzieniem. (KAP)

„PRACA POLSKA”

ODDZIAŁ TRAMWAJARZY
Zebranie plenarne oddziału Zw. Zaw. Prac. Zakł. Użył. Publ. „Praca Polska” odbędzie się w środę 15 bm. w sali zebrań przy ul. Św. Marcin 65 o godz. 19.

ODDZIAŁ METALOWCÓW
Zebranie plenarne oddziału Zw. Zaw. Metalowców „Praca Polska” odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 18 na sali zebrań przy ul. Św. Marcin 65. Uprasza się o liczne przybycie członków.

FAKTY i OCENY

Westchnienia konserwatystów

Na marginesie programowych uchwał konserwatystów „sanacyjnych”, którzy utworzyli Stronnictwo Zachowawcze, „Warszawski Dziennik Narodowy” pisze:

„Zachowawcy jednym tchem opowiadają się za konstytucją kwietniową i za „możliwością rozwoju inicjatywy prywatnej oraz zapewnieniem opłacalności warsztatów pracy”. Wydaje nam się, że w tym zestawieniu tkwi bardzo poważna sprzeczność, a to ze względu na charakter, który konstytucja kwietniowa nadaje naszemu państwu.

„W myśl tej konstytucji państwo polskie musi otrzymać wyjątkowo wybitny charakter urzędniczy. Rola w jego życiu politycznym społeczeństwa musi de facto być silnie hamowana.

„Czynnikiem decydującym jest w nim środowisko z natury rzeczy stawiające siebie ponad społeczeństwem. Łatwo przewidzieć, jakie następstwa ten typ państwa pociągnąć za sobą musi w życiu gospodarczym narodu.

„Jedyną polityką takiego państwa może być — etatyzm, co zresztą ma już miejsce w bardzo wielu dziedzinach życia gospodarczego.

„W tym stanie rzeczy marzenie o „możliwości rozwoju inicjatywy prywatnej” jest marzeniem świętej głowy, albo wzdychaniem liderów partyjnych do intratnych posad w różnych ramach i zarządach przedsiębiorstw zatetyzowanych.”

O takie westchnienia nie chcemy posądzać przywódców nowego Stronnictwa, oczywiście z wyjątkiem tych z nich, którzy w ciągu ostatnich lat dziesięciu wykazali pod tym względem wyjątkowo dużo „inicjatywy prywatnej”.

Świadczenie polskości

Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech na nadzwyczajnym zebraniu w Domu Polskim w Zakrzewie, siedzibie prezesa Związku ks. dra Bolesława Domańskiego, zwróciła się do całego społeczeństwa polskiego w Niemczech w odezwę w sprawie ufundowania kaplicy Matki Bożej Radosnej Patronki Polaków w Niemczech. Kaplica ma być świadectwem, jak mówi odezwa, że Polacy „trwają tam, gdzie ich Bóg chce mieć”.

Kaplica stanie na macierzystej ziemi polskiej w Zakrzewie.

Skreślony poseł

Jak donosi „Słowo” wileńskie, b. prezes Ukraińskiego Zjednoczenia Narodowego na Wołyniu (organizacji wojewody Józewskiego), poseł Piotr Pewny, został skreślony z listy członków Koła Parlamentarnego „Ozonu”.

Skreślenie to jest o tyle charakterystyczne, że p. Pewny był pupilem p. Józewskiego w jego ugodowej polityce w stosunku do Ukraińców na Wołyniu.

Widocznie p. Pewny okazał się nie-pewny.

Nowy „wódz”

W Warszawie ukazuje się piśmko „Synarchista”, organ tzw. „Konfederacji Synarchicznej”, organizacji mało znanej, choć o wielkich ambicjach urzędzenia Polski od nowa i przewrócenia wszystkiego do góry nogami. Obecnie piśmko to proklamuje jeszcze jednego „wodza”. Jest nim „Włodzimierz Tarło-Maziński, inżynier i doktor filozofii, prezes kilku instytucji społecznych w Warszawie.”

Jak pisze „Synarchista”

„Związek Synarchiczny uznał dra Tarło-Mazińskiego za wodza nie tylko Związku Synarchicznego, ale za wodza w znaczeniu dziejowym dla Polski dlatego, że ten tylko może spełnić zadanie wyprowadzenia narodu z impasu gubienia się w chaosie pomysłów, doktryn, poszukiwań, bałamuctw, kto trzyma w rękę klucz rozwiązań wszystkich problemów naszego życia zbiorowego.”

A zatem p. Piasecki z „Falangi” ma konkurenta.

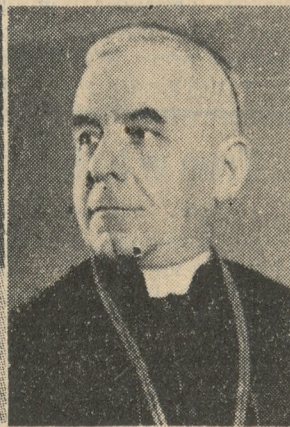
NOWI KARDYNAŁOWIE



GERLIER
arcybp Lyonu



HINSLEY
arcybp Westminsteru



PELEGRINETTI
nuncjusz w Białogrodzie



PIAZZA
arcybp Wenecji



PIZZARDO
podsekretarz stanu

Oburzenie Ameryki i W. Brytanii

Ostre głosy potępienia pod adresem Japonii w sprawie zatopionej kanonierki — Współdziałanie Londynu z Waszyngtonem — Wyjaśnienia adm. Hondy

Londyn (Tel. wł.) Głównym tematem dzisiejszych porannych dzienników londyńskich jest sprawa zatopienia amerykańskiej kanonierki oraz ostrzeliwania statków angielskich.

Pisma donoszą o wielkim oburzeniu, jakie te fakty wywołały w Stanach Zjednoczonych, informując równocześnie o krokach dyplomatycznych podjętych przez rząd brytyjski. Prawie

piąc wszystkie statki na rzece Jang-Tse stanowią całkowite przyznanie się do winy.

Paryż (Tel. wł.) Dzisiejsza prasa poranna poświęca wiele miejsca wypadkom na Dalekim Wschodzie, a specjalnie zatopieniu kanonierki amerykańskiej. Na ogół pisma zgodnie stwierdzają, że trudno w tej chwili przewidzieć, jak daleko Ameryka i Anglia pójdą w swej akcji protestacyjnej.

Szanghaj (ATE). Przyjawszy pełną odpowiedzialność za zajście z kanonierką amerykańską „Panay”, Japończycy dokładają wszelkich starań aby zająć się ofiarami zajścia.

Jak oświadczył japoński attache marynarki, okręty wojenne znajdują się w drodze do Ho-Sien, miasta położonego na wybrzeżu północnym Jang-Tse, gdzie przetransportowano rannych z kanonierki. Wspomniane okręty wojenne mogą natknąć się na chińskie pola minowe. Niesienie więc pomocy ofiarom zajścia związane jest w tym wypadku z wielkim niebezpieczeństwem.

Prócz samolotu, wysłanego do Ho-Sien, mającego na pokładzie lekarzy,

pielęgniarki, a nawet łózka dla rannych, rozestano szereg aparatów, które krążą po okolicy i zrzucają znajdującym się w pobliżu oddziałom japońskim ulotki z rozkazem natychmiastowego udania się do Ho-Sien celem niesienia pomocy ofiarom zajścia.

W dalszym ciągu swego oświadczenia adm. Honda zajął raz jeszcze stanowisko co do wypadków na Jang-Tse. Lotnicy japońscy — podkreślił — byli przekonani, że mają do czynienia z okrętami chińskimi. Po wylądowaniu cieszyli się nawet, że wyrządzili nieprzyjacielowi tak znaczne szkody. Dowiedziawszy się o swej pomyłce dali wyraz swemu największemu ubolewaniu. Adm. Honda dodał, że wszyscy lotnicy japońscy otrzymali najostrożniejsze rozkazy, aby na przyszłość prowadzić bombardowanie na rzece Jang-Tse z zachowaniem najdalej idących ostrożności.

Według ostatnich doniesień kanonierkę „Panay” ostrzeliwano czterokrotnie, pomimo, że sztandar amerykański był widoczny. Nie ustalono, czy odpowiadała ona na ogień samolotów japońskich.

Chiny nie zaprzestaną oporu

Londyn (Tel. wł.) Z Szanghaju donoszą: marsz. Czang-Kai-Szek nakazał wojskom ewakuację Nankinu. Oświadczył jednakowoż, iż odwrót nie oznacza zaprzestania walk. Chiny walczyć będą w dalszym ciągu przeciw najeźdźcy.

Ambasador japoński w Chinach Kawagye wobec dziennikarzy stwierdził, że chwila poddania się Chin i rozpoczęcia rokowań pokojowych jest jeszcze daleka. Pierwszą tego przyczyną jest charakter Czang-Kai-Szeka, który będzie walczył nawet zdając sobie sprawę z nieuniknionej przegranej.

Z drugiej strony japońska kwatery główna w wydanym specjalnie biule-

tynie podkreśla, że działania wojenne będą trwały tak długo, aż Czang-Kai-Szek nie zaniecha oporu. Armia wzmocni nacisk na nieprzyjazny Japonii rząd chiński, oraz na jego wojsko.

Dziennik japoński „Asahi Szimbun” twierdzi, że upadek Nankinu znacznie wzmocni międzynarodowe stanowisko Japonii. Pismo zapowiada specjalną konferencję pod przewodnictwem cesarza, celem ustalenia wytycznych dla zapewnienia politycznego i wojskowego pokoju na Dalekim Wschodzie. Zajęcie Nankinu otwiera nową erę w Azji wschodniej, o wielkim znaczeniu politycznym i wojskowym dla Japonii i jej sąsiadów.

Święta za pasem! Już cras kupić
WODKI i LIKIERY
„Rektyfikacji Warszawskiej”

Szósta ofiara potwornego zbrodniarza

Paryż (Tel. wł.) Policja wpadła obecnie na trop szóstej zbrodni, popełnionej przez wyrafinowanego mordercę, Niemca Weidmanna. Zdołano mianowicie ustalić do kogo należą walizki znalezione w willi bandyty. Jest to własność Janiny Berst-Keller, rozwódki, mieszkającej w Strasburgu, która zginęła bez śladu we wrześniu.

P. Berst miała trzydzieści lat i od chwili swego rozwodu prowadziła b. nieregularne życie. We wrześniu wyjechała do Paryża, aby objąć posadę, otrzymaną przez ogłoszenie w jednym z pism stołecznych. Od tego czasu nie dała znaku życia o sobie. Obecnie stwierdzono, że zawarła znajomość z Weidmannem, gdyż znaleziono w pokoju mordercy jej fotografie.

Równocześnie coraz bardziej wyjaśnia się, że Roger Million i jego koleżanka Renée Tricot byli czynnymi współnikami Weidmanna. Oto czwarty członek tej zbrojckiej spółki, Jan Blanc, złożył zeznania, w których twierdził m. in., że Million, po zastrzeleniu Leblonda przez Weidmanna, pomógł mu w usuwaniu zwłok i otrzy-

mał za to dwa tysiące franków. Renée Tricot dostała natomiast cenny zegarek zabitego.

Sledztwo zatacza coraz szersze kręgi. Liczą się z tym, że lista ofiar Weidmanna jeszcze wzrośnie. Obecnie zajmuje on celę, w której siedział słynny człowiek-potwór Landru i znajduje się pod specjalną strażą.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że Weidmann przyznał się przed sędzią śledczym do zamordowania w lesie Fontainebleau w pobliżu Barbizon Janiny Bert. W pogrzebaniu ofiary pomagał mu Million. Wracając do poprzednich zeznań oświadczył, że mordercą Leblonda był Million, a Weidmann dopomógł mu jedynie w przewiezieniu trupa.



Zatonął niedaleko Stenkeru estoński 4-masztowy żaglowiec „Tormiland”, który płynął z Kopenhagi do Tallina. W czasie katastrofy utonęło 3 marynarzy.

Rekord liczego potomstwa zdobyła 40-letnia Klara Maspero, żona rzemieślnika z Serengo. pod Mediolanem, która w ciągu 16 lat pożyła małżeńskiego powiła 12 dzieci. Ostatnia czwórka (dwie pary bliźniąt) przyszły na świat w ciągu 20 miesięcy.

Zamek Habsburgów, położony w kantonie Aargau w Szwajcarii, poddany został obecnie gruntownemu remontowi oraz przebudowie. Równoległe z nowym dojazdem zakłada się plac do parkowania samochodów. Koszta przebudowy wynoszą dotychczas 10 000 fr. szwajcarskich. W związku z tym krąży pogłoski, że rodzina Habsburgów z arcyksięcia Ottomem na czele zamierza przenieść się do tego zamku.

Trup w lesie

Dijon (PAT). W położonym w pobliżu Dijon lesie znalazł pewien myśliwy znajdujące się w stanie rozkładu zwłoki mężczyzny, przytwierdzone łańcuchem do drzewa. Komisja ustaliła, że śmierć nastąpiła mniej więcej przed pięću miesiącami.

Przy zwłokach znaleziono pęk kluczy, kilka sztuk monet francuskich, niemieckich i szwedzkich, oraz bilet wizytowy z nazwiskiem Greveman Kersten Hamilton.

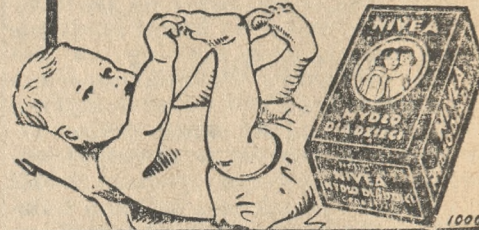
ODPORNOSĆ SKÓRY

- to fundament zdrowia i siły. -
Troskliwie matki używają zatem od samego początku do mycia swych skarbow tylko

MYDŁO DLA DZIECI

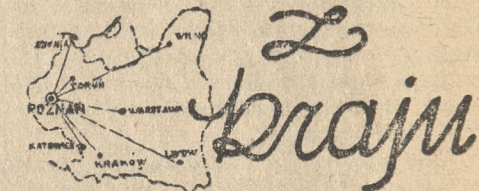
NIVEA

Mydło to bowiem oczyszcza dokładnie pory, nie drażniąc skóry. Euceryt, którym przetłuszczone jest mydło NIVEA, wzmacnia zarazem skórę, tak że staje się odporniejsza.



Kawałek zł. 1,20 — 3 kawałki w kartonie zł. 3,30

Pg 34 922-N. 2043



ZARAZA BYDŁĘCA ZELIŁA SIĘ DO POLSKI

Pomimo największych środków ostrożności, jakie się stosuje w Niemczech, panująca tam obecnie zaraza wśród bydła ogarnia — idąc z zachodu na wschód — powoli wszystkie prowincje i obecnie zbliża się ku Polsce.

W Niemczech z powodu tej zarazy odwołano już kilka zjazdów wiejskich, ażeby powstrzymać szerzenie się zarazy. Mimo to ilość zarażonych okręgów stale wzrasta. Należy mieć nadzieję, że i u nas się przedsięwzięcie zawczasu środkiem zaradczą.

O NIERUCHOMOŚCI POUNICKIE

W notach, wymienionych ostatnio między ministrem spraw zagranicznych a nuncjuszem apostolskim w Warszawie, ustalono podstawy układu w sprawie nieruchomości pounickich. Będzie on w najbliższym czasie zawarty między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską zgodnie z postanowieniami konkordatu.

OLEZYMIA AFERA OSZUKANCA

Jak donoszą, dokonano w ostatnich dniach w stolicy i in. ośrodkach licznych areztowań na tle popełnionych oszustw w sprawie sprzedaży majątków, będących własnością obywateli sowieckich i podlegających osobnym przepisom. Suma nadużyć sięga w tym przypadku podobno 5 milionów złotych. Aresztowań dokonano w Warszawie, Lublinie i Zamościu, m. in. miano aresztować także dwóch adwokatów. Bliższe szczegóły tej afery są trzymane w tajemnicy ze względu na toczące się jeszcze śledztwo.

NA DOZBROJENIE ARMII

Dnia 12 bm. odbyła się w świetlicy wojkowej na Cytadeli w Warszawie podniosła uroczystość wręczenia pułkowi piechoty „Dzieci Warszawy” dwóch ciężkich karabinów maszynowych i jednego ręcznego przez zarząd i pracowników firmy Block-Brun S. A. W uroczystości tej brało udział przeszło stu pracowników wspomnianej firmy; obecny był również delegat naczelnej rady Kupiectwa Polskiego.

ZE ZWIĄZKU CHEMIKÓW POLSKICH

Zarząd główny Związku Chemików Polskich komunikuje, że prace związane ze zbieraniem ewidencji chemików z wyższym wykształceniem do mającego się ukazać „Spisu Chemików” są na ukończeniu.

Jeśliby jeszcze któryś z pp. chemików chciał być umieszczony w spisie, proszony jest o podanie swego imienia, nazwiska i adresu do Związku Chemików Polskich w Warszawie, ul. Krucza 38 m. 4.

AFERA POBOROWA W ŁODZI

Na terenie Łodzi od dłuższego czasu toczy się dochodzenie w sprawie nadużyć poborowych. W sprawie są wmiészani poważniejsi urzędnicy oraz synowie zamożnych przemysłowców. Jacy, można sobie wyobrazić.

Ostatnio, jak donoszą z Łodzi, nastąpiły w tej sprawie dalsze aresztowania. Śledztwo tu jeszcze się toczy.

JESZCZE O APELACJI FLEISCHEROWEJ

Jak wiadomo, apelację od wyroku na Fleischerową wniosli jej obrońcy. Obecnie wniosli również apelację prokurator, domagając się podwyższenia kary dla Fleischerowej zamiast 3 1/2 na 5 lat więzienia, dla Hochmana z 2 na 4 lata, Ferberowej z 1 na 3 lata oraz dla Fleischera z 1 na 2 lata więzienia.



ng 1480

wszystkie stwierdzają, że w chwili obecnej Londyn i Waszyngton są w ścisłym kontakcie.

Ton artykułów całej prasy jest bardzo ostry i skierowany przeciw Japonii. Niektóre pisma domagają się wspólnej amerykańsko-angielskiej demonstracji floty obu państw na wodach japońskich.

Z Waszyngtonu donoszą, że departament stanu jest „wstrząśnięty tym napadem na sztandar amerykański”. Oświadczenia japońskie wyrażające ubolewanie są uważane w kołach rządowych za niewystarczające. Wielu członków Kongresu stwierdza, że St. Zjedn. winny się domagać od Japonii całkowitego zadośćuczynienia.

Rząd Stanów Zjedn. jest zdumiony z racji otwartego przyznania amb. Saito, że Japończycy wiedzieli, gdzie znajdują się statki amerykańskie i że „bombardowanie było b. poważnym przeoczeniem”. Rząd Stanów Zjednoczonych nie może zrozumieć powodów tego wyznania, które łącznie z wcześniejszymi nieoficjalnymi wiadomościami, jakoby dowódca japoński na tym odcinku polecił lotnikom zata-

Dla leczenia zaparcia u kobiet, specjalnie wskazana jest naturalna woda gorzka Franciszka Józefa, dzięki swemu niezawodnemu i delikatnemu działaniu. Tg 21 949

Echo niedzielnego zebrania Stronnictwa Narodowego

Na niedzielnym zebraniu Stronnictwa Narodowego w Poznaniu zaszedł taki znamieny fakt. Kiedy adw. Kowalski, prezes Zarządu Głównego S. N., poruszył sprawę gdańską i w związku z tym nawoływał społeczeństwo do czujności, w tej chwili jak na rozkaz wyprężyły się tysiączne szeregi słuchaczy i jednocześnie podniósł się w górę las wyciągniętych rąk.

Fakt ten podnoszono z niemalym uznaniem. Jest to dyscyplina różniąca się od tej, którą chciał narzucić polskiemu społeczeństwu panujący dziś system, dyscyplina politycznej świadomości, a nie narzuconego przymusu.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO WILDA

Zebnanie plenarne Koła odbędzie się we wtorek 14 bm. o godz. 20 w lokalu p. Zawadki przy ul. Górna Wilda 75.

KOŁO STAROLEKA

Zebnanie plenarne Koła odbędzie się w środę 15 bm. o godz. 20 w sali „Polonia” w Starolece.

KOŁO GÓRCZYN

Zebnanie plenarne w środę 15 bm. o godzinie 19,30 w lokalu p. Spychały przy ul. Marsz. Focha.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Zebnanie Sekcji Żeńskiej w środę 15 bm. o godz. 20.

Co przynosi nowela do podatku dochodowego?

Zgodnie z zapowiedzią p. wicepremiera Kwiatkowskiego został przez Ministerstwo Skarbu opracowany projekt noweli do ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Projekt ten wprowadza do istniejącej ustawy następujące zmiany:

1) zwolnienie od podatku dochodowego dywidendy od akcji spółek akcyjnych i dochodów z udziałów w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością,

2) zwolnienie od podatku przychodów z praw majątkowych, otrzymanych od osób, które wpłaconych z tego tytułu kwot nie mogą potrącić ze swych dochodów,

3) ryczałtowo ustalenie kwoty podatku dla drobnych płatników.

Pierwsza i druga zmiana ma zapobiec podwójnemu opodatkowaniu podatkiem dochodowym.

Dotychczas dochody osób prawnych opodatkowane były normalnym podatkiem dochodowym raz u nich samych (jako dochody spółek), a drugi raz — podlegały podatkowi dochodowemu dochody w formie dywidendy wzgl. udziałów. To podwójne opodatkowanie było szczególnie dotkliwie dla wielkich spółek, których akcje skupione były w kilku rękach. Podatek dochodowy mógł dochodzić w niektórych wypadkach do 70 pct dochodu osoby prawnej. Taki system opodatkowania nie mógł wpływać korzystnie na lokowanie kapitałów w akcjach wzgl. udziałach spółek z o. o. Toteż większość państw przeszła do opodatkowania osób prawnych specjalnym podatkiem tzw. korporacyjnym, a podatkiem dochodowym-normalnym opodatkowało jedynie dywidendy od akcji wzgl. z udziałów. Ostatnio (w 1934 roku) Niemcy ukształtowały podatek korporacyjny w ten sposób, że opodatkowały dochody osób prawnych, o ile one przewyższają o 4 pct kapitał zakładowy. Stawka podatku jest jednolita bez względu na wysokość kapitału zakładowego i dochodu; wynosi ona zasadniczo 20 pct. Tą drogą uwzględniony został czynnik minimalnego oprocentowania lokat w przedsiębiorstwach prowadzonych pod postacią osób prawnych; innymi słowy uwzględniono czynnik rentowności tych przedsiębiorstw.

Ministerstwo Skarbu tą drogą — mimo że z punktu widzenia teoretycznego wydaje się najbardziej słuszną, nie poszło. Stały temu na przeszkodzie zapewne względy budżetowe. Obecna forma opodatkowania uważa należy za przejściową „do czasu zasadniczej przebudowy obciążenia osób prawnych”. Takie rozwiązanie problemu wysunęła także poznańska Izba Przemysłowa - Handlowa w maju ubiegłego roku. O takim stanowisku zaważył przede wszystkim fakt, że w naszych spółkach akcyjnych zainwestowane są kapitały obce w 46,8 pct ogółu kapitałów. Opodatkowanie więc osób prawnych ogólnym podatkiem dochodowym spowoduje przy najmniej równomierne obciążenie podatkowe kapitałów rodzimych i zagranicznych lokowanych w polskich spółkach, a z drugiej strony stanowić będzie poważny bodziec do tworzenia przede wszystkim mniejszych spółek i zachętę do lokowania kapitałów rodzimych w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych.

Zwolnienie od podatku dochodowego przychodów z praw majątkowych, otrzymanych od osób, które wpłaconych z tego tytułu kwot nie mogą potrącić ze swych dochodów, — podyktowane jest także chęcią usunięcia podwójnego opodatkowania.

W praktyce wypadek taki zajdzie na przykład wtedy, gdy syn płaci ze swoich dochodów na utrzymanie matce 200 zł, a sam opodatkowany jest podatkiem dochodowym według działu II ustawy.

Wydatki na utrzymanie matki nie mógł on potrącić ze swoich dochodów, matka zaś od otrzymanej kwoty płacić musiała podatek dochodowy. Przepis noweli ma zwolnić dochód matki od opodatkowania.

Zryczałtowanie podatku nastroczać może pewne zastrzeżenia z uwagi na to, że odbiega od klasycznej zasady indywidualizacji wymiarów, zwłaszcza gdy będziemy mówili o podatku takim, jak dochodowy. Stwierdzić trzeba z całą lojalnością, że przepisy ordynacji podatkowej o oparciu wymiarów podatkowych na materiale faktycznym dawały coraz to lepsze rezultaty i wymiary przygotowywane były wcale sramnie. Niestety jednak zbyt wielka jest takich płatników — zwłaszcza

na terenach poza województwami zachodnimi, — którzy żadnych „materiałów faktycznych” przedstawić nie mogli, względnie nie chcieli. Stąd też wymiary opierane być musiały na zasadzie norm szacunkowych. Indywidualne wymiary zaś na takich warunkach nadmiernie absorbują władze skarbowe a nawet samych płatników (wezwanie do osobistego stawiennictwa, słuchanie biegłych itd.).

Ryczałt w zakresie podatku obrotowego dla drobnych płatników istnieje od szeregu lat. Ostatnio stosowany system ugod podatkowych na 2 lata dał na ogół dobre rezultaty, tak że sfery gospodarcze wypowiedziały się za jego kontynuowaniem. Ryczałt w podatku dochodowym miałby być także ustalony drogą ugod na 2 wzgl. 3 lata. Jeżeli płatnik na ryczałt w podatku dochodowym nie wyrazi zgody,

to ustalenie jego dochodu będzie mogło nastąpić tylko na zasadach ogólnych. Ten system ryczałtu nie będzie więc wzbudzał większych zastrzeżeń, a przyczynić się może do większej stabilizacji drobnych przedsiębiorstw. Byłoby wysoce celowe, żeby ryczałt w podatku dochodowym połączyć z ryczałtem podatku obrotowego. Jeden wymiar obu tych podatków ogromnie uprości procedurę bowiem; dochód zaś drobnych płatników i tak ustalany jest przeważnie na zasadzie wielkości obrotów.

Projektowaną nowelę do ustawy o państwowym podatku dochodowym uznać należy zdaniem naszym za wysoce pożądaną i za celowy krok wstępny do stopniowej przebudowy naszego systemu podatkowego.

Henryk Sulek

CZY WIECIE

że zdrowe, białe zęby, to kardynalny warunek estetycznego wyglądu

ELIKSIRY, PROSZEK, PASTA do ZĘBÓW

Lab. Chem. Farm. M. MALINOWSKIEGO

Konserwują zęby do późnej starości.

og 2864

Warszawa, Chmielna 4.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH, PIERWSZORZĘDNYCH FIRMACH.



Przed wyborami do Rady Miejskiej Poznania

Podług prasy „sanacyjnej” rozpisanie wyborów do Rady Miejskiej Poznania miałyby nastąpić 25 stycznia 1938 r. Same wybory — wedle kalendarza wyborczego — winny nastąpić w ciągu 90 dni od ich rozpisania, a więc w tym wypadku najpóźniej w niedzielę, 24 kwietnia 1938 r.

Tyle wynika z doniesień prasy „sanacyjnej”, nie wiadomo jednak, czy wiadomości te są ścisłe. Wedle krążących wersji możliwe jest również wcześniejsze rozpisanie wyborów, z czym społeczeństwo narodowe Poznania musi się liczyć i być odpowiednio przygotowane.

Poprzednia rada miejska rozwiązana została, jak wiadomo, d. 25 września 1935; nowe wybory miały się odbyć dnia 20 grudnia 1936 r. Jednak Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem z dnia 7 grudnia 1936 r. uchylił decyzję Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, rozwiązującą Radę Miejską, która w ten sposób została reaktywowana, wobec czego wybory nie doszły do skutku. Dnia 25 stycznia 1937 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ponownie rozwiązało Radę Miejską.

Swój reprezentacji samorządowej miasto nasze pozbawione więc już jest z górą dwa i pół roku.

W uzupełnieniu doniesień o ustąpieniu pka Więckowskiego ze stanowiska tymczasowego prezydenta miasta Poznania zaznaczyć należy, że zajmował on to stanowisko od dn. 2 października 1934 roku, a więc z górą trzy lata. Mianowany został na to stanowisko przez ministra spraw wewnętrznych po dwukrotnym niezatwierdzeniu elektów na

rodowej większości w Radzie Miejskiej, która wybrała kolejno prezydentem m. Poznania dra Władysława Mieczkowski i p. Cyryla Ratajskiego.

W programie ustąpienia p. Więckowskiego ze stanowiska komisarycznego prezydenta miasta Poznania przeprowadzono dziś pewne zmiany.

Pożegnanie z urzędnikami miejskimi odbędzie się jutro, w środę, o godz. 11.30. W pół godziny później, również w gabinecie prezydenta, nastąpi pożegnanie z obu wydziałami robotniczymi. Wieczorem o godz. 18 odbędzie się posiedzenie Magistratu, na którym komisaryczny prezydent Więckowski pożegna się z jego członkami i zda urzędowanie Magistratowi.

Zdanie urzędowania komisarycznemu wiceprezydentowi inż. Tadeuszowi Rugemu nastąpi w czwartek o godz. 9 rano.

Jak słycać, mianowanie p. Więckowskiego dyrektorem administracyjnym rzeszowskiego oddziału Spółki Akcyjnej H. Cegielski w Poznaniu nie zostało jeszcze definitywnie uskutecznione. Na razie p. Więckowski pozostanie w Poznaniu w charakterze członka zarządu Spółki Akcyjnej H. Cegielski.

Dziś o godz. 12.30 urzędujący kom. wiceprezydent inż. Tadeusz Ruge otrzymał z Poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego dekret ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego z dnia 10 bm., odwołujący p. Więckowskiego ze stanowiska tymczasowego prezydenta miasta Poznania na podstawie odnośnej prośby złożonej przez niego. W dekrete minister Składkowski powołał się na artykuł 73 ustawy.

Dyskusja o pochodzeniu Chrystusa

„Merkuryusz Polski” w nr. 43 zamieścił artykuł Stanisława Kobylńskiego pod tytułem: „Czy Chrystus był Żydem?”. Autor artykułu rozważając to pytanie doszedł do wniosku, że skoro poczęcie Chrystusa Pana było nadnaturalne z Ducha Świętego, a więc skoro nie posiadał naturalnego ojca, przeto o pochodzeniu Jego rasowym decyduje rodowód N. Marii Panny.

Zdaniem autora rodowód Matki Bożej nie jest ustalony. Wiele momentów przemawia za tym, że pochodziła Ona z przodków mieszanych aryjsko-żydowskich. W konkluzji autor artykułu stwierdza, że „niech by nawet ujawniał był (Chrystus) zewnętrzne cechy żydowskie — cóż z tego, kiedy wykazał z chwilą wystąpienia swego na widownię publiczną taką odrębność, taką niezależność Ducha od judaizmu i żydostwa, iż poniósł za to z rąk Żydów śmierć męczeńską”. Dalej czytamy:

„Chrystus został ukrzyżowany i jest do dziś dnia bezczeszczone przez Żydów nie za to, że był Żydem, lecz za to, że nim nie był, że nie tylko sam Żydem być nie chciał, lecz chciał odżydzić całe żydostwo, że proklamował religię Nowego Testamentu.”

Redakcja „Merkuryusza” od siebie

w przypisku dodała, iż badania ostatnie nad św. Całunem turyńskim wykazały, iż Chrystus Pan był jasnowłosy i miał rysy aryjskie. Te cechy zewnętrzne, zdaniem „Merkuryusza”, oblicza Chrystusa Pana każą poważnie wątpić o tym, czy Jego Matka N. M. Panna była Żydówką z rasy.

Podniesione przez Kobylńskiego wątpliwości co do pochodzenia Chrystusa Pana wywołały reakcję w kompetentnych kołach, reprezentujących naukę Kościoła.

Z odpowiedzią na artykuł S. Kobylńskiego wystąpił z nany bibliolog poznański ks. prof. dr K. Gronkowski, który w tych dniach w Towarzystwie Przyjaciół Nauk wygłosił prelekcję na temat: „Czy Jezus był z pochodzenia Żydem?”

Zebrań przewodził ks. N. Cieszyński.

Prelegent cytując obficie i analizując dane biblijne tak Starego, jak i Nowego Testamentu stwierdził, że nie może być żadnych wątpliwości co do pochodzenia Chrystusa, który z pochodzenia co do ciała po Matce jest Judejczykiem, a więc pochodzi z narodu żydowskiego (patrz rodowód N. M. Panny u św. Łukasza).

Następnie ksiądz profesor stwierdził, że św. Całun nie posiada takiej siły dowodowej, żeby można było na jego podstawie obalić konkretne dane, zawarte w Ewangelii.

Wreszcie zaznaczył, że kwestia podniesiona przez Kobylńskiego nie jest nowa. Podnosiła ją wielu wcześniej lecz bez powodzenia. Ponieważ jednak do sprawy tej powraca się z okazji prowadzonej walki politycznej z żydostwem trzeba zdawać sobie sprawę, iż to, że Chrystus wyszedł z narodu żydowskiego, nie znaczy zgola, żebyśmy my, chrześcijanie, dali się Żydom politycznie rozbroić. Trzeba pamiętać, że Chrystus był człowiekiem i Bogiem. Geniusz Chrystusa nie był objawem geniuszu żydowskiego, lecz objawem Boskim.

Wnioski żydostwa, że geniusz Chrystusa Pana świadczy o nadludzkiem charakterze całej rasy żydowskiej jest typowym łapichłostwem wyklętego żydostwa, dla którego Jezus był i jest zawsze i ciągle zbrodniarzem i renegatem. Oświeceni katolicy będą wiedzieli, jak odpierać żydowskie podszywanie się i zaslanianie się Osobą Chrystusa Pana. Odpowiedź właściwą Żydom dał już Renan, stwierdzając, że: „nie dziedziczy się po tych, których się zamordowało; nie należy żadną miarą pozwolić korzystać przesładowcom z tego, co sami przesładowali”.

Po referacie, który ukaże się drukiem w „Atheneum Kapłańskim”, odbyła się dyskusja. Zabierali głos ks. Cieszyński, ks. Prumbs i ks. Seweryn Kowalski, który stwierdził między innymi, że prof. Michałowiczowi i tow. młodzież może zawsze odpowiedzieć, iż nie chce siedzieć obok tych, którzy Pana Jezusa ukrzyżowali. Interesującą dyskusję zakończył ks. prelegent.

(j. t.)

Narodowy Kongres Eucharystyczny we Francji

Przyszłoroczny francuski narodowy kongres eucharystyczny odbędzie się w Algierze. Wybór miejsca kongresu pozostaje w związku z przypadającą na rok przyszły 100 rocznicą ustanowienia hierarchii kościelnej w Algierze. Kongres przyszłoroczny odbędzie się w czasie świąt wielkanocnych. (KAP)

Przy otyłości stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** w ciągu 2-3 tygodni codziennie rano na czczo pobudza silnie trawienie, hamuje odkładanie się tłuszczu i wpływa na wysmukłość kształtów. Zapytajcie się Waszego lekarza. Tg 21 950

Chleb dla polskiej inteligencji

Z całego szeregu miejscowości — w kraju napływają listy z żalami i narzekaniami na brak Polaków-adwokatów, lekarzy, lekarzy-dentystów oraz innych przedstawicieli wolnych zawodów.

W większości wypadków Wydziały Akcji Gospodarczej Stronnictwa Narodowego są bezradne w załatwianiu tych zgłoszeń i zapotrzebowań wobec braku ze strony przedstawicieli tych zawodów chęci na wyjazd; odpowiednich w tym sensie zgłoszeń.

Możemy wskazać cały szereg miejscowości, gdzie osiedlający się Polacy-adwokaci, lekarze, dentyści znajdują pierwszorzędne warunki pracy, tak pod względem materialnym, jak i odpowiedniej przychylnej atmosfery, przyjemnego przyjęcia i nastawienia ze strony społeczeństwa polskiego.

Jest rzeczą znaną, że w wielu wypadkach żydowskie kancelarie adwokackie oraz gabinety dentystyczne, czy lekarskie na prowincji doskonale jeszcze prosperują. Dziwić się trzeba, że w Polsce posiadającej tyle wyższych uczelni oraz przy ogólnym narzekaniu na „nadprodukcję inteligencji” — trudno jest znaleźć chętnych na wyjazd do często bardzo znanych i ożywionych ośrodków życia na prowincji — choćby nawet dlatego, żeby lepiej i pewniej zarabiać.

Komunikujemy, że we wszystkich sprawach związanych z akcją przesiedlenia się na prowincję oraz zapotrzebowania na polskich lekarzy, adwokatów, dentyстів i innych przedstawicieli wolnych zawodów należy się zwracać do Wydziału Akcji Gospodarczej Stronnictwa Narodowego przy poszczególnych ośrodkach organizacyjnych, a w szczególności do Wydziału Akcji Gospodarczej Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego w Warszawie, Al. Jerozolimskie 17 m. 5.

Hamulec to nie najważniejsze!

NA MARGINESIE WYPADKU POD GĄDKAMI

Niedzielny wypadek samochodowy pod Gądkami wywołał szczególne zainteresowanie i liczne dyskusje z uwagą na to, że przy sterze wozu siedziała kierowczyni a nie kierowca. Ponadto był to dość oryginalny wypadek, bowiem wydarzył się niejako na „prostej drodze”, a przyczyną jego nie były względy techniczne, a więc jakiś defekt kierownicy, opony czy też — jak to najczęściej się zdarza — najechanie na inny pojazd. Katastrofa wydarzyła się z powodu gołoledzi...

W ostatnim roku wzrosła bardzo znacznie ilość nowych samochodów i nowych kierowców. Przyczyniły się do tego różne względy, o których dzisiaj pisać nie będziemy. Wiele z tych nowych automobilistów przeszło kułś samochodowy, wszyscy zdali egzamin z lepszym czy gorszym wynikiem i dzisiaj jeżdżą. Jeżdżą więcej może niż inni, bo głód samochodowy był wielki i nie tak łatwo głód ten obecnie zaspokoić.

Aby młodym kierowcom przypomnieć kilka zasad, albo nawet zwrócić uwagę na te nieznane im jeszcze momenty, zwróciliśmy się do wiceprezesa Automobilklubu Wielkopolski, p. mjr. Augustowskiego, z prośbą o kilka uwag i rad, jak się zachować na gołoledzi lub w podobnych warunkach.

— Cóż robić p. majorze, aby uniknąć takiego wypadku, jaki wydarzył się w niedzielę pod Gądkami?

— Przede wszystkim trzeba jechać ostrożniej, zmniejszając szybkość o 30 pct. W wypadkach, gdy zachodzi obawa ślizgania się samochodu, a więc na gołoledzi, czy na mokrym asfalcie, nie ma innego sposobu, jak jechać wolniej. Szczególnie jeżeli chodzi o kierowców nowicjuszy, to przeceniają oni, czy też nie doceniają znaczenie hamulca.

— Prawdopodobnie główną przyczyną niedzielnego wypadku było też nieumiejętne zastosowanie hamulców. Na gołoledzi, kiedy samochód zaczyna — jak popularnie się mówi w kołach automobilistów — „tańczyć” tzn. tył samochodu zaczyna zarzucać, wówczas nie tylko nie powinno się zmniejszać szybkości przez przyciągnięcie hamulca, ale wprost przeciwnie, powinno się dodać gazu, by zwiększyć szybkość. Przyciągnięcie hamulca bowiem powoduje wprost przeciwny skutek. Zarzucanie tyłu samochodu nie ustaje, lecz się zwiększa i samochód staje w poprzek szosy. Przy dużej szybkości kończy się to wywrotką, no i... katastrofą.

— Również branie zakrętów należy do wielkiej umiejętności, którą zdobyć można tylko przez dłuższą praktykę. Mylne jest przekonanie, że wjeżdżając w zakręt powinno się w każdym wypadku zmniejszyć szybkość przez shamowanie szybkości wozu. Wprawny automobilista hamuje, ale tylko na prostej, w samym zaś zakręcie dla zrównoważenia siły odśrodkowej, dodaje szybkości.

— Wszyscy młodzi doświadczeniem kierowcy samochodowi, o których pan redaktor wspominał, powinni pamiętać, że przez zdanie egzaminu kierowcy samochodowego nie uzyskali jeszcze prawa do kawalerskiej jazdy. Dla prowadzenia samochodu, tak zresztą jak i wszędzie, potrzebna jest dłuższa praktyka i nabycie tego, co się nazywa rutyną. Kiedy się ją zdobędzie można mieć i pewność siebie, i robić różne sztuczki, i... zabierać większą

ilość pasażerów. Jest bezspornym, że prowadzenie samochodu przeciążonego wymaga innych warunków od prowadzenia samochodu pustego czy normalnie obsadzonego zwiastem, gdy warunki terenowe są również nie normalne.

Technika prowadzenia samochodu jest zresztą dość różnorodna. Również i tu są różne metody, tajemnice czy nawyczki oraz różne sposoby na wypadki, o których można by jeszcze bardzo dużo powiedzieć. Tak więc przy zarzuceniu można stosować hamowa-

nie bez wyłączenia sprzęgła, sterowanie kołami przednimi w kierunku wprost przeciwnym, a to dla wyrównania siły odśrodkowej i niejako „uspokojenia” ruchu samochodu. Ale to muszą być już prawie podświadome czynności, przy których wykonywaniu decydują ułamki sekundy.

— Raz jeszcze więc: jechać wolniej i ostrożniej szczególnie w mieście. Na szosie zaś zmniejszać stopniowo szybkość, gdy się zdala widzi „przeszkodę” a więc inny pojazd, zabudowania czy zakręt. (a)



Szef departamentu lotnictwa gen. Rayski, bawi w Berlinie. Na zdjęciu defilada niemieckich lotników.

Nowa porażka sowieckiej polityki zagranicznej

Do krajów, w których wpływy Rosji Sowieckiej zarówno polityczne jak i gospodarcze są najsilniejsze, należy niewątpliwie Turcja. Jednakowoż w ostatnich czasach ta dominująca pozycja ZSRR w Turcji została zachwiana, czego wyrazem stał się fakt dymisji premiera Ismet İnönü. Wybitny ten działacz polityczny oraz zasłużony wódz z czasów wojny niepodległościowej był głównym rzecznikiem ścisłej współpracy turecko-sowieckiej i w tym kierunku wywierał wpływ na dyktatora Kemala Atatürka.

Sensacyjnego tego wydarzenia, jakim w życiu Turcji była dymisja wieloletniego premiera, nie wyjaśniły początkowo grzechociosowe urzędowe komentarze. Dopiero po upływie pewnego okresu czasu i zanotowaniu przez obserwatorów życia politycznego rozmaitych wydarzeń, można zdać sobie sprawę, jakie przyczyny spowodowały ten bezkompromisowy krok Kemala Atatürka.

Prezydent i dyktator Turcji prowadzi politykę koniunkturalną i niesy-

chając ostrożną. Toteż zdając sobie sprawę, iż w obecnej chwili jest rzeczą nader niewygodną zbytne łączenie się z ZSRR, zrezygnował ze wszystkich ewentualnych korzyści, jakie by mógł osiągnąć jego kraj idąc na jeszcze większe pogłębienie współpracy z Sowietami.

Przeistawienie polityki zagranicznej Turcji na zupełnie odmienne tory

Protest kobiet Polek miasta Lwowa

Lwowskie „Słowo Narodowe” publikuje zbiorowy protest miejscowych kobiet Polek, podpisany przez około 300 kobiet, a doręczony przed kilkoma dniami wojewodzie drowi Bilykowi przez delegację złożoną z pań: Marii Demelówny, prezesa Nar. Org. Kobiet, Anny Spornej, Aliny Wojcickiej i Wandy Bogdanowiczowej. W piśmie tym podpisane kobiety, wśród których jest wiele znanych nazwisk, protestują przeciwko traktowaniu młodzieży, ja-

musiało pociągnąć za sobą usunięcie człowieka, który był najwybitniejszym rzecznikiem tej orientacji. Kemal nie zawałał się więc poświęcić swego najbliższego do tej pory współpracownika.

Usunięcie Ismeta İnönü oznacza zatem przekreślenie na dłuższy okres czasu przyjaźni z ZSRR i wpływów sowieckich. Gospodarzo Turcja wyzwała się również w szybkim tempie spod wpływów Moskwy. Dzisiaj już znacznie większą rolę odgrywają Niemcy, które wzamian za artykuły pierwszej potrzeby i surowce zaopatrują Turcję w maszyny, urządzenia fabryczne i sprzęt uzbrojeniowy. Rosja Sowiecka straciła jednak nie tylko swe dotychczasowe wpływy, ale co więcej, ma obecnie bardzo utrudniony dostęp do Morza Śródziemnego z racji surowej kontroli, prowadzonej w Bosforze i cieśninach Dardanelskich.

W ten sposób sowiecka polityka zagraniczna, która ponosi ostatnio szereg poważnych porażek (Hiszpania, Chiny) i na odcinku tureckim, gdzie dotąd dominowała, ma do zanotowania nowe niepowodzenie. Z faktów tych Stalin wysnuwa obecnie surowe konsekwencje odwołując — jak donosiły ostatnio depesze — cały szereg dyplomatów z placówek zagranicznych i aresztując ich. Z Moskwy nadchodzą również wiadomości jakoby Litwinowa, dotychczasowego komisarza dla spraw zagranicznych, miano z końcem rb. usunąć.

Zagadnienia te i zmiany, dokonujące się u naszego wschodniego sąsiada, winniśmy bacznie obserwować, gdyż niewątpliwie odbiją się one i na stosunkach z Polską.

Poranek artystyczny w Teatrze Polskim

W niedzielę, 19 bm. o godz. 12 w południe odbędzie się w Teatrze Polskim

„PORANEK MŁODEJ
POEZJI NARODOWEJ”

z recytacjami utworów K. Dobrzyńskiego, H. Nowobielskiej, St. Krokowskiego i A. Suskiego.

Laskawy udział zaofiarowali pp.: prof. U. P. dr Tadeusz Grabowski (słowo wstępne), artyści Teatru Polskiego K. Żbikowska, M. Bogusławska, Młodnicki i Z. Mrożewski (recytacje), A. Horska i M. Zygmanski, artysta Opery (śpiew), prof. J. Rakowski (viola d'amore) i prof. M. Sauer (akompaniament).

Pierwszy tego rodzaju impreza w Poznaniu zapowiada się bardzo interesująco. Bilety w cenie od 0,30 zł do 2,— zł już do nabycia w administracji naszego pisma. Dochód na Fundusz im. śp. Jarochońskiego dla wdów i sierot po zmarłych dziennikarzach.

Gdy Kaliskie wraca do Wielkopolski

Ubiegła niedziela, 12 bm., była dniem przełomowym w Tygodniu Propagandy, jaki urządziło w Kaliskim Stronnictwo Narodowe.

Już w sobotę wieczór, gdy Żydzi otwarli sklepy po skończonym szabasie, rozpoczął się ostry bojkot. Do pikiet S. N. przyłączyły się bardzo liczne grupy osób z poza Stronnictwa Narodowego. Bojkot prowadzony był od godziny 4 rano do 9 wieczór.

W niedzielę rano ukazały się na mieście afisze S. N. z zielonymi napisami, obwieszczające dwa wiece S. N. w Kaliszu.

W mieście i powiecie odbywało się jednocześnie sześć wieców. Wszystkie były wprost rekordowe, jeśli idzie o frekwencję i nastroj.

Wszystkie sale były przepelnione, a wielkie masy ludzi odchodziły z powodu braku miejsc.

Kulminacyjnym punktem akcji bojkotowej Żydów był południowy wiec w Kaliszu. Olbrzymia sala Rzemieślników Chrześcijańskich była wypełniona całkowicie już na godzinę przed rozpoczęciem obrad.

Wiec zagał gwardian o. J. Mirochna, po czym udzielił głosu p. A. Czernikowi, wiceprezesa S. N. w Łodzi, który w przeszło godzinnym przemówieniu przedstawił istotę walki S. N. z żydostwem. Drugi mówca, mgr Kazimierz Herbich z Kalisza, omówił sprawę lokalną żydowską.

Po niesporach odbyło się w Kaliszu jeszcze wielkie zebranie publiczne dla kobiet. Sala Rzemieślników Chrześcijańskich po raz drugi tego dnia wypełniona była po brzegi. Przemawiali oprócz o. gwardiana Mirochny i p. Czernika z Łodzi jeszcze ks. dr Zaburkiewicz, p. Aniela Różnowska, prezeska N. O. K. w Łodzi i p. Tadeusz Zieliński.

Dalsze wiece S. N., cieszące się ogromnym powodzeniem, odbyły się w Stawiszynie z przemówieniami pp. Ign. Kardolińskiego, St. Kotarskiego i P. Zielińskiego, w Opatówku, gdzie przemawiał dodatkowo Ant. Lutosławski, w Koźminku i w Błaszakach. Entuzjizm panował wszędzie ogromny, a ludność miejscowa śmiała bardzo serio przygotowuje się na przyłączenie Ziemi Kaliskiej do województwa poznańskiego.



JERZY ŁANSBURY

polityki angielski, który jako prezes towarzystwa pacyfistycznego, tzw. „Ambasady pojednania”, odbywa szereg rozmów w Europie, przybył ostatnio do Warszawy.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sroda
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Waletian, Ireneusz, Elżbieta b.
 Czwartek
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Wolimir, Zdzisława

Słońca: wschód 7.56, zachód 15.39
 Długość dnia 7 godzin 43 minut
 Księżyca: wschód 13.44, zachód 4.50
 Faza: 2 uzień przed pełnią

Grudzień

15

Sroda

Ważne numery telefonów:

Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa: 19-57 i 30-50
 Policja: 42-21
 Posańcy: 15-60 i 28-36
 Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72, Rynek Jeź. 17-03, Klinika przy Polnej 74-02, Marsz. Focha (nar. Niegoiewskich) 77-82, Plac Świętokrzyski 40-80, Zielona (nar. Żuk Strzeleckiej) 50-35, Rynek Wildecki 66-35, Wielkie Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Pośred. biuro zleceń: 49-28, Zegarka: 07, Centr. miedzyn. 00, Inf. tel. 09, Biuro napr. 08, Inform. dworc. 67-41, Dw. autob. 67-19, Lotnisko 78-45.

WAPCIE

poziom +70 cm (średnia żeglowna +1 m)
 temper. wody + 0,2

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. dra L. Kierzyńskiego, ul. Pierackiego 14; — Apt. pod Eskulapem, plac Wolności 13; — Apt. pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75; — Apt. przy Grobli, Wielkie Garbary 41; — Apt. na Chwaliszewie, Chwaliszewo 76; — Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — Łazarz: Apt. przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47; — Wilda: Apt. Fortuna, Górna Wilda 96; — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — Górczyn: Apt. Karpińskiego, Marsz. Focha 158; — Debiec: Apt. przy ul. Debieckiej 6; — Poznań-Wschód: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 14 grudnia 1927 r.

Franciszek Ryll, popularny artysta scen poznańskich, obchodził w Teatrze Polskim 30-lecie pracy scenicznej. — Przewieziono do więzienia sądowego przy ul. Młyńskiej gospodarza Kosickiego ze wsi Boruszyn, pow. obornickiego, który zamordował swą żonę, oraz teścia i teściową. — Zmarł w Warszawie długoletni prezes Zw. Teatrów Świetlnych na Poznańskie i Pomorze, śp. Marian Bawarski.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 14 grudnia 1837 r.

Na wezwanie starszych Bractwa Strzeleckiego w Poznaniu Kraetschmanna i Nawrockiego odbył się termin przetargowy na dzierżawę strzelnicy Bractwa Strzeleckiego.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Święcenia niższe i wyższe w Archikatedrze Pozn.** W sobotę suchodniową, dn. 18 bm. o godz. 6.30 udzielił, z mandatu J. Em. Ks. Kard. Prymasa, J. Eks. ks. biskup Dymek alumnom tut. Arcybiskupiego Seminarium Duchownego święceń różnych stopni. Siedmiu subdiakonów otrzyma diakonat, 22 kleryków najstarszego kursu dostąpi subdiakonatu. Alumnów niższych kursów — otrzymają egzorcystat i akolitów względnie ostiariat i lektorat. (o)

OBCHODY

— * **25-lecie Sodalicji Pań p. w. M. B. Częstochowskiej.** Sodalicja Pań p. w. M. B. Częstochowskiej w Poznaniu obchodziła ćwierćwiecze swego założenia. Na intencji Sodalicji moderator o. Szopiński odprawił w kościele oo. jezuitów mszę św., w czasie której śpiewy religijne wykonali słuchacze Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej pp. Marta Gawrońska i Albin Fechner. Na skrzypcach grał p. Alfons Kubiak. O godz. 18 w sali sodaliccyjnej przy kościele oo. jezuitów odbyła się uroczysta akademii. Akademię uświetniły wykonanie utworów o. Szopińskiego. Wykonali je chór mieszany przy kościele oo. jezuitów oraz chór Sodalicji Pań pod kier. p. Czerwińskiej.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Kolor barier ochronnych będzie zmieniony.** Jak się dowiadujemy, Magistrat miasta Poznania doszedł do przekonania, że białe - czerwone barwy barier ochronnych, wzniesionych ostatnio w różnych punktach miasta, jest zbyt jaskrawa i psuje ogólnie koloryt. Na placu Gwarym przeprowadzono próbne malowanie barier w innych spokojniejszych

HUMOR MARYNARZA

Podczas bankietu, urządzonego wczoraj z okazji zakończenia w Poznaniu podoficerskiego turnieju szachowego o mistrzostwo armii, przemawiał szereg mówców. W pewnej chwili zabrzmiał potężny głos chorążego marynarki wojennej, Wawrzyńczyka, kierownika drużyny „Floty” z Gdyni.

Mnie — mówił — takiego „pyskocza”, wybrali na kierownika drużyny. Ale cóż, nic nie mogłem zrobić, bo jeden z naszych graczy przyznał się otwarcie, że jest nadterminowym w służbie. No i graliśmy wskutek tego poza konkursem, zajmując trzecie miejsce. Ale poczekajcie. Jak tylko przyjedziecie za dwa lata do Gdyni, to wszystkie przybyłe drużyny zabiorę na morze i tam potopię. I wtedy zostanie tylko jedna zwycięska drużyna: marynarska!

Przemówienie to nagrodzono gorącymi brawami. (sk)

kolorach, mianowicie: ciemno-brązowym, szaro-niebieskim i w dwóch odcieniach stalowego. Zdaje się, że z prób wyjdzie zwycięsko jeden z odcieni stalowego. (sk)

— * **P. Chrabąszcz złapał motyla.** Redakcję naszą odwiedził dziś p. Władysław Chrabąszcz z Borkowic (pow. Śrem) i przedstawił nam motyla „pawie oczko”, złapanego przez niego wczoraj w obrębie zabudowań jego gospodarstwa rolnego.

— * **Polowanie W. S. M.** Wielkopolskie Stowarzyszenie Myśliwskie urządziło pod przewodnictwem łowczego Stowarzyszenia p. Kazimierza Tomaszewskiego i wiceprezesa p. Góreckiego swe doroczne polowanie z naganką na własnych terenach łowieckich w Mrowinie. W 18 strzelb ubito 102 zajęcy. Królem polowania został p. Czesław Mielcarek z Poznaniu. (kl)

Panie wiedza o tem, że farbowanie włosów jest kwestią zaufania.

ULEPSZONY ROŚLINNY SZAMPON



HENNA Este

farbuje włosy
dokładnie i szybko —
nie brudzi skóry ani bielizny.

Do nabycia w 11 odzieniach

J. & S. STEMPNIOWICZ POZNAŃ

Cena za
forebke zł 1.50

Pa 34 929-5 1937

Komisja na miejscu katastrofy pod Gądkami

Na miejscu katastrofy pod Gądkami komisja sądowo-techniczna przeprowadziła wczoraj oględziny miejsca katastrofy. W skład komisji wchodził: kapitan Konst. Rojek, jako sądowy biegły techniczny, sędzia śledczy Sądu Okręgowego Konrad Jeschke i aplikant są-

siadomachód nie miał dużej szybkości, uszkodzenia karoserii, dzięki konstrukcji stalowej, nie są w danych warunkach zbyt wielkie. Katastrofa spowodowana była, według opinii znawców ślizgawicą.

Samochód jest własnością porucz-



Na zdjęciu widzimy przy samochodzie nachylonego kapitana Rojka, dalej chor. K. Kotłowskiego i por. Busiakiewicza, za którym stoi sędzia Konrad Jeschke.

dowy Brzeziński, oraz przedstawiciele Policji Państwowej z Kórnik i Gądek.

Okazało się, że w czasie katastrofy szosa pokryta była śniegiem. Przed miejscem katastrofy został wyprzedzony samochód „Fiat 508”, którym jechał chorąży Kotłowski. Przed samym wypadkiem samochód marki „Opel”, prowadzony przez p. Annę Busiakiewicz, zatorzył powolny łuk w lewo, uderzył obudowaniem chłodnicy w kamienny słup przydrożny i po nadrzuceniu spadł z nasypu. Samochód prowadziła p. Busiakiewicz, a obok niej przy sterze siedziała jedna osoba, zaś z tyłu cztery. U samochodu stwierdzono lekkie zgięcie obudowania chłodnicy przez uderzenie. Motor pozostał cały i nie wykazuje przy pobieżnym badaniu, żadnych uszkodzeń, zgięte są natomiast fajki przednie u ramy samochodowej przy podwoziu kabrioletu. Dzięki temu, że

niką marynarki wojennej Busiakiewicz, który na wiadomość o katastrofie, której uległa jego siostra, przybył do Poznania.

Turniej szachowy podoficerów skończony

Wczoraj, w „Ognisku Podoficerskim Garnizonu Poznań”, przy placu Działowym, odbyło się zamknięcie „Pierwszego Ogólnopolskiego Podoficerskiego Turnieju Szachowego” o drużynowe mistrzostwo

te miejsce zajęła drużyna O. K. Kraków (20 p.), piąte O. K. Łódź (19½ p.), szóste O. K. Grodno (18 p.), siódme O. K. Lwów (17 p.), ósme O. K. Poznań (15½ p.), dziewiąte O. K. Lublin (9 p.), Poza konkur-



Zdjęcie przedstawia drużyny podoficerskie, które uczestniczyły w Poznaniu w turnieju szachowym o mistrzostwo armii. Za pucharem przechodnim, zdobytym przez drużynę O. K. Warszawa, stoją: gen. Wład, pplk Wiśniewski, mjr Kwiatkowski i kpt. Ciepeliowski, red. „Wiarusa”.

armii, organizowanego pod protektorem dowódcy O. K. Poznań gen. Knoll-Kownackiego przez „Wiarusa”. Punktualnie o godz. 16 przybył do „Ogniska”, w zastępstwie gen. Knoll-Kownackiego gen. Wład w towarzystwie pplk. Wiśniewskiego, mjr Kwiatkowskiego i kpt. Ciepeliowskiego, redaktora „Wiarusa”. Po raporcie, który złożył prezes „Ogniska” st. sierżant Wajert, przemówił krótko gen. Wład, wyrażając życzenie pod adresem podoficerów - szachistów, aby po powrocie do swoich garnizonów zachęcali innych do szlachetnej gry w szachy, po czym wręczył nagrody zwycięskim drużynom.

Pierwsze miejsce, puchar przechodni ministra spraw wojskowych oraz nagrodę pisma „Wiarus” — zdobyła drużyna Okręgu Korpusu Warszawa (23 punkty), drugie miejsce i nagrodę drugą drużyna O. K. Przemysł (22½ p.), trzecie zaś i nagrodę zespół O. K. Toruń (20½ p.). Czwar-

sem „Flota” (Gdynia) zdobyła trzecie miejsce (20 p.). Nagrodę, ufundowaną przez gen. Knoll-Kownackiego dla zawodnika poznańskiego, który zdobył największą ilość punktów, otrzymał starszy majster wojskowy Flaum. Indywidualne nagrody za zdobycie największej ilości punktów na czterech pierwszych szachownicach przyznano: kapr. Tabakiernikowi z O. K. Przemysł (8 p.), sierż. Filipowiczowi z O. K. Warszawa (6½ p.), sierż. Groniowi z O. K. Lwów (5½ p.) i wachm. Koszmiderowi z O. K. Łódź (7 p.). Ponadto wszystkim drużynom, jak i zawodnikom, wręczono dyplomy za udział w turnieju.

Po części oficjalnej odbył się w „Ognisku” w bardzo serdecznym nastroju bankiet, w czasie którego wygłoszono szereg przemówień.

Warto zaznaczyć, że następny turniej szachowy podoficerów odbędzie się w przyszłym roku w Wilnie. (sk)

BAZAR GWIAZDKOWY

Tow. Pomocy dla Inteligencji

otwarty

od niedzieli 5 grudnia do 19 grudnia przy Al. Marcińskiego 25.

Kawiarnia na miejscu. Bufet własny.

Stoliki do bridge'a. zg 1937

W czwartek kieszki domowe.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na Fundusz

śp. podróżnika Kazimierza Nowaka

Zamiast kwiatów na trumnę śp. St. Mańczaka grono znajomych: Stefan Mańczak 5,—, Tertulian Łuczyński 1,—, Fr. Dzikowski 1,—, Z. Antoniewicz 1,—, Mettler 1,—, Stan. Sroka 1,—, razem 10,— zł

razem z popiz. pokwitowanymi 739,40 zł

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. 20,—, N. N. Sroda, s prośbą o zdrowie i pomoc w nauce dla dzieci 2,—, Z. Obarski 3,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 163,— zł.

Na Miejski Komitet Obywatelski do walki z bezrobociem w Poznaniu: Zdzisław Garstecki zamiast wieńca na trumnę śp. Karola Sander — na pomoc zimową dla bezrobotnych 25,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 60,25 zł.

ROZNE

Ważne dla b. członków ubezp. społecznych w Niemczech. Z uwagi na to, że większość ubezpieczonych, należących do Stowarzyszenia b. członków Ubezpieczeń Społ. w Niemczech, nie orientuje się w sprawach ubezpieczeniowych, podajemy najważniejsze zasady dla ubezpieczonych przed 1 stycznia 1934 r. Istnieją ubezpieczenia społeczne inwalidzkie (Invalidentvers.) za znaczki, wypadkowe (Unfallvers.), górnicze — brackie (Pensionskasse) oraz pracowników umysłowych (Angestelltenvers.). Uprawnieni do świadczenia inwalidzkiego są ci, którzy mają opłaconych 200 składek (200 znaczków), z czego 100 obowiązkowo, ukończony 65 rok życia lub ponad 66% niezdolności do pracy; do renty starszej wymagane jest 70 lat życia oraz 1200 składek; wdowy mogą otrzymywać rentę po ukończeniu 60 lat. Do renty z ubezp. brackiego (górniczej) mają prawo ubezpieczeni po opłaceniu 60 składek, ukończeniu 60 lat życia lub stwierdzeniu niezdolności wykonywania przez ubezpieczonych pracy odpowiadającej dawnemu głównemu zajęciu w charakterze rębacy w stosunku 50—60 pct, o ile przybyli do Polski i zamieszkują tu od 1 list. 1918 roku. Do 31 sierpnia 1934 r. zgłosili swoje pretensje, a od 1 stycznia 1934 r. opłacali składki do przynależnej spółki brackiej. Tracą uprawnienia ubezpieczeni inwalidzkich ci, którzy w przeciągu 2 lat nie opłacili przynajmniej 20 składek, przybyli do Polski po 1 list. 1918 r., nie byli w Polsce ubezpieczeni, nie zgłosili do 31 sierpnia 1934 r. swoich pretensyj, a po 1 stycznia 1934 roku nie opłacali dalszych składek. Prawo do ubezpieczenia górniczego i pracowników umysłowych traci się po nieopłaceniu składek w ciągu jednego roku. Wnioski o przyznanie renty (świadczeń) należy stawić do miejscowych ubezpieczeń społecznych z wyjątkiem pracowników rolnych, którzy powinni zgłaszać swoje wnioski za pośrednictwem wójtostw do urzędów ubezpieczeń przy starostwach powiatowych. Pracownicy kolejowi winni zgłaszać się w tej sprawie do wydziałów obwodowych P. K. P., górniczy wprost do ubezp. knapsaftu lub do Tarnowskich Gór (Spółka Bracka). Przy stawianiu wniosków należy podać dokładną datę urodzenia, dołączyć oprócz innych koniecznych dowodów ostatnią kartę kwitową.

Blizszych informacji udziela sekretariat Stow. b. Członków Ubezp. Społ. w Niemczech oddział w Poznaniu (ul. marsz. Pocha 30 m. 8) we wtorki i czwartki od godz. 10—15.

Z WIELKOPOLSKI

*** GNIĘZNO.** W ub. sobotę urządziło tuższe nauczycielstwo barozo miły i wiele urozmaicony obchód „Mikolajka”. W salach Domu Kupiectwa Polskiego zebralo sie blisko 100 osób — nauczycieli, członków ich rodzin oraz zaproszonych gości. Wśród radosnego nastroju przybył „św. Mikolaj” (p. Kubisz), który rozdął wszystkim różnorodnie „podarki”, zaopatrzone nieraz w bardzo dowcipne i udatne wierszki, przyjmowane śmiechem i oklaskami przez zebranych. Znaczącym wypadem, iż przybycie „św. Mikolaja” poprzedziła satyryczna „prelekcja głośnikowa” p. Rozdolskiego. Poza tym miła niespodzianka były śpiewy, wykonane przez wcale dobry kwartet męski. Beztrako i w serdecznym nastroju minęły dwie godziny, za co inicjatorom, jak i wykonawcom imprezy należy się szczere uznanie. (wu)

*** GOSTYN.** Jednej z ub. nocy niewykryci dotychczas sprawcy zakradli się do spółdzielni kolonijalnej „Zgoda” w Zalesiu, w powiecie gostyńskim. Łupem włamywaczy padła czekolada, sardynki, papierosy i tytonie, wartości przeszło 600 zł. (r-r)

*** INOWROCLAW.** Na dyworce kolejowym w Inowrocławiu manewrował pociąg przetokowy. W pewnej chwili parowóz uderzył zbyt silnie w wagon i jeden z nich wyskoczył z szyn, a wywracając się przycisnął swym ciężarem dwu kolejarzy Romana Krzewinę z Inowrocławia i Ignacego Koziołkiewicza z Bydgoszczy. Wagon uległ nieznanym uszkodzeniom. Natychmiastowe wszczęcie akcji ratunkowej uratowało życie Krzewinie, który doznał ciężkich obrażeń wewnętrznych i nałożenia kregosłupa. Druga ofiara wypadku Koziołkiewicki doznał tylko lekkich obrażeń zewnętrznych. Krzewinę przewieziono natychmiast do szpitala pow. w Inowrocławiu. Życiu jego niebezpieczeństwo nie zagraża. (lk)

Krwawa zemsta zawiedzionego rywala

Śrem. (su). W nocy z niedzieli na poniedziałek znaleziono na drodze polnej, wiodącej z Wieszczycyna do Rusocina, leżącego w kałuży krwi 23-letniego robotnika rolnego, Antoniego Janickiego, zamieszkałego w Wieszczycynie. Posterunek P. P. w Dolsku na podstawie wyników wstępnych dochodzeń aresztował Tadeusza Gryca, zamieszkałego w Rusocinie, jako silnie podejrzanego o dokonanie bestialskiego czynu.

Tadeusz Gryc od dłuższego czasu chodził w konkury do Pelagii Michalskiej z Rusocina, którą ostatnio odbił mu jego przyjaciel, Antoni Janicki. Z tego powodu dochodziło między nimi do waśni. Naprężenie stosunków między rywalami przybierało z każdym dniem na sile, zwłaszcza kiedy Michalska zdecydowała się i wybrała sobie Janickiego, a odpalony konkurent dowiedział się, iż niebawem ma się odbyć ich ślub.

W niedzielę późnym wieczorem Janicki odwiedził Michalską w towarzystwie swej siostry i jej narzeczonego do domu w Rusocinie, gdzie zabawił

dłużej, aniżeli siostra, która ze swym narzeczonym zaraz wróciła do Wieszczycyna. W międzyczasie Gryc, który w swym zaślepieniu powziął już okrutny plan zemsty, zaczął się w ukryciu z gumowym węzłem, zaopatrzonym na końcu w żelazo, i oczekiwał nadejścia rywala. W chwili, gdy Janicki samotnie wracając zbliżył się do miejsca zasadki, napastnik wyskoczył na drogę i silnym uderzeniem pałką gumową w głowę ogłuszył go. Napadnięty początkowo usiłował się bronić, lecz na skutek silnych ciosów stracił przytomność. Gryc w swym zapamiętaniu w niemilosierny sposób zjechał się jeszcze nad ofiarą, bijąc ją po głowie i całym ciele. Po dokonaniu okrutnej zemsty zostawił poranionego na lasce losu i oddalił się.

Zaniepokojona długą nieobecnością Janickiego rodzina wszczęła jeszcze w nocy poszukiwania i znalazła go, leżącego bez przytomności. W bardzo ciężkim stanie przewieziono go do szpitala powiatowego w Śremie. Na głowie nieszczęśliwego stwierdzono 11 głębokich ran, poza tym posiniaczenia na całym ciele.

*** INOWROCLAW.** Dyrekcja radia toruńskiego proponuje nadać na całą Polskę audycje z Inowrocławia. Audycje obejmować będzie całokształt życia Inowrocławia i Kujaw zachodnich. Celem przygotowania tej audycji zawiązał się w Inowrocławiu komitet wykonawczy z przedstawicielami prasy, społeczeństwa i władz. Tow. Krajoznawczego oraz przedstawicielami stowarzyszeń.

*** KEPNO.** „Kiedy powstały przepowiednie Wernyhory”. Na powyższy temat w ramach odczytów publicznych Uniw. Pozn. w auli Gimm. Państw. w Kępnie o godz. 20 mówić będzie w dniu 14 bm. prof. U. P. dr Witold Klinger. (n)

*** LESZNO.** Wiosna rb. uciekł niebezpieczny bandyta Rochowiak z więzienia we Wronkach, ukrywając się w okolicach Leszna, skąd pochodzi. W czerwcu ustaliła policja miejsce pobytu bandyty i zorganizowała przy pomocy Straży Granicznej obławę. Rochowiak zdołał jednak wymknąć się mimo gestej strzelaniny, jaka wywiązała się między nim a ścigającymi. Dopiero w ub. piątek udało się zaarrestować zbiega z Wronek w Śmiglu, skąd przewieziono go skutego w kajdany do więzienia w Lesznie.

Po raz trzeci w krótkich odstępach czasu dokonano śmiałej kradzieży w majątku Oporowo, koło Pawłowic. Między godz. 8 a 10 wieczór w czasie kolacji urzędników dworskich, włamywacze rozpruli kasę pancerną zabierając wielką ilość gotówki i papierów wartościowych. Zawezwana natychmiast policja z Leszna przeprowadziła śledztwo przy pomocy psa policyjnego, które trwało do rana. Szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Przed Sądem Okręgowym odbyła się rozprawa przeciw Szczepanowi Frackowiakowi z Bojanowa, oskarżonemu o krzywoprzysięstwo, którego dopuścił się w czasie rozprawy alimentacyjnej na korzyść Brunona Podkowskiego. Ze względu na drastyczne momenty części rozprawy odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Podkowskiego sąd skazał na 7 miesięcy bezwzględniego więzienia.

Walenty Dziubała z Krzemienia zainkasował w lipcu rb. fałszywą piecizłotówkę, którą następnego dnia „podarował” szewcowi Stefanowi Kaczmarkowi. Fałszywy pieniądz zbywali w dalszym ciągu: Józef Andrzejczak i Stefan Olejniczak. Sprawa wyszła na jaw i wszyscy staneli przed Sądem Okręgowym w Lesznie, który skazał: Dziubała na 2 mies. więzienia z zawieszeniem, Andrzejczaka na 7 mies., a Olejniczaka na 10 mies. więzienia z zawieszeniem. (br)

*** MOGILNO.** Zawieszony swego czasu w urzędowaniu p. J. Paprotny z Mogilna został ostatnio wprowadzony z powrotem w urząd członka Zarządu Miejskiego i to na podstawie dekretu wojewody poznańskiego.

*** NAKŁO.** Z grobów na cmentarzu katolickim jacyś wandalie kradną wieńce, które prawdopodobnie zużywają na opał. Tak samo łamią sztachety z płotu cmentarnego. Sądzić należy, że odpowiednie czynniki wykryją sprawców świętokradczych czynów, których nie powinna minąć zasłużona kara. — Przy ul. Bohaterów niezmani sprawcy skradli firany z okna korytarza, rure cynkowa, oraz zwykłą laweczkę z ogrodu. Okazuje się więc, że złodzieje kradną, co im wejdzie pod rękę.

W przyszłym roku Zjazd Katolicki odbędzie się w Nakle n. Notecią. (ac)

*** OSTROW.** Zebranie publiczne Stronictwa Narodowego odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 20.15 w Teatrze Miejskim.

Orkiestra wojskowa i Chór kościelny wystąpią w niedzielę 19 bm. z koncertem wokalnoinstrumentalnym, przeznaczając całkowity dochód na budowę nowego kościoła. Początek o godz. 20 w Teatrze Miejskim.

Artysta cyrkowy-liliput śp. Wojciech Mikolajczyk zmarł w Ostrowie przeżywszy lat 48. Zmarły był rodowitym ostrowianinem.

Odbyło się tu w niedzielę zapoczątkowanie cyklu wykładów społecznych poświęconych omówieniu tegorocznego hasła Akcji Katolickiej. Przy wypełnionej sali Domu Katolickiego otwarcia wykładów dokonał prezes Akcji Kat. p. komander Jankowski. Inauguracyjny wykład wygłosił mgr Calka z Poznania, mówiąc o katolickim programie uzdrowienia społecznego i drogach jego realizacji. Ks. dziekan Plotka poprzedził wykład rozważaniem społecznych zasad ewangelii św. — Następny wykład wygłosi ks. dyr. Matuszczak z Poznania w środę 15 bm. o godz. 20. (os)

*** OSTRZESZOW.** Aresztowani pod zarzutem podpalenia własnej zagrody Józef i Weronika Plonkowie z Parsynowa staneli przed Sądem Okręgowym z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Ostreszowie. Mimo sprytnego zaranżowania pożaru i stworzenia sobie alibi, dochodzenia wykazały że pożar wznicieli Plonkowie sami aby uzyskać premie ubezpieczeniową, przy czym ubezpieczenie podwyższyli z 4300

Piękne uroczystości w gimnazjum nakleńskim

Nakło (nc). Tutejsze gimnazjum przeżywało ostatnio piękną uroczystość. W dniu 11 bm. odbyło się poświęcenie i odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poległych wychowanków tegoż gimnazjum w walce z bolszewikami oraz z Niemcami w Powstaniu Wielkopolskim.

W przededniu uroczystości odbył się przy współudziale organizacyj społecznych capstrzyk i pochód na cmentarz, gdzie złożono na wspólnym grobie powstańców wieńce. Przed ich złożeniem nastąpił apel poległych, przy czym orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy. Po przemówieniu starosty powiatowego orkiestra odegrała marsz żałobny, a na wzgórzu za cmentarzem zapalono pochodnie i oddano salwę honorową. Licznie zgromadzona ludność odśpiewała wspólnie „Boże, coś Polskę”.

W samym dniu uroczystości ks. kanonik Formanowicz z Gniezna w asyście ks. ks. Polanowski i Ciszewskiego odprawił w tutejszym kościele parafialnym nabożeństwo żałobne, a kazanie wygłosił ks. prob. Handtkę z Inowrocławia. Po nabożeństwie udano się do gmachu gimnazjalnego, gdzie odbył się dalszy ciąg uroczystości. Przemówił kurator okręgu szkolnego w Poznaniu, dr Jakóbiec, który następnie dokonał przy dźwiękach hymnu narodowego odsłonięcia pamiątkowej tablicy ku czci poległych wychowanków nakleńskiego gimnazjum. Następnie przemawiał i dokonał poświęcenia tablicy ks. prob. Geppert.

Na poranku szkolnym, urządzonym w auli gimnazjalnej, referat o ruchu niepodległościowym w tutejszym gimnazjum wygłosił b. wychowanek tegoż zakładu, wiceprezes S. O. p. Pietrykowski z Katowic, a referat o znaczeniu bohaterstwa prof. Lauferski. Na zakończenie uroczystości odbył się wspólny obiad.

Książę Radziwiłł pod dozorem policyjnym

Ostrów. (os) Ponieważ książę Michał Radziwiłł dwukrotnie nie stawił się na rozprawę, w sprawie przestępstwa na szkodę wierzycieli, przed tutejszym Sądem Grodzkim, a wiadomym jest, iż książę Radziwiłł przebywa w Warszawie z Żydówką p. Suche-staw, sąd zarządził sprowadzenie osk. księcia Michała Radziwiłła z Warszawy do Antonina i stawienie go tam pod dozór policyjny aż do nowego terminu.

zł na 11 600 zł. Sąd skazał Plonkę na 2 lata, a zone ją na 1 rok więzienia. (zo)

*** SREM.** Wszyscy właściciele nieruchomości gruntowych położonych na terenie miasta bez względu na to, czy budowa jest nowowzniesiona czy stara — są obowiązani do głowicy w Urzędzie Skarbowym w Śremie, pokój nr 20. Termin składania wypełnionych formularzy upływa z dniem 15 stycznia 1937 r. pod rygorem nałożenia grzywny.

Lek weter. Marianowi Filipowskiemu, dyrektorowi rzeźni nadano srebrny krzyż zasługi za pracę społeczną.

*** WRZEŚNIA.** W sobotę, dnia 11 grudnia bież. roku obchodził p. Antoni Nowakowski (ul. Sienkiewicza 11) jubileusz 25-lecia pracy zawodowej w dziedzinie handlu i przemysłu elektrotechnicznego we Wrześni.



P. Antoni Nowakowski, Kinastowski.

Z POMORZA

*** GRUDZIĄDZ.** Dwaj złodzieje drobiu 24-letni Edm. Jabczyński i Józef Dąbrowski z Grudziądza dokonali w nocy na 23 października rb. w Lubieniu u pięciu rolników kradzieży kaczek i kur. Obładowani łupem złodzieje udali się w drogę do Grudziądza. Na moście kolejowym przytrzymał ich przodownik Zychowski. Podczas doprowadzenia ich do budki strażnika kolejowego Jabczyński usiłował zbiec. Gdy przodownik oddał z rewolweru kilka strzałów, J. zaniechał dalszej ucieczki. Na rozprawie sądowej jeden ze świadków, rolnik Nagel z Lubienia, zeznał, że owej nocy napotkano w jego chlewiku dwóch złodziei, którzy ostrzeliwując się, zbiegli w ciemnościach nocy. Wśród odebranego złodziejom drobiu N. rozpoznał swoją własność. Sąd skazał niebezpiecznych kurokradów na 2 wzgl. 2/3 roku więzienia.

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu na sesji wyjazdowej w Gniewie odpowiadał b. wójt gminy W. Walichnowy — Jan Czajka, oskarżony o sprzeniewierzenie 4816 złotych podczas swego 6-letniego urzędowania jako wójt oraz komisarzowy sołtys gminy M. Walichnowy i folwarku Miedzyzł. Czajka, który się częściowo przyznał do winy, a co do reszty tłumaczył się brakiem kwalifikacji na prowadzenie agend wójtowskich, skazany został na 15 miesięcy więzienia i utratę praw obywatelskich przez 5 lat. (gn)

*** GRUDZIĄDZ.** Ubój koni w Grudziądzu na eksport wzmagają się. W miesiącach zimowych idzie do 180 sztuk na rzeź. Koninę wysła się do Belgii, skąd po przerobieniu na konserwy, przetworzy idą do afrykańskich kolonii, zwłaszcza Konga.

Cukrownia w Melnie zakończyła tegoroczną kampanię buraczaną. Wyprodukowano białego cukru w ilości 120 tys. ctr. Około 600 robotników miało przez kilka tygodni zajęcie.

Dowóz zajęcy jest dotychczas słaby. Myśliwi narzekają ogólnie na brak szaraków. W składach płaci się za sztukę 3.50 zł.

W związku z przeniesieniem siedziby zarządu okręgowego Stow. Chrześc. Naucz. Szkół Powsz. w Grudziądzu do Torunia przeniesiony został nauczyciel szkoły specjalnej p. Ryczakowicz prezes zarządu okręg Stw Chr. N., na równorzędne stanowisko do Torunia. Władze szkolne zatwierdziły p. Piatkównę, kierowniczkę jednej z szkół powsz. w Grudziądzu.

W jednym z tut. hoteli targano się na życie strażnik graniczny Zygmunt Łżyk z Brodnicy. Denata przewieziono w stanie groźnym do szpitala, gdzie zakończył życie. Stwierdzono, że I. zażył luminalu. Przyczyny samobójstwa dotąd nie ustalono. (gn)

*** LUBAWA.** P. Tiekelowa, zam. przy ul. Piaskowej, idąc do miasta, pozostawiła bez opieki swą dwuletnią córeczkę w domu. Dziewczynka w tym czasie zbliżyła się do rozpalonego piecyka, od którego zapaliły się sukienki. — Wskutek ciężkich poparzeń dziecko zmarło wśród strasznych boleści. (gn)

*** TORUN.** W ub. niedzielę w związku z „Tygodniem propagandy przemysłu, kupiectwa i rzemiosła polskiego” w dniach 12 do 18 bm. odbyło się w sali „Warta” Artusa wielkie ze-

branie gospodarze, na którym przemawiał mgr Bzdega i red. Czerwiński.

Na narożniku ul. Kraszewskiego i Moniuszki zmarł nagle na udar serca 63-letni urzędnik Dyr. Lasów Państw., Wacław Studniarski.

Na Bielanych powstał pożar w zabudowaniach działkowych Gustawa Wilmana. Spłonęła obora wraz z inwentarzem, wyrządzając szkód na około 1000 zł.

Policja przytrzymała Żyda Dawida Offmana z ul. Bart. Głowańskiego 31, który uprawiał nielegalny handel domokrężny. — Zarząd Miejski ukarał chałaziarza grzywną.

Utworzono Tow. Przyjaciół Torunia, które poza opieką nad zabytkami będzie miało na celu propagandę miasta. Do zarządu weszli przedstawiciele miejscowych sfer kulturalnych z drem Ryniewiczem na czele.

W ub. sobotę przybył do Torunia kompozytor Feliks Nowowiejski, aby kierować koncertem własnych utworów.

Dyr. Lasów Państw. przeznaczyła na cele pomocy zimowej większą ilość drzewa opałowego wartości 25 tys. zł. które zostanie rozdzielone bezrobotnym na terenie Pomorza.

Przed Sądem Okr. odpowiadał urzędnik pocztowy Jan Auguściński z Podgórza, oskarżony o sprzeniewierzenie ok. 2000 zł z pieniędzy, które inkasował za radioabonament. Auguściński pieniądze te roztrwonił na hulajki. Sąd skazał nieuczciwego urzędnika, który przebywa w areszcie śledczym na 1 rok i 2 mies. więzienia oraz pozbawienie praw.

W ub. niedzielę nastąpiło otwarcie wystawy obrazów w gimn. im. Kopernika. Dochód jest przeznaczony na niezamożnych uczniów. (z)

KSIĘGI STANU GWYILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 13 bm. wywiezono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Profesor gimnazjalny Władysław Kyc w Kościanie i Teresa Kawieka, lekarz Zbigniew Siuda w Rydułtowach, pow. rybnicki, i Czesława Łączkowska; właściciel kawiarni Kasper Łojek i ekspedientka Alwina Nowakówna; owdowiały kupiec Tomasz Musielak i Teodora Brzozowska; robotnik Franciszek Karaś i pracownica Stanisława Waleczkówna; robotnik Jan Kunz i hafciarka Maria Głucha; kotlarz Teodor Hämmerling w Widzimiu Starym, pow. wolsztyński, i Stanisława Cichocka; rzemieślnik kolejowy Jan Borowiak i Anna Rosówna w Jarocinie; brukarz Józef Mocek i Helena Garczarkówna w Komorowie, pow. szamotulski.

Zgony

Dnia 14 bm. zapisano następujące zgony: Tomasz Nogaj, rolnik, 77 lat; Alojzy Marcinkowski, emerytowany rektor szkoły wydziałowej, 91 lat, Zofia Wermińska, krawcowa, 30 lat.

POGODA

POZNAŃ, 14 grudnia 1937.

Temperatura 7 godz. + 0.8; 13 godz. + 1.5.

Cisnienie 7 godz. 743.3 mm. niskie
13 godz. 741.1 mm.
tendencja barom.; ciśnienie spada

Zachmurzenie 7 godz. pochmurno
13 godz. pochmurno

Wiatr 7 godz. kierunek wschodni, szybk. 7 m/sek.
13 godz. kierunek połudn.-wsch., szybk. 5 m/sek.

Opad w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 0.2 mm., rodzaj opadu: śnieg.

Temperatura w ciągu ub. doby najwyższa + 0.4 o godz. 15 w ciągu ub. doby najniższa — 6.9 o godz. 22

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Nadob. zachmurzenie przeważnie duże z przelotnymi opadami w formie deszczu lub śniegu.

DZIAŁ GOSPODARCZY

„Entuzjazm sandomierski“

Dyskusja w sprawie centralnego okręgu przemysłowego przybiera na natężeniu. Ostatnio w prasie warszawskiej ukazało się na ten temat szereg uwag krytycznych. W czasopiśmie, dającym wyraz poglądom kół gospodarczych (jak np. „Polityka Gospodarcza“), naświetlenie zagadnienia z punktu widzenia gospodarczego jest niechętnie. Wskazuje się bowiem — niewątpliwie słusznie — że jeden tylko jest skuteczny sposób budowania przemysłu, mianowicie: stwarzanie w całym kraju warunków, sprzyjających powstawaniu przedsiębiorstw przemysłowych, a następnie ich rozwojowi. Jeżeli takie warunki Państwo stworzy, to przemysł powstanie bez czyjejkolwiek interwencji i propagandy.

Czasopismo „Polityka Gospodarcza“ zwraca uwagę na okoliczność, że sowieckie giganty przemysłowe, choć stworzone z maksimum naukowości i racjonalizmu, nie są tym, czym być miały, i kto wie, czy ostatecznie rdza ich nie zżre. Zresztą i na naszym własnym gruncie mamy niezmiernie interesujące doświadczenia z tworami planowej gospodarki. Tak np. Mościce miały przyczynić się do tego, aby nasz chłop zintensyfikował swoją gospodarkę. Chodziło o to, aby sztuczne nawozy przyczyniły się do znakomitego potania i powiększenia produktywności i rentowności naszego rolnictwa. Dla osiągnięcia tego celu skarb państwa poświęcił na wybudowanie Mościc 120 milionów złotych. I co się okazało? Że ceny nawozów sztucznych produkowanych przez Mościce są bardzo wysokie; co gorsza: wyższe niż ceny importowe z przed okresu wybudowania Mościc. I co więcej. Mościce sprzedają chłopom fińskim nawozy o 50 pct taniej, niż chłopu polskiemu... W ten sposób to wielkie swą techniką dzieło gospodarki planowej nie okazało się, niestety, równocześnie dziełem również wielkim w sensie społeczno-gospodarczym.

W prasie gospodarczej, tzn. w prasie redagowanej przez ekonomistów, wyraźnie wyrażony jest pogląd, że tylko metodami ekonomicznymi a nie technicznymi można stworzyć siłę gospodarczą kraju.

Inna rzecz, że z punktu widzenia wojskowego plan centralnego okręgu przemysłowego na ogół nie natrafia na sprzeciw (zarzut, iż koncentracja przemysłu wojennego w C. O. P. jest niebezpieczna, naraża bowiem ten okręg na ustawiczne naloty nieprzyjacielskich eskadr lotniczych, nie jest istotny, bowiem okręg sandomierski wynosi 1/10 część Polski!); również nie budzi zasadniczych zastrzeżeń idea „rozprządzenia przemysłu“ po całym kraju, tzn. uprzemysłowienia również i dzielnic dotychczas pozbawionych przemysłu. Niemniej

Krótkie informacje gospodarcze

— Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu prosi, aby firmy, do których zwróca się przedstawiciel firmy „Porosan“ z Baden (Szwajcaria) w sprawie zamówień bielizny, wyrabianej z artykułu „crepe de santé“ przed dokonaniem zamówień zwrócić się zechciały do Izby (pokój nr. 9).

— Jak się dowiadujemy, w dniu 16 stycznia 1938 r. w Bydgoszczy odbędzie się Zjazd Kupiectwa Pomorskiego.

— Ekspert chmielu w pierwszych dziesięciu miesiącach r. b. był niższy pod względem wagi, natomiast większy pod względem wartości niż — w dużym ośrodku wytwórczości rekawiczek, jakim jest Wilno, istniały dotychczas wyłącznie firmy żydowskie. Obecnie powstaje tu chrześcijańska wytwórnia rekawiczek, która zakłada absolwenci kursu garbarskiego.

— Hodowla srebrnych lisów na Wileńszczyźnie, rozwijająca się z każdym rokiem, dzięki sprzyjającym warunkom klimatycznym, koncentruje się przeważnie w pow. wileńskim. Są tam 4 fermy, hodujące te zwierzęta, mianowicie w miejscowościach: Kasuta, Kostyki, Serwec i Ryndzewice. Fermi te posiadają około 1000 lisów srebrnych. Mają powstać ponadto w najbliższym czasie 2 nowe fermy w gm. krzywickiej i kurzenieckiej. W Kostykach, obok hodowli lisów srebrnych, zapoczątkowano ostatnio również hodowlę szopów.

— W ostatnich dniach bekon polski notowany był na giełdzie londyńskiej 84—86 shł za 50,8 kg, co stanowi pewną wyżkę w porównaniu z notowaniami sprzed tygodnia. Za polskie indyki płacono do 10,75 d., a za indyki do 10 d. za 0,45 kg.

— W ciągu 9 miesięcy r. b. przywóz z Kanady do Polski osiągnął wartość 4634 tys. zł, wywóz zaś z Polski do Kanady — zaledwie 763 tys. zł. W analogicznym okresie r. ub. nasz import z Kanady wynosił 1396 tys. zł, eksport zaś do Kanady — 517 tys. zł. W parze z wzrostem obrotów idzie bardzo poważny wzrost salda ujemnego dla Polski.

— Do seimu litewskiego wpłynął projekt budżetu państwowego na r. 1938, w wysokości 340,7 mld. litów.

jednak wskazuje się również i w tym względzie, że obrona przez rząd droga do uprzemysłowienia kraju nie jest jedyną możliwą i nie jest najpewniejszą. Mianowicie stosowanie całego szeregu środków, jakimi państwo rozporządza, może przyczynić się do tego, że przemysł będzie się zbyt koncentrował w pewnych okręgach, powodując niedomiar uprzemysłowienia w innych okręgach. Tak więc np. należy likwidować przeciążenie podatkowe, które jest wrogiem rozpowszechniania uprzemysłowienia. Dalej: należy dążyć do odbudowy rynku pieniężnego, z którego jedynie idą naturalne i

Od słów do czynów

W związku z odbytym w Warszawie Ogólnopolskim Kongresem Kupiectwa Chrześcijańskiego Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego wydała do ogółu kupiectwa chrześcijańskiego odezwę następującą:

Kongres Kupiectwa Chrześcijańskiego, którego obrady odbywały się w Warszawie w dniach 13 i 14 listopada 1937 r. spełnił pokładane w nim nadzieje. Zwrócił uwagę całego kraju na potrzebę wzmocnienia i unarodowienia handlu w Polsce. Obrady Kongresu odbiły się głośnie echem we wszystkich środowiskach Rzeczypospolitej. Całemu społeczeństwu zmanifestowaliśmy gotowość kupiectwa polskiego do pracy nad przebudową naszego handlu.

Na wezwanie Naczelnej Rady przybyli do Warszawy kupcy ze wszystkich niemal miast i miasteczek Polski i w uchwalonych zgodnie rezolucjach wytknęli dzisiejszemu pokoleniu kupiectwu drogi marszu naprzód.

Nadszedł czas przejść od słów do czynów!

Przyjęliśmy na siebie wobec całej

obiektywnie trafne interesy w kierunku budowania życia gospodarczego.

Wreszcie powszechnie w prasie ekonomicznej podkreśla się konieczność poinformowania przez czynniki rządowe opinii publicznej, jak rząd zamierza rozwiązać problem finansowania budownictwa sandomierskiego? Utrwała się pogląd, że potrzeba na ten cel dziesiątków miliardów złotych.

Polski wielkie zadania i wielkie obowiązki.

Wykonanie nakreślonego planu zaczynać musimy od siebie samych. Od zbiorowego wysiłku serc, mózgów i rąk polskiego kupiectwa zależy przyszłość naszego handlu i przyszła nowa struktura aparatu wymiany w Polsce. Musimy w zbiorowym wysiłku jak najszybciej usprawnić metody pracy w naszych warsztatach i w zawodowym życiu organizacyjnym.

Patrząc na nas czy całego społeczeństwa, które darzy nas coraz to większym zaufaniem. Nie możemy go zawieść.

Zdobyliśmy się na siłę postanowień, musimy się zdobyć na siłę wytrwania w nich. Od pełnego zespolenia naszych sił musimy zacząć realizowanie wielkiego programu przebudowy handlu w Polsce. W poczuciu wielkiej odpowiedzialności, która ciąży dzisiaj na Naczelnej Radzie, kierującej nawa kupiectwa polskiego, wzywamy was:

Wszystcy do pracy w szeregach organizacyjnych!

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) Świadectwa przemysłowe na rok 1938. Celem udogodnienia płatnikom nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na r. 1938, Izba Skarbowa w Poznaniu poleciła urzędowi skarbowym uruchomić w ostatnich dniach grudnia specjalne kasy pomocnicze w większych miejscowościach poza siedzibą urzędów skarbowych według następującego planu: w dniu 27 bm. — Szamocinie, Klecku i Barcinie; w dniu 28 bm. — Margoninie, Czerniejewie i Łabiszynie; w dn. 29 bm. — w Ujściu, Witkowie i Grabowie; w dniu 30 bm. — w Budzynie i Strzałkowie; w dniach 27 i 28 bm. — w Wieloniu i Ostrzeszowie; w dniach 28 i 29 bm. w Kórniku, Mosinie i Miłosławiu; w dn. 29 i 30 bm. — w Łobżenicy i Kcyni; w dniach 30 i 31 bm. w Koźminie; w dniach 27, 28 i 29 bm. — Kruszwicy; w dniach 28, 29 i 30 bm. — w Pleszewie, Rogoźnie i Kostrzynie; wreszcie w dniach 29, 30 i 31 bm. — w Koronowie, Śmiglu, Sierakowie, Grodzisku i Pniewach. Miejsce urzędowania kas pomocniczych podane będzie do wiadomości publicznej w sposób zwyczajnie w danej miejscowości praktykowany.

(p) Zatrudnianie uczniów przemysłowych a kategoria świadectwa przemysłowego. Stosownie do przepisów rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym podatku przemysłowym przy określaniu kategorii świadectwa przemysłowego nie zalicza się do ogólnej ilości robotników, uczniów zatrudnionych w przedsiębiorstwie na podstawie pisemnej umowy, zawartej w myśl art. 116 prawa przemysłowego. Sąd Najwyższy w wyroku Izby Karnej z dnia 14. 4. 1937 r. 3. K. 75/37 orzekł, że fakt sporządzenia z uczniami przemysłowymi umowy, obejmującej również ich pracę poprzednią, nie pozbawia tej pracy cech charakteru naukowego lub przygotowawczego. Przekroczenie zatem terminu, w którym zgodnie z art. 116 prawa przemysłowego należało ustalić do rozpoczęcia nauki przez uczniów przemysłowych jej warunki, może służyć jedynie za podstawę do odpowiedzialności karnej z art. 126 prawa przemysłowego. Nie może to jednakże uzasadniać uznania uczniów za zwykłych robotników, których ogólna ilość wpływa na kategorię świadectwa przemysłowego.

Z KRAJU

(k) Sytuacja walutowa. Na dzisiejszych giełdach walutowych w dalszym ciągu nie zanotowano żadnych poważniejszych zmian kursowych. Dewiza na Paryż miała w notowaniach gotówkowych nieznacznie słabszą tendencję. W notowaniach terminowych franka w Londynie deport jednomy-

sieczny wynosił 0,46, trzymiesięczny zaś 2,06. Dewiza na Nowy Jork pozostała na dotychczasowym poziomie.

(k) Poznańscy na czele Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich. Jak się dowiadujemy, na stanowisko naczelnego dyrektora Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie powołany został inż. Tomasz Dziama, dotychczasowy dyrektor Szkoły Mleczarskiej we Wrześni, zaś stanowisko dyrektora w tymże Związku objął p. Witold Radajewski, dotychczasowy dyrektor Związku Gospodarczego Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu.

(k) Ustawodawstwo gospodarcze. Ukazał się nr 84 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 11 grudnia r. b., w którym opublikowano m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: rozp. Prezydenta R. P. z dn. 10 grudnia 1937 r. w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie porozumienia podatkowego z dnia 29 listopada 1937 r. do umowy o przedłużeniu umowy gospodarczej między Rzeczypospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką z dnia 4 listopada 1935 r. (poz. 609); rozp. ministra skarbu z dn. 25 listopada 1937 r. w sprawie zmian w zastrzegowaniu kas urzędów skarbowych w okręgu administracyjnym Izby Skarbowej w Grudziądzu (poz. 614).

Z ZAGRANICZNY

(z) Niemcy o motoryzacji w Polsce. W dziale gospodarczym „Berliner Börsenzeitung“ ukazał się obszerny artykuł nadzwyczajnego korespondenta warszawskiego pt. „Nakręcanie motoryzacji w Polsce“. Oporując szeregiem cyfr i danych fachowych, autor opisuje dotychczasowy słaby stan motoryzacji w Polsce, po czym stwierdza, iż w ostatnich czasach następuje wyraźna poprawa. Autor uważa, że można mówić wprost o „głodzie samochodowej“. W dalszym ciągu autor omawia dotychczasowy stan produkcji krajowej w Polsce, zwracając m. in. uwagę na projekt wybudowania w centralnym okręgu przemysłowym fabryki kauczuku syntetycznego. Zaznacza on również że w ostatnim roku znacznie wzrósł import samochodów zagranicznych, przy czym, jak stwierdza z zadowoleniem, silnym popytem cieszą się wozy niemieckie. Artykuł kończy się uwagą, że w bezpośrednim związku z ogólnym polepszeniem się polskiej sytuacji gospodarczej i że przy dalszym utrzymywaniu się poprawy koniunktury należy liczyć się ze stopniowym wzrastaniem polskiego stanu posiadania w dziedzinie motoryzacyjnej.



NIEBEZPIECZNA PORA ROKU

Deszcz, śnieg, wiatr, niszczy skórę rąk. Zapobiega czerwienieniu i pierzchnięciu, utrzymuje stale gładkie białe ręce

KREM PARALATÓW

Chleb dla Polaków

W Łomży, woj. białostockie (33 tys. mieszk.) potrzebne są: hurtownia spożywczo-kolonialna, hurtownia galanterijno-bławatna, wspólnik z kapitałem 4 tys. zł do hurtowni skór b. dobrze prosperującej, skład farb, lakierów, tapet itp., skład szkła, ramek itp. oraz szklarz.

W mieście woj. kieleckiego (17 tys. mieszkańców) potrzebne są: drukarnia, skład skór, skład żelaza, skład z naczyń kuchennymi, szkła i porcelany, skład rowarów, aparatów radiowych i części elektrotechnicznych, skład konfekcji, hurtownia kolonialno-spożywcza, cholewkarz, rymarz.

W mieście wojewódzkim (250 tys. mieszkańców) brak zupełnie następujących hurtowni katolickich: papieru i przyborów piśmiennych, śledzi, żelaza budowlanego, szkła, fajansów, naczyń emaliowanych, dodatków krawieckich, knotów do lamp, galanterii, sznurowadeł do butów.

W mieście woj. lubelskiego (10 tys. mieszkańców) potrzebne są koniecznie: drogeria, skład materiałów opałowych, pędnych i smarów, skład żelaza i wyrobów żelaznych, skład skór i dodatków szweskich i rymarskich, hurtownia spożywczo-kolonialna, skład galanterii i bławatów, skład obuwi, skup jaj, ryb, drobiu, pakul i owoców, czapnik, kamasznik, blacharz, zegarmistrz, rymarz - tapicer, dobry krawiec damski, fabryka wody sodowej, lekarz, dentysta i akuszerka. Okolica bogata, liczne jarmarki.

W mieście woj. łódzkiego (52 tys. mieszkańców) potrzebne są: skład skór szweskich i rymarskich, skład farb, pokostów i lakierów, skład konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej, skład drzewa budowlanego, ciesielskiego i stolarskiego, skład futer, hurtowy skład papieru, hurtowy skład szkła okiennego i galanterijnego, skup szmelcu metalowego, galganów itp., hurtownia nici, bawełny, tasiemek itp., hurtownia owoców południowych, skład żelaza, skład wapna, hurtowy skup jaj, skup skórek zajęczych i innych, skład z dodatkami krawieckimi, tokarz drzewny, szewc, krawiec, kamasznik - cholewkarz, czapnik, technik - dentystyczny, kuśnierz. Lokale są wolne.

W mieście woj. nowogrodzkiego (20 tys. mieszk.) potrzebne są: skład powroźowy i dykty, skład obuwi, skład galanterii szklanej, porcelany i szkła do okien, skład żelaza i naczyń kuchennych, księgarnia, skład czapek i kapeluszy, skład skór futerkowych, mleczarnia, drogeria, skład radiowy i elektryczny, skład manufaktury, skład rowerów, hurtownia kolonialno-spożywcza, czapnik wojskowy i cywilny, krawiec damski, dwóch kamaszników, intrtoligator, pralnia chemiczna i dla bielizny, garbarnia, skład nafty, benzyny i części samochodowych, hotel, rymarz, skup jaj, włosia, trzciny, lnu i pakul, skład mięsa wołowego, dobry gazeciarz do rozpowszechniania pism chrześcijańskich i antyżydowskich. Lokale są.

W Częstochowie poszukuje się wspólnika do prowadzenia fabryki mydła z kapitałem około 10 tys. zł o ile nie jest fachowcem; natomiast fachowiec może być z mniejszym kapitałem od 5 tys. zł. Fabryka jest urządzona wzorowo. Zbyt towarów zapewniony, klientela wyrobiona.

Poszukuje się starego urzędnika kompletnego do fabryki wody sodowej.

W mieście na Pomorzu (4 tys. mieszk.) piękne jeziora i lasy w najlepszym położeniu, narożnik rynku, jest do nabycia hotel i restauracja wraz z nowo wybudowaną salą, jedyną na miejscu, 9 pokoiów gościnnych, 4 pokoje restauracyjne, mała salka do zebrań, prywatne mieszkanie 4 pokojowe, mieszkanie dla lokatora 4 pokoje i kuchnia, wodociąg i kanalizacja, centralne ogrzewanie, ogród owocowy itd. jest na sprzedaż. Egzystencja pewna.

W Mszanie - Dolnej woj. krakowskiej (6 tys. mieszk.) jest odpowiedni lokal wolny na skład żelaza, albo też rowery, radia itp.

W mieście woj. kieleckiego (33 tys. mieszk.) potrzebne są: skład zboża na większą skalę; kupiec na 2 tys. par butów dziennie, który mógłby otworzyć dwa sklepy ze skórą, by odebrać kilku Żydom piękny interes; czapnik.

W mieście wschodniej Małopolski potrzebne są: skład żelaza, skład galanterii i skład bławatów. Miasto liczy 9 tysięcy mieszk., a powiat 16 tysięcy gospodarzy.

Do Małopolski potrzebny jest członek S. N. na dyrektora handlowego z branży kolonialnej, dobry fachowiec. Zgłoszenia tylko zaopiniowane przez miejscowe koło S. N. Sprawa pilna.

Informacji udziela Wydział Gospodarczy przy Zarządzie Okręgowym Stronictwa Narodowego w Poznaniu, ul. św. Marcina 65, m. 9, od 10 — 14. Tytułem kosztów manipulacyjnych prosimy załączać do listów 1 zł w znaczkach pocztowych.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

LITERATURA

Z Tow. Miłośników m. Poznania. Jubileuszowe zebranie Towarzystwa odbędzie się dziś, we wtorek, dn. 14 grudnia rb. o godz. 19 w sali Rady Miejskiej, Ratusz, II ptr. Na porządku obrad: 1. Zagajenie. 2. Sprawozdanie sekretarza z działalności Towarzystwa. 3. Referat laureata nagrody literackiej m. Poznania, dra Stanisława Wasylewskiego.

325 ŚRÓD LITERACKICH

Z Wilna donoszą nam (zw.):

Od dziesięciu lat odbywają się w naszym mieście wieczory literackie, a raczej kulturalne — bo tematem odczytów bywa zarówno nauka, jak literatura, muzyka, sztuka ludowa, plastyka i teatr — noszące nazwę Śród Literackich.

Zorganizował je w r. 1924 Związek Zawodowy Literatów Polskich. Prelegentami są zarówno pisarze i artyści miejscowi, jak przybywający z innych dzielnic Polski, a także z zagranicy. Na Środach zbiera się elita intelektualna Wilna, zapewniając im stałą i obfitą frekwencję. Ogółem uczestniczyło w Środach do tej pory około 20.000 osób.

Inicjatorem i organizatorem Śród jest p. Witold Hulewicz, były wydawca poznańskiego „Zdroju”, od lat wielu pracujący na terenie wileńskim. Związek Zawodowy Literatów przyznał mu w tym roku jubileuszowym Śród swoją nagrodę literacką imienia Filomatów, ustanowioną w r. 1934.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

PO ZGONIE ANDRZEJA STRUGA

Do podanych już informacji o działalności literackiej śp. Andrzeja Struga (Tadeusza Gałęckiego) należy dodać kilka szczegółów uzupełniających.

Powieści i opowiadania Struga zyskały od razu duży rozgłos nie tylko dla zalet narratorskich i dla wybitnego talentu literackiego, lecz i z powodu aktualności tematu, miały bowiem za tło wydarzenia rewolucyjne w Kongresówce i podziemny świat konspiracyjnej socjalistycznej. Utwory takie jak „Jutro”, „Ze wspomnień starego sympatyka”, „Ludzie podziemni”, a zwłaszcza „Dzieje jednego pocisku” stawały czytelnika przed nieznanymi szerszym warstwowo nastrojami, sytuacjami i charakterami. W późniejszych swych ważniejszych utworach Strug bądź wprowadzał momenty historyczne z walk o wolność Ojczyzny („Ojcowie nasi”, „Pan i parobek”), bądź brał za osnowę perypetie Wielkiej Wojny (m. i. „Klucz otchłani”, „Żółty krzyż”), bądź zajmował się powojennym chaosem politycznym, gospodarczym i intelektualnym (np. „Pieniądz” i ostatnio wydane „Miliardy”, które są pierwszą częścią większego a niedokończonego cyklu).

Do treści swych utworów dostosował Strug od razu w pierwszych początkach sposób przedstawienia, utrzymany z daleka od sensacyjności, oraz język prosty, szlachetny i wyrazisty, nie mający nawet najdalejszych związków z „literaturką”, a tak samo z „literackością”, zwłaszcza młodopolską, w niczym nie spokrewniony. Silnym nurtem płynęły w tych powieściach i opowiadaniach myśli społeczne, od której Strug, z przekonania socjalista, nigdy nie odbiegał. Ze szczególnie mocnym wrzuceniem przedstawiał zawsze życie ludzi ideowych, ofiarnych, zdolnych do poświęceń i do cichego bohaterstwa. W późniejszych jego powieściach cyklicznych z natury rozszerza się zwięzła forma do ram o wiele rozleglejszych, opowiadanie staje się szczegółowym, czasem drobiazgowym, w następstwie dają się uczuć chwilami pewne dłużyżny, lecz autor umie wówczas na nowo podnieść ciekawość czytelnika i przy wstępie ją utrzymać.

Stawiając sobie duże wymagania artystyczne i ideowe, mając zawsze na myśli duchowe wartości człowieka, reprezentował Strug w naszej współczesnej beletrystyce twórczość poważną, respektowaną i uznawaną przez tych także, którzy zapatrywań jego nie podzielała, lecz umieją wydzielić z niej pierwiastki zasadnicze, wspólne wszystkim głębszym poglądom na to, co jest w człowieku wyższe, szlachetne, godne szacunku i naśladowania.

I. R.

MUZYKA

Odczyt dyr. H. Strohma, dyr. opery hamburskiej odbędzie się w Pałacu Działalności, w ramach stałych wieczorów literacko-artystycznych, lecz — nie jak zwykle w czwartek — a w piątek, n. 17 grudnia o godz. 20. Dyr. Strohm, zaproszony, jak wiadomo, przez nasz Teatr Wielki do inscenizacji opery „Holender Tułacz”, wygłosi odczyt w języku niemieckim nt. „Praca współczesnego teatru operowego”.

RUCH REGIONALNY

Poznańska wojewódzka rada kultury. W ub. poniedziałek odbyło się posiedzenie komisji finansowej wojewódzkiej rady kultury, na którym członkowie komisji wysłuchali sprawozdania ze stanu finansowego rady. Ogólny fundusz wynosił 9.650 złotych; złożyły się na to subwencje: Banku Cukrownictwa — 5 tys. zł, wydziałów powiatowych — 1650 zł, Komunalnego Banku Kredytowego — 1.000 zł i Wojew. Banku Pożytkowego — 2.000 zł. Z funduszu tego wydatkowano: na wydawnictwa naukowe 1.650 zł, na pomoc dla niezamożnych studentów U. P. — 600 zł, na akcje odczytowe i Tow. Muzyczne — 2.160 zł, na badania naukowe — 700 zł, na cele teatralne — 1.750 zł i na wystawy sztuki — 1.700 zł.

NAUKA

Redaktorzy naukowych czasopism historycznych odbyli wspólną konferencję, zwołaną z inicjatywy Pol. Tow. Historycznego we Lwowie. Porozumieli się na niej co do współpracy, podziału pracy i materiału pomiędzy poszczególne czasopisma historyczne, wymiany wydawnictw z zagranicą i wzmoczenie wspólnymi siłami kolportażu. Podobne konferencje mają być na przyszłość zwoływane corocznie, równocześnie z jesienną sesją zarządu P. T. H.

SZKOLNICTWO

Ile wydaje się stypendiów? W bieżącym roku akademickim wpłynęło do ministerstwa oświaty ogółem 6.908 podań o stypendia. Uwzględniono 2.586 podań o stypendia i pożyczki dla studentów, absolwentów i doktorantów. Fundusz stypendialny wynosi 1.685 tys. zł. z tego 285 tys. zł przekazało ministerstwo do dyspozycji poszczególnych uczelni na pożyczki stypendialne, z których mogą korzystać niewzględnieni przy podziale stypendiów kandydaci. W roku bieżącym procent uwzględnienia podań spadł z 40 pct w roku ubiegłym do 37,4 pct, mimo podniesienia funduszu stypendialnego; zwiększyła się bowiem znacznie liczba wniosków.

TEATR

Przeszło 40 przedstawień zdobył „Ormianin z Bayreuthu” w Teatrze Letnim w Warszawie. Ustupając dawno zapowiedzianej premierze sztuki „Pod zarządem przymusowym”, nie schodzi jednak najnowsze dzieło Grzymały-Siedleckiego z afisza i będzie grywane popołudniami.

ZE ŚWIATA FILMU

Cesarzowa Elżbieta austriacka będzie głównym tematem filmu, który zrealizuje w Paryżu W. Turzańskij. Tragiczne życie cesarzowej, spędzone przeważnie w podróży i przerwane przez sztylet mordercy, jest w istocie tematem „fotogenicznym”.

VARIA

Ostatni zeszyt „Tęczy” (grudniowy) przynosi trzy artykuły pod wspólnym tytułem: „Wzdłuż „osi”, omawiające zagadnienia polityczne Japonii, Włoch i Niemiec. O smutnych stosunkach, panujących na polskich kresach wschodnich i południowych pisze B. Rudzki w artykule pt. „Podróż do kresów smutku”. W dziale literackim znajdujemy felieton Adolfa Nowaczyńskiego, jak zwykle barwny i żywy pt. „Miejsce dla Pauliny Wilkońskiej”, K. M. Morawskiego „Wspomnienia o Stanisławie Tarnowskim”, dra K. Troczyńskiego „Charakterystyka twórczości Kadena Bandrowskiego”, J. Popowskiej „J. I. Kramszewski jako malarz” i in. W numerze zamieszczono także nowelę Dygasińskiego, wydobytą z papierów pośmiertnych pisarza, pt. „Pularda”. Poza tym przynosi ostatnia „Tęcza” zwykle działy felietonów aktualnych, kronik i rozrywek umysłowych.

Jutro:

„FALSZYWE PASZPORTY” — JAKO PRIX GONCOURT

List z Paryża przez

Irenę Briares

Książki nadesłane

Jerzy Zdziechowski: „Mit złotej waluty”. Warszawa 1937. Inst. Wydawn. „Biblioteka Polska”.

Hamilton Fish Armstrong: Nous on Euse. Deux mondes en conflit. Fred. per M. van Moppes. Paris 1937. Ed. Pierre Tisné.

Jan Tokarzewski Karaszewicz: „Na rubieży”. Bydgoszcz 1938. Nakł. Autora.

POMNIK ZE SPIŻU SOCJOLOGICZNEGO

Nowa praca o Norwidzie. — Tym razem M. Piechala. — Metoda socjologiczna wobec natchnień twórczych. — Szyfowa praca krytyka, gdy vox populi nie pomoże. — Badać trzeba poetę od korzenia. — Drzewo i wróbel.

Najgorzej dzieje się po śmierci tym poetom, którym się źle działo za życia, to znaczy tym, którzy nie doczekali się piedestału pomnikowego od współczesnych. Na krytyków-wskrzęsieli nie można liczyć, nie zastąpią tej siły życiodajnej, którą nazywamy „vox populi”. Ogólnie biorąc, badacze pisma nie są na to, by dawać poetom sławę, lecz żeby istniejącą sławę wytłumaczyć.

Nie jest to paradoks. Widzimy na C. Norwidzie, jak dalece szyfowa to praca — wnoszenie monumentów bez tego gotowego społecznego piedestału. Autorytet krytyka? Słaba to podstawa, bo co jeden krytyk dźwignie, to drugi mu obala.

Oto teraz wydał książkę „O Norwidzie” p. Marian Piechala (Warsz. 1937. „Rój” str. 205). Krytyk ten stawia Norwida ponad „trójcą wieszczów” wznosi go na ten poziom uniwersalności twórczej, gdzie Szopen i Kopernik. Ci dwaj i trzeci Norwid — oto zodiak polski na firmamencie świata. Nikt już p. Piechala nie przeliczytuje. O to może być spokojny, ale całkowity spokój dałaby mu pewność, że nikt nie zakwestionuje dowodów, jakimi tezę powyższą podparł.

*

P. Piechala jest młodym pisarzem. Pisuje wiersze, od r. 1929 wydał już kilka zbiorów. Jego praca o Norwidzie była jego wypracowaniem magisterskim. Dedykuje ją swemu profesorowi śp. Ujejskiemu. Młodzi poloniści uważają się chętnie za krytyków, spotykamy się w czasopiśmie literackich z ocenami książek przez niego pisany.

Jak widać z jego sposobu brania się do rzeczy z wychowania umysłowego jest marksistą, to znaczy świat ducha podzielony ma na odległości, liczone prawowiernie od Marxa. To jego wskaźnik ideowy. Równikiem literackim na tym globusie, jeśli chodzi o Norwida, jest opinia Z. Przesmyckiego. Według tych dwu wskaźników p. Piechala robi analizę i syntezę.

Pierwsza z tych metod oczywiście mogła być zastosowana tylko do poglądów społecznych Norwida. I te p. Piechala istotnie uszeregował w pewien system. Sam wykład jednak tego systemu nie może wyjaśnić zagadnienia, na czym polega wielkość Norwida jako artysty, nie wyjaśnia nawet natury jego artysty. A to ma być przecież zadaniem studiów nad Norwidem. Na analizę metodą esto-psychologiczną p. Piechala się nie zdobył. Sąd o wartościach Norwida jako poety powtórzył dogmatycznie za Przesmyckim. Z jego własnej pracy analitycznej wnioszek w postaci tego sądu (wyżej już zaznaczonego) bynajmniej nie wynika.

*

P. Piechala jest sam poetą, staje do oczu niepospolitemu artyście; dlatego nie pokusi się o zbadanie tajemnic jego twórczości, nie wgrzyzie się w jego duszę, w to, co ich łączy jako poetów, lecz egzaminuje go z poglądów społecznych?

Ten brak wczucia się osobistego w artystę tłumaczy się błędną pedagogiką seminaryjną, doradzającą uczniom, aby sobie najpierw obrali metodę badania, zanim rozgrzyzą poetę. P. Piechalowi przypadła do gustu metoda „socjologiczna”, a ta go wciągnęła w Norwidowy system poglądów społecznych. Nie odróżnił, co jest społeczne jako temat, od tego, co jest socjologiczne w psychice poety; a to są rzeczy różne.

Wszystkie tedy rozdziały książki, które poświęcił wykładowi o tym co Norwid myślał o wypadkach 1848 r., o polityce narodowej, o żydach, o kobiecie, o idei społecznej pracy itd., jest interesujące i nawet ważne, jeśli chodzi o poznanie Norwida jako propagatora pewnych zasad, ale nie służy do uzasadnienia tytułu wielkości poety jako artysty. To wszystko mogło być wyłożone nie w poezji, lecz prozą, w broszurach publicystycznych, w traktatach filozoficznych — i było wyłożone.

Daleko bezpieczniej byłoby uciec się do metody psychologicznej, boć nie co innego tylko psychika uczuciowa poety jest tą ostatnią instancją, do której uciekać się musi badacz po kryteria wielkości natchnień poetyckich.

Pierwiastki duchowe natury „socjologicznej”, tj. po prostu pochodzenia społecznego, tkwią w psychice osobistej i tylko łącznie z innymi czynnikami duchowości muszą być rozpatrywane.

P. Piechala zapoznał człowieka, gubiąc jego indywidualność w mistycznych działaniach przemian społecznych, a przez to odbierając czytelnikowi nadzieję, aby kiedykolwiek mógł zbliżyć się do Norwida i poznać go. Postulujemy:

Charakterystyczne, że Norwid nie uznawany był właśnie przez uznaną przez ogół społeczeństwa wyższą elitę, przez emigrację, z Mickiewiczem, Słowackim, a przede wszystkim Krasieńskim, Cieszkowskim na czele, i z ich to głównie poręki uległ niepopularności a następnie zapomnieniu. Czym to wyjaśnić? Zarówno strona ideowa, a co za tym idzie i formalna twórczości Norwida musiała wielkim twórcom naszego romantyzmu nie odpowiadać. Rozwiązanie tej tajemnicy szukać należy w klasowym charakterze sztuki i Norwida — innym sposobem rozwiłkając jej nie podobna.

Norwid, wycyty z majątku ziemianin (?), zdeklasowany szlachcic o wyższych aspiracjach rodowych znalazł się automatycznie i pomimo swej woli w szeregach tej części drobnomieszczaństwa... itd. (186)

To wszystko miało Norwida różnić z hrabiami bogatymi (Krasieński, Cieszkowski) i jednocześnie z Mickiewiczem... To go zdaniem autora zbliżyło do Młodej Polski w wieku XX, gdy górę brało drobnomieszczaństwo z ideałami narodowymi. Nazwy „drobnomieszczaństwo” używa p. Piechala w takim znaczeniu, jaki mu nadawał Marx — ideały narodowe.

*

Wychodząc z błędnego założenia, że można wielkość artysty wymierzyć jego poglądami, autor monografii potraktował cały płon 40 lat twórczości Norwida, jakby to była jednak książka, wykoncypowana w jedności miejsca i czasu. Musiała doprowadzić go do tego pogarda dla metody psychologiczno-historycznej. Norwid zaczyna się dla niego na emigracji i tam dopiero na Zachodzie formuje swój pogąd na świat. Wszystko zaczyna się tam spontanicznie, od „Promethidiona”, skąd jak ze wzgórza rozciąga się przed nim krajobraz zagadnień społecznych.

W rzeczywistości było inaczej. Na to widzenie rzeczy Norwid nastawiony był już w Warszawie przed 1842 r. Za granicą rozrósł się w wiedzę, rozgłębił, ale właśnie to było cechą zasadniczą duszy Norwida, że był konserwatystą na punkcie koncepcji w młodocianym wieku powziętych. Dlatego potrzebne jest badanie psychologiczne i konstytucji psychicznej takiej jednostki i jej możliwości psychicznych. Wcześniej dojrzały i z organizacją fizyczną nie rokującą dłuższej żywotności, wcześniej zastęgl. Pomnażał wiedzę, wyobraźnię intelektualną, ale za mało było w nim tej plastyczności, wiatającej z sympatią rzeczy nowe.

Tak utrwalony i stęzły był kapitał zakładowy duszy Norwida zarówno uczuciowy, jak i wyobraźniowy, że to, co nie odpowiadało założeniom jego filozofii idealistycznej, w młodym wieku uczuciowo przetrawionej, odskakiwało od niego i budziło raczej antypatię. Dlatego to badać trzeba poetę młodego przede wszystkim, aby poznać, jaki jest w nim materiał odpowiadający w stosunku do rzeczy, z jakimi w życiu będzie miał do czynienia, aby wiedzieć, jaka jest jego zdolność w kierunku reakcji.

Poetę trzeba w korzeniu brać, nie w gałęziach. Krytyk, który się bierze do liczenia listków wiedzy na poecie, zginie, jak wróbel na drzewie i nikomu nie ciekawego o tajemnicach wzrostu drzewa nie powie.

Kwestia to rozległa i tylko potrącić o nią można w krótkim artykule. Powinienem nawet przeprosić p. Piechala, że nie znalazłem miejsca na ocenę zewnętrznej strony jego studium, pod wielu względami wzorowego. Zasługuje na uznanie mianowicie to, że przeczytał całego Norwida, pracownie wybrał, co mu było do obrazu potrzebne i potoczył wyłożył. Nie dźwignął Norwida, ale pocieszył się może, że i profesorom nie udawała się ta sprawa, nie tylko młodym adeptom polonistyki.

Zygmunt Wasilewski

Warszawa

Dwa miesiące wśród Eskimosów

2.180.000 kilometrów kwadratowych pół lodowych — 16.000 mieszkańców rozproszonych na wybrzeżach Grenlandii — oto w olbrzymim skrócie charakterystyka tej największej wyspy świata, znanej nam tylko z polarnych filmów.

Wśród sympatycznych mieszkańców północy spędziła w lecie r. b. dwa miesiące polska wyprawa naukowa, wrażeniami z której podzielił się z nami jeden z uczestników ekipy, p. Stanisław Siedlecki.

Jeszcze przed kilkunastu laty literatura podróżnicza charakteryzowała eskimosów jako lud dziki, ciemny, barbarzyński, znajdujący się na najniższym szczeblu cywilizacyjnym. A oto rewelacja, nie tylko dla nas, ale i dla całej Europy. W eskimoskich osadach na Grenlandii, w większych skupiskach, zwanych z duńskiej koloniami i mniejszych — półkoloniami, błyszczą wszędzie w polarnych słońcu norweskie strome dachy szkół ludowych; wśród ludności tubylczej jest mniejszy procent analfabetów, aniżeli w niejednym zachodnim nawet kraju Europy. Seminaria w koloniach eskimoskich kształcą pastorów i nauczycieli, zdolniejsi otrzymują od rządu duńskiego stypendia na studia w Kopenhadze. Oczywiście ubogi język eskimoski, posiadający w swym skromnym słownictwie jedynie określenia przedmiotów i czynności realnych, a nieznający zupełnie określeń abstrakcyjnych, wypierany jest przez bogatą mowę duńską. Te same trudności spotykają Eskimosa gdy operuje większymi cyframi niż 20. Eskimos umie tylko liczyć w swoim rodzinnym języku do 20; do liczby palców u obu rąk i nóg.

„Jeden” w języku tubylców brzmi jak nazwa pierwszego palca prawej dłoni, „dwa” — drugi palec itd., „pieć” — cała ręka, „dziesięć” — dwie dłonie, „dwadzieścia” — cały człowiek. Chcąc więc wypowiedzieć dajmy na to cyfrę trzydzieści dwa, trzeba użyć niezwykle skomplikowanego określenia brzmiącego mniej więcej: „drugi palec drugiej ręki całego drugiego człowieka”. Ciekawy jest alfabet eskimoski. Język eskimoski nie zna zupełnie dźwięku „c”. To też abecadło eskimoskie rozpoczyna się nie tak jak u nas „A, B, C”, ale od „A, B, D”.

Lud eskimoski, zamieszkujący niezwykle prymitywne torfowe chatki, rażące europejczyka swoim niezbyt higienicznym trybem życia, przeraża tego europejczyka o głowę swoją etyką i moralnością. Eskimosi ujawniają niespotykany nigdzie kult matki. Stara kobieta — matka, otaczana jest wielką czcią. Morze — jedyny żywiciel tego ludu — w symbolice eskimoskiej przedstawiane bywa pod postacią starej niewiasty.

Jest to jedyny bodaj lud na kuli ziemskiej, któremu obce jest słowo nienawiść, w którego języku nie istnieje słowo wojna. Szczepki eskimoskie nie prowadzą ze sobą i nie prowadziły nigdy żadnych wojen ani utarczek, przeciwnie zawsze w walce z okrutną przyrodą polarną łączyły się i wspomagały, co wyrobiło w nich rzadki gdzieindziej solidaryzm i przyjaźń.

Na tle tej miłości człowieka dziwnie wygląda stosunek Eskimosów do zwierząt, a zwłaszcza do psów, pomagających tubylcom w polowaniu.

Eskimos jest urodzonym myśliwym. Wyruszając na łowy, zabiera ze sobą 10 psów rasy niezbadanej dotąd, a z wyglądu przypominającej nasze wilczury. To też w każdej osadzie eskimoskiej włóczę się tych psów olbrzymie sfory. Zimą rzuca im gospodarz resztki jedzenia, latem nie troszczy się o swoich pomocników zupełnie. Wyglądniące psy zżerają więc w okolicy w promieniu kilkudziesięciu kilometrów wszystkie żyjące stworzenia czworonożne i ptaki, a bywają nierząd-

kie wypadki, że rzucają się na dzieci i dorosłych.

Barbarzyński zdawałoby się system traktowania zwierząt przez Eskimosa ma

swoje głębokie uzasadnienie. Psy latem są niejako „żywą kanalizacją” osady. Zjadając wszystko, co jest do zjedzenia, oczyszczają kolonię eskimoską z odpadków, które pod wpływem wysokiej temperatury polarnego lata stanowiłyby poważne niebezpieczeństwo dla zdrowia mieszkańców.

METROPOLIS

Seanse 445 — 645 — 845 Seanse 445 — 645 — 845

OD JUTRA ŚRODY, 15 b. m.

WSTRZĄSAJĄCY DRAMAT i PŁOMIENNY ROMANS NA MORZACH POŁUDNIOWYCH

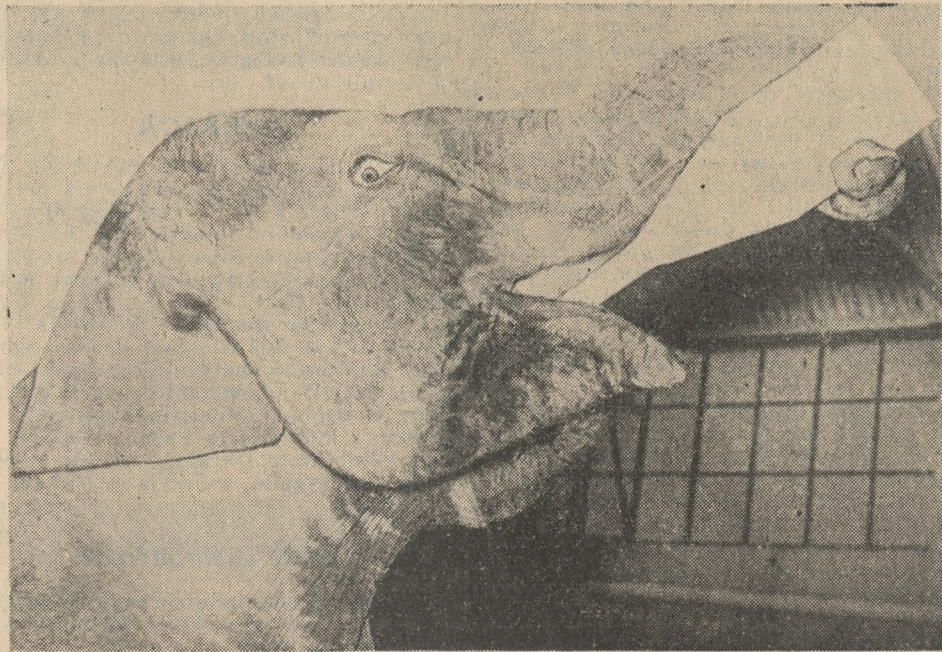
„ZAGINIONA WYSPA”

MARGARET LINDSAY — HUMPHREY BOGART
— Ścinające krew w żyłach sceny na dnie oceanu —

W nadprogramie: Najbardziej rewelacyjna atrakcja świata filmowego „MALI GENIUSZE”

— DZIS we wtorek, poraz ostatni — „SPOTKALI SIĘ W PARYŻU” z Claudette COLBERT —

NA ROZGRZEWKĘ



„Jumbo”, popularny słoń cyrku londyńskiego, pokrzepia się przed każdym występem potężnym haustem... mleka

Jad pluskwy przeciw reumatyzmowi

Chorzy na reumatyzm całego świata zapewne w najbliższym czasie odetchną z ulgą, albowiem do znanych już środków antyreumatycznych, którymi są jad pszczoł i jad mrówek, przybył jeszcze nowy środek, a mianowicie jad pluskiew. W ostatnich dniach w Towarzystwie Lekarskim w Pradze odbył się odczyt jednego z praskich lekarzy, którzy informując zgromadzonych o swoich badaniach nad reumatyzmem oświadczył, że jad pluskiew jest co najmniej w tym samym stopniu skutecznym środkiem antyreumatycznym, co jad pszczoł. Znienawidzony owad okazał się więc nieocenionym środkiem ratunku.

Praski lekarz leczy swoich pacjentów w ten sposób, że do chorej ręki, czy nogi przywiązuje klateczkę z wyhodowanymi w laboratoriami pluskwami, które przez pewien ściśle określony czas wysysają krew z chorego.

Sposób ten jest jak widać, jeszcze bardzo prymitywny, jednak odbywają się już badania i robi się eksperymenty w tym kierunku, żeby otrzymać ten jad chemicznie czysty, a wtedy można by go było zastosować w formie zastrzyków.

Widać więc z tego, że w przyszłości te nieznosne owady, zamiast być tępiące, będą troskliwie zbierane, a nawet hodowane, ażeby w ten sposób zapewnić ludzkości niezawodny środek przeciw reumatyzmowi.

Dobry żart znanego pianisty

Po jednym z najbardziej udanych występów muzycznych, który odbył się w jednym z miast w południowych Niemczech — został znany pianista Maks Reger zaproszony do książęcego zamku. Wszystkich słuchaczy po jego wirtuozowskim występie ogarnął nieklamany zachwyt. Szczególnie jedna z dam dworskich okazywała swój entuzjazm i ustawicznie wykrzykiwała:

„I wszystko bez nut! — Jak pan to robi, że pan potrafi grać z pamięci wszystkie utwory?”

Reger, zawsze gotowy do splotania bliźnim figla, poprosił damę na bok, i w wielkiej tajemnicy wyszeptał: „Jedynie tylko pani mogę się zwierzyć: ja w rzeczywistości wcale nie gram bez nut!”

„Ale przecież pan nie ma nut przed sobą?”

„No nie, łaskawa pani” — wyjaśnił Reger — „przed sobą nie mam ich rzeczywiście, gdyż to by każdy zauważył! Ja kładę je niewidocznie na krześle, siadam na nich i dlatego nikt nie widzi!”

Francuski okręt - cel artyleryjski

W stocznich francuskich znajduje się obecnie w budowie okręt przeznaczony do ćwiczeń artyleryjskich jako cel. Będzie to pierwszy tego rodzaju okręt w marynarce europejskiej, gdyż dotychczas jako celem do strzelania ostrymi nabojami służyły tylko przerobione stare krążowniki i pancerniki. Okręt - cel będzie się obywatel bez steru a kierować nim będzie z ładu stacja iskrowa przy użyciu fal Hertza na dystansie od 2 do 3 mil morskich. Okręt ma 100 m długości, wyporność jego wynosi 2.500 ton. Okręt jest tak zbudowany, iż nawet trafiony ciężkimi pociskami nie zatoni, natomiast mają być na nim umieszczone aparaty wytwarzające zasłonę dymną.

RADIO

Dzieci dla Was

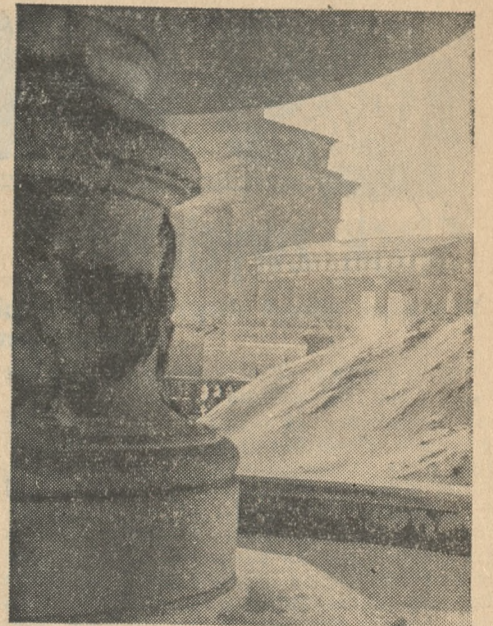
W środę usłyszycie z Poznania interesująca pogadankę dr. Zofii Kozłowskiej: „Dlaczego Józio nazywa się w szkole „Sokole oko”. Audycja ta nadawana przez rozgl. naszą na wszystkie stacje polskie zacznie się o 11.15 a uzupełnią ją pogodnie utwory muzyczne w wykonaniu orkiestry.

W tym samym dniu od godz. 18.20—18.30 Poznań nada dla Was obrazek słuchowskiowy według Marka Tweina w opr. Bol. Rosińskiego: „Tomek nie chce iść do szkoły”.

W piątek, 17. 12. wszystkie rozgłośnie polskie nadadzą z Poznania audycje dla młodzieży starszej: „Nad albumem znaczków pocztowych” w opr. K. Plucińskiego. Niejedną już taką audycję słyszeliście i z pewnością Wam się podobały.

Audycja kompozytorska

W środę, 15. 12. od godz. 20—20.35 usłyszycie z Poznania audycje kompozytorską Jana Skrzy-



ZIMA W MIEŚCIE

W TEATRZE WIELKIM

W OCZEKIWANIU SOBOTNIEGO „HOLENDRA TULACZA”

W najbliższą sobotę wejdzie na afisz Teatru Wielkiego romantyczna opera Ryszarda Wagnera „Holender Tulacz”. Będzie to wydarzenie artystyczne, stanowiące niewątpliwie punkt kulminacyjny obecnego sezonu. Wspaniałe dzieło Wagnera ukaże się w imponującej szacie dekoracyjnej, wyzyskującej wszystkie nowoczesne możliwości techniczne, o szczególnie oświetleniowe. W tak pięknych ramach rozwijać się będzie akcja sceniczna, wyreżyserowana przez jednego z najwybitniejszych reżyserów niemieckich, naczelnego dyrektora opery państwowej w Hamburgu, p. Henryka Strohma. Znacomity nasz gość w ciągu ubiegłego tygodnia odbył cały szereg prób scenicznych, które obecnie co dnia kontynuuje, czuwając nad każdym szczegółem przedstawienia. Można być pewnym, że nowa inscenizacja „Holendra” wypadnie imponująco i stanowić będzie wielki czyn artystyczny Opery poznańskiej. O szczegółach przedstawienia podamy niebawem bliższe dane. Zainteresowanie sobotnim „Holendrem” jest tak ogromne, że zawczasu należy zaopatrzyć się w bilety, przy czym dla informacji podajemy, że następne powtórzenie „Holendra” w premierowej obsadzie odbędzie się w środę 22 bm.

dlewskiego, w czasie której soliści wykonają jego utwory wokalne i na skrzypce. Zaraz po tej audycji kier. muzyczny rozgl. poznańskiej omówi skrzynkę muzyczną.

„Kalejdoskop”

W rozrywkowej audycji, którą z Poznania nadadzą wszystkie rozgłośnie polskie w środę od godz. 22.10—22.50 weźmie udział soliści, chór, i dwa fortepiany. M. in. usłyszycie znakomitą sopranistkę Sławę Bestani, która wykona kilka przemilych piosenek ze swego repertuaru. Na program złożą się również Maria Szrajberówna — skrzypce, Ryszard Gruszczyński — tenor, Alojzy Berka — obój i dwa fortepiany. Jak widać program bardzo urozmaicony i nudów napewno nie będzie.



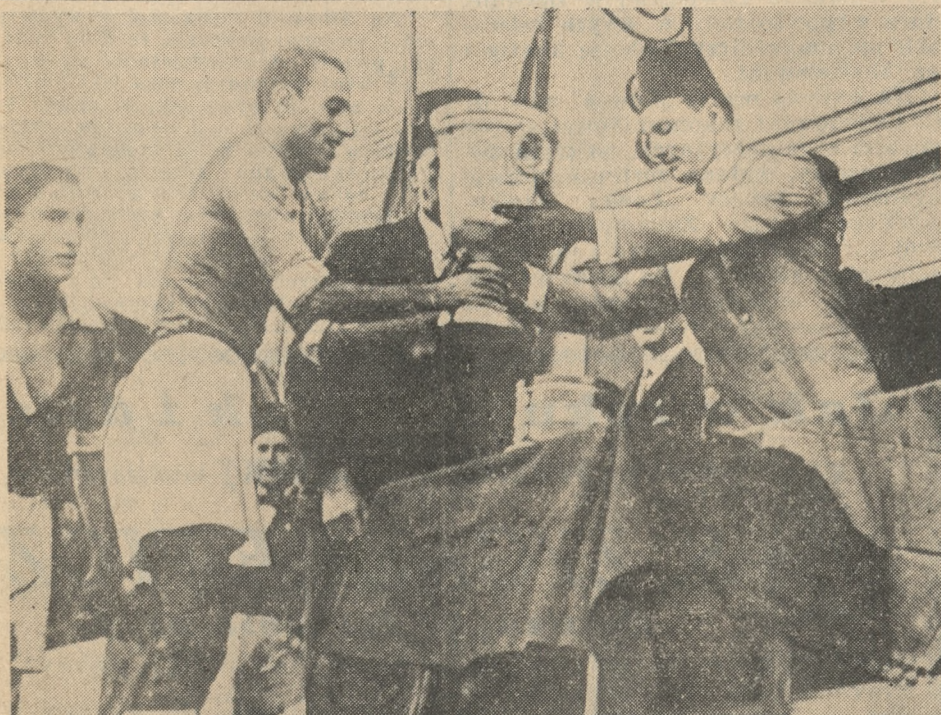
Notariusz poszukiwany przez policję

Policja szwajcarska zwróciła się do policji polskiej o zarządzenie poszukiwań za 45-letnim Hansem Haldemannem z Egwill w kantonie berneńskim. Sędzia śledczy w Bernie wydał nakaz zatrzymania Haldemanna z tym, że nastąpi ekstradycja władzom szwajcarskim, które dostarczą dowodów uzasadniających aresztowanie.

Haldemann, który był notariuszem wyjechał w dniu 29 września r. b. pod pozorem załatwienia pewnych interesów do Berlina i uzyskał paszport. Gdy notariusz Haldemann przez dłuższy czas nie wrócił okazało się, że dopuścił się on nadużyć na sumę 160 tys. franków szwajcarskich w gotówce i papierach. Poszukiwany notariusz ma wzrostu 1,86 m i był zamierzonym fotografem amatorem. (R R)

Dziecięce sukienki ubranka — płaszczki
S. KACZMAREK teraz 27 Grudnia 10

Pg 34 056-34,30/33



KRÓL EGIPTU FARUK

wręcza puchar kapitanowi zwycięskiej drużyny piłkarskiej, która rozegrała mecz z drużyną uniwersytetu w Kairze.

SPORT

Śląsk zwyciężył w turnieju katowickim

Poznań uległ dopiero po zaciętej i równej walce dobrze zaprawionym Ślązacom

Katowice. — W poniedziałek — jak donosiliśmy w porannym naszym wydaniu — zakończony został turniej hokejowy czterech miast. Ostatnie spotkania wywołały duże zainteresowanie. Szczególnie zespoły Śląsk — Poznań dały dużo emocji i wykazały, że drużyna poznańska mimo braku treningu potrafiła niezwykle szybko podciągnąć się do poziomu innych zespołów. Poznańcy zdobyli sobie też pełne uznanie publiczności swą dżentelmeńską grą. Lepsze możliwości treningowe niewątpliwie przyczyniłyby się do wycisnienia z szeregów drużyny pełnowartościowych zawodników. Niezbyt ciekawy popis natomiast dały drużyna krakowska i Berlińska. Przyczyną tego były niewątpliwie warunki atmosferyczne, a zwłaszcza padający w czasie tego spotkania drobny deszcz ze śniegiem oraz gęsta mgła, jaka zalegała nad lodowiskiem.

Spotkania poniedziałkowe w rezultacie przyniosły w ogólnej punktacji zwycięstwo drużynie Śląska, która nie przegrała żadnego spotkania. Ostatnie miejsce w turnieju niespodziewanie zajęła drużyna berlińska, która w poniedziałek wystąpiła w wzmocnionym składzie z drugim Kanadyjczykiem, Schumannem, którego specjalnie sprowadzono z Berlina.

CRACOVIA — BERLIN 1:1

Zawody odbyły się z dużym opóźnieniem. Krakowianie bowiem zaprotestowali przeciwko wyznaczeniu sędziego niemieckiego Schacka i w rezultacie, jako drugi sędzia obok polskiego Żyda Sachsa, stanął rezerwowi zawodnik berlińczyków, Koenig.

Z powodu gęstej mgły ucierpiała gra. Z trudem tylko można było dojrzeć przeciwną bramkę lub rozpoznać zawodników na środku boisku. Mimo to obie drużyny walczyły bardzo zacięcie i ambitnie. Z powodu słabego pola widzenia zawodnicy obu stron próbowali szczęścia w dalekich strzałach na bramkę. Z powodu stronniczego sędziowania Niemca Koeniga doszło do protestu i przerwania gry. W 10 min. sędzia Koenig sparaliżował murowaną pozycję podbramkową dla Krakowa odgwiżdżaniem urojonego spalonego. Gdy po dłuższych protestach wznowiono grę i sędzia Koenig z powodu nieumyślnego faulu wystawił na trzy minuty karne najlepszego zawodnika Cracovii, Wołkowskiego, krakowianie na znak protestu opuścili lodowisko. Po powrotnych targach rozpoczęto ponownie grę, ale miejsce sędziego Koeniga zajął już Niemiec Schack, którego poprzednio zbojkotowali krakowianie. Tym razem zgodzili się na niego, zorientowali się bowiem, że poprzednio dostali się „z deszczu pod rynnę”. Dalszy ciąg gry potoczył się już w spokojnej atmosferze.

Pod koniec drugiej tercji bramkę dla Krakowa zdobył po solowym biegu Wol-

kowski. Berlin wyrównał jednak już w 1 min. ostatniej tercji. Po ładnej kombinacji obu Kanadyjczyków, MacQuade i Schumanna, ostatni zdobył piękną bramkę. Ostatnie minuty gry były natomiast bardzo ciekawe, gdyż mgła znacznie rzadła i obie drużyny prześcigały się w akcjach w polu i pod bramką, które pozostały bez cyfrowego wyniku.

ŚLĄSK — POZNAŃ 2:1 (1:1, 0:0, 1:0)

Zawody te odbyły się już w normalnych warunkach, mgła bowiem zupełnie rzadła. Gra była bardzo ciekawa, prowadzona w niezwykle ożywionym tempie, obfitowała w dużo emocji.

W pierwszej tercji z miejsca Ślązacy przypuścili generalny atak i już w 3 min. Urzoń zdobył prowadzenie. Zdawało się, że Śląsk wygra wysoko, ale poznaniacy wnet otrząsnęli się z przewagi gospodarzy i przeszli z kolei do ataku. Szczególnie pracowity Zieliński dwoił i troił się, a i pozostali gracze nie próżnowali, grając przy tym dużo zespołowo i kombinacyjnie. Wyrównanie pod koniec tercji uzyskał dla poznaczyków Zieliński.

W drugiej tercji obie drużyny zagrały nerwowo, co oczywiście wpłynęło na przebieg gry. Bardzo ciekawy przebieg natomiast miała ostatnia tercja. Ślązacy ruszyli do ataku z całą piątką i zaczęli gwałtownie nacierać, wznagając tempo. Poznańscy gracze jednak nie tylko, że wytrzymali tempo, ale z kolei również przeszli do ataku. Dopiero w końcowej połowie opadli z sił, wykazując wyraźnie zmęczenie wskutek braku treningu. Energiczne wysiłki Ślązaków zakończyły się wreszcie zdobyciem pięknej bramki, strzelonej przez Góreckiego. Pod koniec zawodów poznaczycy resztkami sił usiłowali wyrównać, ale Ślązacy bronili się skutecznie, utrzymując zwycięski wynik.

Z drużyny Poznania wyróżnili się przede wszystkim najlepszy na lodowisku Zieliński oraz Stogowski i Król, u Ślązaków Urzoń, Kasprzycki i Tarłowski.

Dużo wesołości wywołała na lodowisku okrzyk, który wydarł się jednemu z dziennikarzy niemieckich w czasie spotkania poniedziałkowego Berlina z Krakowem. Widząc niezaradność i dość nieoczekiwaną niemoc swoich rodaków, dziennikarz chciał zachęcić berlińczyków do walki, krzyknął w chwili pełnego napięcia i zupełnej ciszy: „Deutschland erwache!” Niestety, okrzyk nie wywołał spodziewanego efektu.

Pod adresem Wilimowskiego skandowała publiczność: „Wilimowski kiepsko gra, bo z Paryżem kontrakt ma”. Zainteresowany jednak grą i zaciętą walką o krążek, Wilimowski nie zwracał na okrzyki uwagi.

Sport polski bez Żydów

Sytuacja „żydowska” w sporcie tenisowym

Jak już donosiliśmy pokrótce w wcześniejszym numerze naszego pisma, na niedzielnym rocznym walnym zebraniu Polskiego Związku Lawn Tenisowego (PZLT), prawie jednogłośnie uchwalony został wniosek poznańskiego AZS i Bydgoskiego KT o wykluczenie ze związku wszystkich klubów, które należą do „międzynarodówek”, a więc przede wszystkim żydowskich towarzystw sportowych „Makkabi”, które są zrzeszone w międzynarodowym związku „Makkabi”.

Niedzielnym wnioskiem Bydgoszczy i Poznania był faktycznie ukrytym wnioskiem o paragraf aryjski. Struktura statutów związków sportowych, jako też nieprzychylny stanowisko Państwowego Urzędu W. F. i P. W. sprawiają, że formalne wprowadzenie paragrafu aryjskiego, w pełnym tego słowa znaczeniu, do związków sportowych jest na razie niezwykle utrudnione.

Rzeczą godną podkreślenia jest fakt, że inicjatywa w sporcie tenisowym podobnie zresztą jak i w kilku innych, wyszła od zachodu, a więc z Bydgoszczy i Poznania. W celu otrzymania kilku bliższych szczegółów zwróciliśmy się do zarządu poznańskiego AZS, otrzymując od urzędującego wiceprezesa p. Zenona Kocaja poniższe szczegóły.

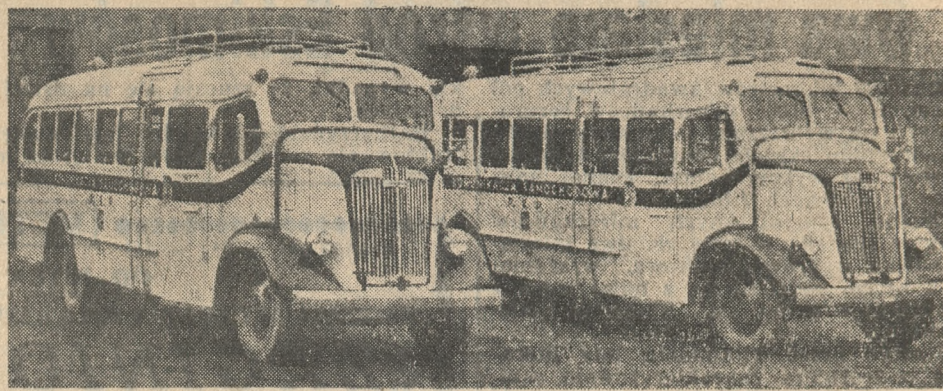
Do zmywu klubu bydgoskiego z nami doszło w czasie ostatniego pobytu kierownika naszej sekcji tenisowej p. Kazimierza Pawłowskiego w Bydgoszczy. Chodziło nam o oczyszczenie tenisu polskiego od Żydów, którzy poczynają się i tu coraz więcej rozpierać. Ponieważ wniosek o wprowadzenie paragrafu aryjskiego nie miał szans przejścia, dlatego wybrano został w Bydgoszczy pośredni sposób, który jednak powinien w równym stopniu odnieść skutek i osiągnąć swój cel.

Przyznać trzeba, że w chwili obecnej kwestia żydowska nie przedstawia się w

tenisie tak groźnie jak w niektórych innych dziedzinach sportu polskiego. Spośród klubów żydowskich żaden nie wybił się specjalnie i nie należy do sławnych. Są to wszystko małe klubiki bez większego znaczenia. Znajdujemy je we Lwowie, Krakowie, Częstochowie, Bielsku. Inaczej natomiast przedstawia się sprawa z zawodnikami. Jest kilku lepszych i co najsmutniejsze są oni członkami zdawałoby się czysto polskich klubów. Ponad innych wyróżnia się naturalnie Wittmann, który znajduje się w pierwszej dziesiątce tenisistów polskich, podobnie jak Neumannówna w tenisie kobiecym. Naturalnie sport polski może się bez nich śmiało obyć, a kluby polskie powinny się ich wyzybyć.

Niebezpieczeństwa żydowskiego nie można jednak lekceważyć, bo inaczej grozi tragedia taka, jaka przydarzyła się związkowi narciarskiemu. Jak wiadomo członkowie klubów przynależnych do związku narciarskiego otrzymują cały szereg zniżek kolejowych. Praktyczni Żydzi chcą z tych zniżek korzystać zaczęli więc po prostu zakładać kluby narciarskie i wydawać swym członkom zniżki, z których poczęli korzystać najmłodsi oraz ci, którzy ledwo jeszcze powłóczyli nogami. A wszyscy naturalnie jeździli na narty i — dla pokazu — z parą nart. Rezultat był naturalnie ten, że kilku kombinatorów żydowskich zostało przychwyconych i następnie ukaranych za nadużycia. Z tej również przyczyny przez trzema miesiącami sprawa wydawania zniżek kolejowych została całkowicie zmodyfikowana. Tak czy owak duża ilość klubów żydowskich (przeważnie Makkabi) pozostała w związku narciarskim i na ostatnim, tegorocznym walnym zebraniu odegrali oni, dzięki swej solidarności rasowej, dość poważną rolę w przebiegu obrad i głosowaniu.

Powracając do spraw tenisowych wspomnieć jeszcze należy o staraniach A.



Dwa autobusy marki „CHEVROLET” krajowego montażu, z partii przeznaczonych dla P. K. P. z karosieriami wykonanymi w zakładach firmy Józef Zagórski w Poznaniu.

Fig. 34991

Z. S. uzyskania organizacji mistrzostw Polski do Poznania. Zanosilo się bowiem na to, że Pogoń katowicka zrzeknie się prawa organizacji mistrzostw z uwagi na dyskwalifikację Tarłowskiego, przez co straciłyby one dla Śląska w dużym stopniu swą atrakcyjność. Wobec złagodzenia jednak kary Tarłowskiemu przez komisję dyscyplinarną związku, wniosek poznański naturalnie upadł. (a)

JUDAICA

Cały szereg związków zabrał się już bardzo energicznie do uwolnienia się od Żydów. Niestety nic w tym względzie nie robi się w polskim pięściarstwie. Przykład idzie z góry, gdzie zapowiada się już teraz, że Rothloc ma zapewnione miejsce w reprezentacji.

Pięściarskie zespoły żydowskie nie przedstawiają dziś większej wartości sportowej a mimo to spotykają się z nimi kluby polskie. W ubiegłą niedzielę IKP walczył z Hakoahem, Makabi sosnowiecka we Lwowie z kombinacją Pogoń i Rekord, oraz z kombinacją Ukraina i Lechia, częstochowska Brygada walczyła z Makabi w Kielcach.

Wśród zawodowców

Schmeling pokonał dziś rano w Nowym Jorku Amerykanina Harry Thomasa w 3 starciu przez techn. k. o.

Pięściarstwo

Gopłania — Warta 9:7, o drużynowe mistrz. młodzików. W celach propagandowych urządzono spotkanie w Mogilnie, gdzie powstała sekcja pięściarska przy drużynie harcerek.

W wadze papierowej Włodkowski (G) pokonał Krakowskiego (W), w muszej Sęk (W) nie rozstrzygnął walki z Puszczykowskim (G), w koguciej Sobkowiak II (W) wygrał z Ptaszyńskim (G), w piórkowej Stawowski (G) zwyciężył Kliński (W), lekkiej Urbaniak (W) uległ Budzyńskiemu (G), w półśredniej Welski (W) wypunktował Tomaszewskiego (G), w średniej Osinski (G) pokonał Szpringera (W), oraz w półśredniej Białda (W) wygrał z Kaczmarem (G).

Poza tym odbyły się trzy walki nadprogramowe z udziałem zawodników harcerek sekcji pięściarskiej. W walce papierowej Kwiatkowski (H) pokonał przez k. o. w 3 starciu swego kolegę klubowego Hernackiego; w muszej Barylski (H) wygrał na punkty z Carewiczem (Warta); w piórkowej Skalecki (Warta) zwyciężył przez techn. k. o. w 2 starciu Kuliberdę (H). Sędziował w ringu i zarazem na punkty p. Michalski z Poznania. (al)

tymczasowo nadleśniczego inż. Tad. Mejera.

Z kolei zreferowano sprawę powstania nowego koła „Łowca” w Mosinie. Dalej sekretarz „Łowca” p. Rousseau, mówił o pokazie trofeów urządzonym przez koło w Rogoźnie. Pokaz świadczył nie tylko o ruchliwości i zamięślności myśliwskich członków wspomnianego koła, ale był zarazem ciekawym przeglądem materiału hodowlanego wystawionego w dobrej klasie.

Informacje łowczego inż. Tad. Mejera o polowaniach tegorocznych dotyczyły tak odbytych jak i projektowanych polowań. Interesującą uwagę zakończył łowczy przypomnieniem „abcadła myśliwskiego” zalecając podkarmianie zwierzyny podczas śniegów i mrozów i wskazując na praktyczne sposoby wykonywania tych czynności.

Podczas dalszych obrad prezes „Łowca Wielkopolskiego” dr St. Celichowski nawigował do aktualnych prac zarządu, podkreślając, że prace przygotowawcze do pokazu trofeów, który odbędzie się w marcu przyszłego roku, są w pełnym toku. Pokaz obejmować ma trofea zdobyte przez członków „Łowca” w latach 1936/37. Zarząd uchwalił ogłoszenie w r. 1938 konkursu na fotografię myśliwską, którego urzadzanie planuje się w r. 1939. Znajdująca się w organizacji wystawa grafiki łowieckiej jest w pełnym przygotowaniu i zapowiada się ciekawie. Na zakończenie przypomnieli prezes „Łowca” jeszcze o obowiązku członków, polegającym na abonowaniu czasopisma „Myśliwy”.

Do „Łowca” przyjęto pokazną liczbę nowych członków.

Najciekawszymi punktami zebrania były referaty pp. nadleśniczego Metziga i inż. Modzelewskiego o wystawie łowieckiej w Berlinie i sukcesach polskiego łowiectwa na niej.

Interesujące prelekcje, które przeciągły się do późnych godzin wieczornych, wywołały zajmującą i ożywioną dyskusję, która spowodowała, iż ostatnie zebranie myśliwych spod znaku „Łowca Wielkopolskiego” należało do rzędu najbardziej udanych. (kl)

W trosce o młodzież

Staraniem poznańskiej Komisji Międzyszkolnej, skupiającej w sprawach wychowawczych dyrektorów szkół średnich państwowych i prywatnych, ogólnokształcących i zawodowych odbyła się dnia 10 bm. w gimnazjum im. Dąbrowski konferencja przedstawicieli Kół rodzicielskich wszystkich szkół średnich w sprawie opieki pozaszkolnej nad młodzieżą szkolną. Obecnych było około 80 osób.

Na zebraniu ustalono w wyczerpującej i owocnej dyskusji, że dom rodzicielski ponosi odpowiedzialność za to co uczęca i wychowuje poza lekcjami szkolnymi robi, że obowiązkiem opieki domowej jest czuwać nad celowym organizowaniem pracy i zajęć domowych ucznia. Przedyskutowano sprawę międzyszkolnych zabaw tanecznych, kontroli i cenzury przedstawień kinowych dla młodzieży, mundurków i tarcz, zachowania się młodzieży w miejscach publicznych i uznano potrzebę zwrócenia się z prośbą o pomoc do władz administracyjnych.

Z „Łowca Wielkopolskiego”

Ostatnie zgromadzenie członków „Łowca Wielkopolskiego”, które odbyło się w czwartek w salonach Koła Towarzystwa, przeszło pod wrażeniem interesujących uwag o Międzynarodowej Wystawie Łowieckiej w Berlinie, które wypowiedzieli w swych referatach pp. nadleśniczy Tadeusz Metziga i inż. Modzelewski.

Na wstępie prezes „Łowca” adw. dr St. Celichowski zakomunikował szereg nowości organizacyjnych, po czym dotychczasowy, oddany gorliwie sprawie myślistwa, łowczy „Łowca Wielkopolskiego” radca Ziółkowski złożył swój odpowiedzialny urząd z uwagi na słaby stan zdrowia. Do sprawowania czynności łowczego powołał zarząd

Jak w roku 1936, tak i dziś

jeśli chodzi o podarek gwiazdkowy to należy pamiętać, że firma



S. ZYGADLEWICZ

Poznań, 27 Grudnia nr. 6

specjalnie przygotowała tysiące najmłodniejszych i pięknych przedmiotów dla wytwornej PANI — i PANA.

Gwiazdkowa zniżka cen ułatwia nabycie wybranego podarku po niższej cenie.

PRZYJMujemy ASYGNATY „KREDYT”.

Tg 21926

Idealne golerie

BRZYTEWKA
TOLEDO



Najcięższe ostrze świata

ng 1853

Z Towarzystwa Polsko - Angielskiego

Towarzystwo Polsko - Angielskie, które prowadzi systematyczną i na wysokim poziomie utrzymaną akcję odczytową, urządza dzisiaj, we wtorek, dn. 14 bm. o godz. 20 wieczór, poświęcony

Kanadzie, jej przeszłości i teraźniejszości. Odpowiedni referat w języku angielskim z przeżyciami wygłosi w Zakładzie Mikrobiologii (Wąły Wazów 25) p. Wanda Kaisig.

O liczny udział członków uprasza zarząd.

Zabawa w raj

— Wisiu zabawimy się w Adama i Ewę w raju — mówi czteroletni braciszek do starszej siostrzyczki.

— To co będziemy robili?

— Ty mi dasz jabłko, a ja je zjem.

Wyprawki dla niemowląt Stanisław Schulz

POZNAŃ — Stary Rynek 80/82

Pg 34 547-48,49

Do Berlina

3 wycieczki od
23-29/12, 30/12 do
3/1, 5-10/1

Cena zł 85,— z paszportem, podróżą i wizą

FRANCOPOL Poznań, św. Marcina 58.
Tel. 41-04

ng 1955

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś opera „Czterech gburów” z pp.: Z. Fedyczkowską, M. Janowską, J. Musielewską, Sł. Bestani, K. Urbanowiczem, W. Szpingierem, R. Peterem, H. Zathay'em, A. Karpackim, J. Gruszczyńskim i in. — Kierownictwo muzyczne w rękach dyr. dra Z. Latożewskiego. W środę „Afrykanka”.

Z Teatru Polskiego

Dziś we wtorek znakomita komedia Bus-Feketego „Jan” z pp. Dziewońska, Sachnowska, Jaworskim, Mroźewskim i Noskowskim w rolach głównych. Jutro przedstawienie teatru społecznego — „Damy i huzary”. W próbach „Ożenek”.

korespondencja



z czytelnikami

— Panu „Laurentemu” w miejsc. Wszelkie anonimy pod naszym adresem czy też osób obcych wędrują bezwzględnie do kosza. Nie ma na to rady! (K)

NAJNOWSZE

ODBIORNIKI RADIOWE

DOGODNE WARUNKI

Poznańskie Tow. Telefonów

Ng 1063

z o. p.

Poznań, ul. Piekary 16/17, tel. 21-80



Dnia 12 grudnia 1937 r., zasnął nagle w Bogu, namaszczony Olejami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Władysław Rądlewski

przeżywszy lat 61. Pogrzeb odbędzie się w środę, 15. bm. o godz. 14,30 z domu żałoby przy ul. Szyperskiej 15 na nowy cmentarz św. Wojciecha.

W głębokim smutku pogrążona

Poznań, Leszno, Halin.

rodzina.

zg 28 440

W. KRUK Jubiler

Poznań, ul. 27 Grudnia nr 6
zał. 1840 r.

poleca

Ng 1120

BRYLANTY — ZŁOTO SREBRO — ZEGARKI

Uwaga: Wszelka biżuteria wykonana całkowicie w własnej pracowni.



Kto szuka podarku gwiazdkowego Niech spieszy do Kałamajskiego

Najtaniej: Pończochy, Trykoty, Bielizna, Gorsety, Szale, Rękawiczki, Zemperki, Berety, Torebki, Chustki do nosa, Krawaty, Szeiki, Robótki i inne podarki gwiazdkowe.

Pg 34567-4029



Dnia 12 grudnia 1937 r. o godzinie 16,15, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich, z cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, teściowa, siostra, bratowa, szwagierka, kuzynka i ciocia, ś. p.

z Szwabów

Kazimiera Chojnacka

przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16. bm., o godz. 14,30 z kostnicy Wąły Jana III na nowy cmentarz św. Wojciecha. Msza św. nazajutrz o godz. 8 w kościele św. Wojciecha.

W ciężkim smutku pogrążeni

zg 28 489

mąż, córki, zięć i rodzina.

Poznań, Wrocław.

Na gwiazdkę

polecamy własnego wyrobu pierniki na miodzie, glazurowane, nieglazurowane i oblewane czekoladą

Miodowniki aż do najlepszych gatunków

Ozdoby choinkowe w różnym wykonaniu

Czekolady i praliny

Keksy najlepszego gatunku

Pumpnikiel i sucharki

Odsprzedawcom wysyłamy na żądanie cenniki. Przesyłki od 5 kg franko.

DWOR SZWAJCARSKI, Bydgoszcz

Jackowskiego 26-30. Tel. 32-54

Mleczarnia, Piekarnia i Cukiernia

Oddz. Fabryka Pierników, Keksów i Czekolady.

ng 1 994

OCZY chronić należy dobrymi okularami

od

K. GREGERA 27 Grudnia 18

Dostawca Ubezpieczalni Społecznej



Pg 34 077-42,400

Podziękowanie

Z okazji pierwszej rocznicy 15. 12. 36 — 15. 12. 37 założenia w Tarnopolu mego magazynu bielizny, wyrażam szczerze podziękowanie:

W. P. Franciszkowi Woźniakowi, właśc. Domu Handlowego w Poznaniu
W. P. Bogdanowi Małychowi, właśc. Magazynu Bielizny, ul. Pierackiego
W. P. Stanisławowi Wawrzyniakowi, Przedstawicielowi fabryk chrześcijańskich, Poznań, ul. Strzelecka 13a

za pomoc finansową i fachową okazaną mi przy założeniu mej placówki na rubieżach Rzeczplitej. dg 25 517

Stefan Grabowski, Magazyn Bielizny, Tarnopol, ul. 3 Maja 15.



Dnia 12 grudnia 1937 r., zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, nasz jedyny i najukochańszy synek

Leonard Czyżak

w 6-tej wiosnie życia. Pogrzeb odbędzie się w środę, 15. bm. o godzinie 15 z kaplicy przed pogrzebowej przy Wąłach Jana III na cmentarz św. Marcina przy ul. Towarowej.

W ciężkim smutku pogrążeni

zg 28 437

rodzice.

Poznań, Aleje Marsz. Piłsudskiego 3 m. 6.

WINA

szlachetne, gronowe, czyste wszelkiego rodzaju w wielkim wyborze po cenach bardzo przystępnych poleca

M. ROTNICKI

Poznań — Fr. Ratajczaka 36

Pg 34 923-49,98

Telefon 23-48 i 23-13

Cennik 1937/38 na życzenie

TOKARZY

w metalu poszukuje przedsiębiorstwo w Poznaniu.

Oferty do Kuriera Poznańskiego zg 28 438



Uporczywe ZAPARCIE STOLCA

zatrważa organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

stosowane przy zaparciach (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalać niestrawione resztki pożywienia stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy), reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

ng 2563



Do wydzierzawienia

hotel z salą, restauracją, ogrodem, kępielnią, świetlicą i dalszymi przynależnościami w Szamotułach; dla zawodowych kelnerów i kucharzy egzystencja zapewniona. Bliższych informacji udziela Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu przy ul. Mickiewicza 2.

Fabryka gdańska o wielkich możliwościach produkcyjnych poszukuje na nowe mydło maziste w cenie i jakości bezkonkurencyjne

samodzielnego zastępcy

na Poznań i województwo

Tylko pierwszorządne siły, zdolne dokonać wielkich obrotów z hurtowniami kolonialnymi, posiadające polecenia polskich i gdańskich importerów lub fabrykantów, zechcą składać oferty pod Z 18 do biura ogłoszeń H. Schmidt, Gdańsk, Danzig, Holzmarkt 22.

ng 2433

G. HONARSKA

Pg 34 982-50,28
niezrównana
piosenkarka

Jerzy Klimaszewski
Rena Hryniewiczówna

artysta rewii
stolecznych
znakomita
tancerka

od czwartku
16 grudnia

W SIMIE

PAMIĘTAJ
PRAKTYCZNE
i ŁADNE
PODARKI



od CZEPCZYŃSKI ego
CENTRALNA DROGERJA ST-RYNEK 8
DROGERJA UNIVERSUM FR-RATAJCZ-38

Łyżwy - Narty
Ubiory Sportowe
Płaszcz Szkolne
Swetry - Rękawiczki
Pończochy
DOM SPORTOWY
Poznań, św. Marcin 33
Ilustr. cenniki wysył. gratis
ng 2183-1

DORSZE
świeże w każdy czwartek i piątek. **Bydłing i szproty** wszelkie **wędliny rybne** codziennie świeże. Wszystkie gatunki serów **hurtownie i detalicznie** po najniższych cenach poleca **Fr. Bruski, Poznań** ul. Półwiejska 10 Telefon 59-01 Pg 34983-5627

Każdy musi się ucieszyć, **gdy pod Choinką** znajdzie dla siebie **aparat fotograficzny** od **FOTO-GREGERA** **POZNAŃ, 27 GRUDNIA 18**
Pg 34 976-50,15



Kto pragnie obdarzyć żonę pięknym podarkiem gwiazdkowym niech korzysta z bogatego wyboru **Salonu Mód** dg 25 66
S. WĘŻYK, pl. Wolności 11 (pod filarami)

Mimo, że w okresie gwiazdkowym jest w handlu dużo pracy, nie trzeba zaniedbywać reklamy gazetowej. zg 1586
Przyjdź i poradź się w Wydziale Propagandy Kuriera Poznańskiego, św. Marcin 70 od godz. 10 - 12 i 16 - 18

Poważna Organizacja w Poznaniu poszukuje możliwie od zaraz **rutynowanego KIEROWNIKA HANDLOWEGO** obeznanego z działem eksportowym oraz posiadającego dokładną znajomość języków: niemieckiego, angielskiego i francuskiego. Szczegółowe oferty złożyć należy do Kuriera Poznańskiego pod dg 25 524.

H. Foerster
OPIYK DYPLOMOWANY
POZNAŃ, ul. Fr. Ratajczaka 35
poleca w wielkim wyborze **Okulary i Binokle**
w modnym wykonaniu — fachowo dostosowane
LORNETKI POŁOWE
BAROMETRY ng 1851
TERMOMETRY
DESZCZOMIERZE
WAGI ZBOŻOWE — (gęstości, mierze)

GRACZYK
FR. RATAJCZAKA 39
RÓG ŚW. MARCINA
dg 25526




ZDROWIE TO SKARB
UŻYWAJ ZATYM **ZIOŁA DRA BREYERA**
KTÓRE STOSUJE SIĘ W NASTĘPUJĄCYCH CHOROBYCH:

Nr. 1 — w kaszlu, astmie, rozedmie płuc	2,50
Nr. 2 — w reumatyzmie, artretyzmie, zlej przemianie materii, nieczystości cery, chorobach skórnych	3,—
Nr. 3 — w chorobach żołądkowo-kiszkowych, wątrobowych, żółtaczce	2,50
Nr. 4 — w chorobach nerwowych, bólu głowy, bezsenności, ogólnym wyczerpaniu	3,60
Nr. 6 — w niedokrwistości i ogólnym osłabieniu	4,20
Nr. 7 — w chorobach nerkowych i pęcherzowych	3,—
Nr. 9 — przeczyszczające w chronicznym zatwardzeniu i hemoroidach	1,50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogeriach lub w wtwórni „POLHERBA”, KRAKÓW, Podgórze, Skr. Nr 48. Zainteresowani otrzymują na żądanie darmo z wtwórni broszurę. n 1560

Przez Panie zawsze mile widziane **podarki gwiazdkowe:**
porannik, swetr, garsonka
kostium narciarski, płaszcz i futro
dla dzieci: płaszczyk szkolny
korzystnie w firmie Pg 34959-5081
A. Dzikowski - POZNAŃ
Stary Rynek 49
i Leszno, Rynek 6 Asygnaty „Kredyt“



WIELKA LICYTACJA
koni oraz inwentarza martwego oddanego z powodu parcelacji pewnego majątku w przechowanie w miejscu poniżej określone. Sprzedawca będzie w drodze licytacji najwięcej dającemu za gotówkę w piątek, 17 grudnia o godz. 11 w Poznaniu przy ul. Jasna 16 1 młocznia Lanza, 5 wozów kompl., żniwiarke, brony, bronki, sanki itp.
w piątek, 17 grudnia o godz. 13 w Poznaniu w Fie Nitsche i Ska, ul. Kolejowa 1—3 2 dryle, sieczkarnie, kultywatory, dolowniki, dwuskiłbowce, plugi, saki, brony, kompl. wozy, wagi dec. i wiele innych rzeczy.
w sobotę, 18 grudnia o godz. 12 w maj. Biezdrowo per Wronki 6 koni roboczych, 6 wozów kompl. 6 szorów roboczych kompl., 1 powóz, 1 byczka, grabie, radła itp. Pg 34 984/5-50,24/5
Brunon Trzeciak
zaprzysiężony i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na Woj. Poznańskie, St. Rynek 46/47. (Własny Lokal Licytacji). Tel. 21-26.

OGŁOSZENIA DROBNE
Ogłoszenia wśród drobnych: **1-linowy milimetr 50 groszy**
Znak oferty naprzykład: n 2396. z 21 025. d 1611 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DOMY - PARCELE

Wille
5 pokoi, kuchnia, łazienka, gospodarczy, ogród owocowo-warzywny, 4 morgi, miasto powiatowe, gimnazjum na linii kolejowej Warszawa — Gdynia, sprzedam wpiata 6 000.— i dług amortyzacyjny 400.— rocznie. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 56 869

Okazja
Kamienica 2 piętrowa w Poznaniu, ul. Sielska 12, tania do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje p. Józef Nowak, ul. Marsz. Pocha 15. Pawilon, zdg 58 371

Kupię
dom kilka mógz stacja kolejowa blisko Poznania. Oferty Kurier Poznański zdg 58 929

Parcele
Zbazyńska — Jezyce korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 58 914

Śródmieście
nieruchomość mieszkalna, nowe obiekty przemysłowe 3 000 cym. szu rocznie sprzedam szybko decydującym 45.000 gotówka, 10.000 dlugu. Oferty Kurier Pozn. zdg 58 897-8

Kupię
dom wille, plac na Solaczu. Oferty Kurier Poznański zdg 59 187

4. OSOBISTE
Gorsety tylko Wanda
Ratajczaka 27. zdg 58 901

Masz wątpliwości
jak przeprowadzić kampanie ogłoszeniową skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

Cny
Obywatelu, przed upływem dnia, wal do Sobczyńskiego, Ratajczaka 2 zdg 59 161 2

Ostrzega
przed kupnem nieruchomości — przy ul. Strzałowej 2 z powodu sporu rodzinnego. Edward Polcyn, zdg 59 193

Kto wskaże adres pani **Heleny Czuplewskiej** wdowy z Poznania? Zgłoszenia za wynagrodzeniem. Wierzbicięce 19, m. 9. zdg 59 215

6. GZENKI
Najkorzystniejsze
partie paniom — panom poleca jedynie „Echo”, Poznań św. Marcin 57, tel. 50-30. zdg 58 932

3. LETNISKI I UZDROWISKA
Krynica
komfortowy pensjonat „Małopolanka” otwarty zaprasza miłych gości. Muszyńska, zdg 58 795

W celach
handlowych poszukuje ludzi posiadających krewnych w Argentynie, Turcji i Bułgarii. Oferty składać do Oddziału P.A.T., Bydgoszcz, ng 1567

Rabka Łowiczanka
pensjonat drzewny Karasińskiej i Ryglkiej poleca pokoje na sezon zimowy. Tylko dla chrześcijan. zdg 55 002

Wisła
willa „Nad Potokiem”, kaloryfery, elektryczne światło, wyborna kuchnia, ceny umiarkowane. Pg 34 986-59,140

7. SPRZEDAŻE
Leica
aparat na sprzedaż. Oferty Kurier Poznański zdg 58 975

Jeśli **Serwis**
stołowy, kawowy, szkło, sztuczne alpakowe to **najtaniej**
sprzedaje Marian Lesiński, **Hurt Porcelany** Wroniecka 92. dg 25 445

Podarki gwiazdkowe
kupisz najtaniej **Wroniecka 24**
podwórze całkowita **wyprzedaż.**
Porcelany szkła, fajansu. dg 25 446

Etazerka
do nut lub **taborecik**
to praktyczny prezent gwiazdkowy. Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Pierackiego 11. Ng 1 085

Praktyczne **gwiazdkowe**
upominki okazujnie „Lamus”, Strzelecka. Pg 34 582-48,82

Choinki
każda ilość, pierwszorzędne. Majętność Mościejewe — telefon Kwilec 12. zdg 57 597

Maszyny
do pisania nowe i używane z gwarancją. Skóra i S-ka, Poznań — Aleje Marcinkowskie 4, m. 8. zdg 51 031

Fabryka mebli
poleca meble wszelkiego rodzaju. Józef Matuszewski, Wrocławska 19. dg 25 076

Olympia
maszyny do pisania wysokiej jakości do nabycia już od zł. 260.—

K. Kochanowicz i S-ka
Plac Wolności 13 obok ul. 3 Maja Pg 34 605-47,58

Od 29 lat dobrze zaprowadzony **handel bławatów**
i towarów krótkich w rynku. Zgłoszenia Bobkiewicz, Jutrzosin, zdg 58 348

Piekarnię - cukiernię
nowocześnie urządzone, śródmieście Poznania z powodów rodzinnych za 16.500 sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 58 530

Pierścionek
damski, brylantami okazujnie. — Oferty Kurier Poznański zdg 58 503

Bernardyna
2-letniego, zamienię na młodego, już czystego, brazowego jamnika Mielżyńskiego 4, m. 8. zdg 58 799

Pies
seter, 6 miesięczny, Tarczowa 10 m. 1. zdg 58 835

Skład
żelaza mieszkaniem, dobre położenie sprzedam korzystnie. Oferty Kurier Poznański zdg 58 895

Młyn
wodno - motorowy, 6 tonnowy w pełnym biegu, dobra okolica. — tania dzierżawa, wraz towarem, objęcie 5 000 zł odstąpię. Powód choroby. Zgłoszenia pisemne do Kuriera Pozn. pod zdg 58 882

Gramofon
„Odeon” mało używany tania. — Szamarzewskiego 56, m. 3. zdg 58 960

Skład
rzeźniczy z urządzeniem sprzedam 1 200 lub wydzierżawie na filię. Oferty Kurier Poznański zdg 58 959

Patefon walizkowy
z płytami jak nowy. Kreta 5. — m. 7. od 5-9. zdg 58 958

Rower
męski, koń na biegunach, rower dziecięcy, trzykolny, kolejkę drewniana sprzedam Saperska 26, parter, prawo. zdg 58 840

Konserwy 2 1/2 kilo
owocowe, jarzynowe i mięsne za zł 3.50 korzystnie dla pp. urzędników na święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok wysyła za zaliczeniem. Hotel Jarosz, Grodzisk Wlkp. — Rynek, zdg 58 892

Skład
papieru, tytoniu, galanterii spięzniczej, Poznań, Marszałka Pocha 39 — 1a. zdg 58 815

Sypialnię
tania sprzedam. Fabryczna 13a, m. 28. zdg 58 846

Fortepian
Bechsteina Św. Marcin 64, m. 8. zdg 58 848

Elektroluz
Św. Marcin 64, m. 8. zdg 58 849

Radio
uniwersalne, stoliki okrągłe fotelikami. W. Garbary 29, pieczywo. zdg 58 853

Futro
damskie i męskie na sprzedaż. — Ul. Żydowska 15-18 od godz. 12 do 21. zdg 58 859

Kanarki
harcoskie dobre śpiewaki. Św. Czesława 15, m. 12. zdg 58 862

Dobry
rower tania sprzedam (Lazarz), Kossaka 9, m. 9. zdg 58 918

Płaszcz
granatowy - płopca 12 lat czar-na suknia kelnierz oposowy sznawackiego 34 — 5. zdg 59 134

Skład
spożywczy sprzedam. Focha 86.
zdg 58 587-8

Szyciel
srebrny 24 osoby korzystnie.
Oferty Kurier Pozn. zdg 59 196

Lampy
elektryczne stylowe najtaniej z
wytwórni. Masztalarska 7.
zdg 59 154

Plaszcz
damskie futra —
mundurki gimnazjalne
przodują elegancją. ce-
nami najniższymi

wprost
tylko z

fabryki
Wildowa - Syn
Wodna 1,
Specjalny dział miarowy.
Asygnaty Kredy-
towej. ng 50 892-3

Zakład
fryzjerski, korzystnie sprzedam.
Gorna Wilda 88. zdg 58 899

Graczyk
torebki damskie.
walizki, teki, paski,
parasole

Ratajczaka 34
narożnik św. Mar-
cina. dg 25 525

Futro
lupki karakulowe nowe sprzedam
Bartczakowa Madalińskiego 7.
m. 29. zd 59 056

Koloniaikę
dobrze zaprowadzona, magłem —
mieszkaniami, Poznań. Teczowa
58. zdg 59 005

Jamnik
brazowy, suczke, sprzedam. —
Plac Nowomiejski 5 — 34.
zdg 59 099

Pianino
Heinrichsdorffa sprzedam. Szew-
ska 19. Zeteska. zdg 59 080

Fortepian Seilera
nowoczesny, krótki korzystnie
sprzedam — zamienie na piani-
no. Podgórna 5 — 1. zdg 59 111

Harmonium
12 registr. Piłsudskiego 27 — 6.
zdg 59 127

Stół
debowy 12 krzesel, zegar. Pił-
sudskiego 27 — 6. zdg 59 130

Restaurację
z całym wyszynkiem sprzedam
za 6500 pierwoszorodny punkt
na lokal nocny dzierżawa niską
2 pokoje z kuchnią przy lokalu.
Oferty Kurier Pozn. zdg 59 126

Sprzedam
motory 1/2 i 16 PS. prad stały
220 volt. Gen. Umińskiego 10.
m. 8a. zdg 59 181

Leżanka
piękna, pokryta adamaszkiem —
dla hotelu na sprzedaż. Św. Woj-
ciech 31. m. 15. zdg 59 159

Dacha meska
piękna, nowa, okazynie do sprze-
dania Ogrodowa 10, m. 2, oglą-
dać godzinach 10-14.
zdg 59 003

Ostatnie dni
wyprowadzamy guzików, pończoch,
lunych, także stoły składowe —
bardzo tanio. Skład i Hurtownia
Towarów Krótkich, Wielka 27.
zdg 59 020

Suknie
noszone, żelaza krawieckie sprze-
da Stroma 22 — 4. zdg 58 969

Radio
Telefunken na prad. Grobla 29.
skład rowerów. zdg 58 965

Piec
kapielowy węglowy. Leśniak —
Fr. Ratajczaka 20, w podwórzu.
zdg 58 974

Pianina, fisharmonie
mało używane od 400 zł. poleca
Magazyn Fortepianów, Marcina
22. podwórze. zdg 58 978

3 lampowe
nowe radio sprzedam z akumulato-
rem i baterią. Łukaszewicza 26
m. 6. zdg 58 984

Jeżeli
pianino
to tylko u

Drygasa
Trzeciego Maja 4. Ceny rewela-
cyjnie niskie, warunki dogodne.
zdg 58 994

Meble
największy wybór, najniższe ceny

Hala Mebli
Wrocławska 38. Dogodne wa-
runki. Pg 34 987-59.142

Biblioteka
zawierająca kilkanaście tysięcy
tomów, dzieł naukowych z 17, 18,
19 wieku, częściowo do sprzeda-
nia. Oferty „Naukowe”, Biuro
Ungra, Warszawska, Senatorska 25
ng 2 430

Skład owoców
śródmieściu, dobra egzystencja z
powodu stosunków rodzinnych —
sprzedam korzystnie. Oferty Ku-
rier Poznanski zdg 58 993

Regaly
i stoły debowe jak nowe odpo-
wiednie każdej branzji tanio.
Machalla, 27 Grudnia 2.
zdg 58 997

Sanie konne
używane, Markowski, Poznań —
ul. Jasna 16. Pg 34 990-50.34

11. KUPNA
Piec
4-lazny kupie. Drogeria Sanitas.
3 Maja 6. zdg 58 942

Srebro
złoto, wszelkie starożytności ku-
puje „Lamus”, Strzelecka.
Pg 34 530-48.83

Uwaga
kupie używaną transmisyje, długo-
ści od 5.65 mtr 70 mm grubości
z łożami lub bez, i kompletną pi-
le tarczową, dużą, łożyska kulko-
we, odwrotnie, Jan Rejowski —
Tartak parowy, Wagrowiec, tel.
32. zdg 58 691

Akcje
Nobel, Firlej - Zieleniewski, Ka-
bel Polski, Elibor i inne kupie. —
Dobrucki, Warszawa, Alberta 12
ng 2 363

Wannę
emaliowaną w dobrym stanie ku-
pie. Poplińskich 6, m. 3.
zdg 58 800

Chałupy - Hel
odkupie kontrakt z roku 1923 na-
bytej parceli w Chałupach od nie-
mającego przewłaszczenia. Zgło-
szenia do Kuriera Poznańskiego
zdg 58 835

Wentylator
na prad zmienny, używany, kupie
Oferty: Palarnia Kawy, Da-
browskiego 83 — 5. zdg 58 913

Motor
ca 15 KM na rope kupimy. —
Oferty podaniem ceny, marki. —
Siwka, Krzyżownicy, Poznań 15
zdg 58 916-17

Lodówkę
kupie. Oferty cena Kurier Po-
znański zdg 59 210

Dywan perski
duży w dobrym stanie z rak pry-
watnych kupie. Oferty Kurier
Poznański zdg 59 010

Kupuje
każda ilość książek, również nie-
mieckich. Oferty Kurier Pozn.
zdg 59 151

12. DO WYNAJĘCIA

2
pokoje kuchnia, umeblowane
tuż przy św. Marcynie sprzedam.
Oferty Kurier Pozn. zdg 58 781

Czteronokojowe
od stycznia, Niegolewskich 7.
Pg 34 894-59.91

5 pokojowe
1 piętro wolne. Długa 3.
dr 25 511

Pokój
kuchnia, Promienista 122. Górc-
zyn. zdg 58 807

3
pokoje, ładne, słoneczne IV.,
mieszkanie, pracownia. — Wąły
Król, Jadwigi 7. zdg 58 817

Pięciopokojowe
II, stycznia, Maleckiego 21.
zdg 58 832

Dwunokojowe
od stycznia, Przemysłowa 41—11
zdg 58 831

Wynajme
wille w pobliżu Puszczykowa —
emerytowi, wraz z ogrodem owo-
cowym, na korzystnych warun-
kach. Zgłoszenia do Kuriera Po-
znańskiego zdg 58 927

Trzypokojowe
parter, front, biura lub mieszka-
nie wydzierżawie. Młyńska 5. —
portier. zdg 58 851

Pokój
kuchnia i pokój 1 osobie wynaj-
me. Krauthofera 7b, m. 1.
zdg 58 858

Trzypokojowe
komfortowe, restauracja od 1. 1.
gospodarz, Szwejcarska 12 — 3.
zdg 58 908

2
pokoje i kuchnia od 1. 1. 1938. —
Powidzka 11. Osiedle Warszaw-
skie. zdg 58 902

Skład
pokój kuchnia od 1. 1. 38. Mosina
ul. Poznańska 14. Zgłoszenia Se-
weryn Cieśliewicz, Mosina.
zd 58 995

Czteropokojowe
komfortowe, początek Jezyc. —
Trzypokojowe centrum, Informa-
cje Ratajczaka 38 — 12, parter.
zdg 59 085

Dwupokojowe
komfortowe — lazienka Starv
Rynek 60. — Piekary 26 — 2.
zdg 59 110

Pięciopokojowe
słoneczne, odnowione, ogrzewa-
niem, wolne. Józefa 5.
zdg 59 114

2 pokoje
kuchnia i lazienka tuż przy Star-
ym Rynku od zaraz do wydzier-
żawienia. Czyszyn rok z góry. —
Zgłoszenia Kurier Poznanski
zdg 59 119

Dwupokojowe
Przemysłowa, czynsz z góry. —
Łakowa 20 — 8. 1-4.
zdg 59 122

2
pokoje komfort. Hetmańska 46.
Lazarz. zdg 59 125

Pięciopokojowe
Patrona Jackowskiego 31 III ptr.
słoneczne, parkiet, piec od
1 stycznia, oraz ubikacja na sto-
larnie lub słusarnie zaraz. Infor-
macje u dozorczy. zdg 59 136

Pięciopokojowe
mieszkanie balkon całkowicie od-
nowione św. Marcina 3, II piętro
zaraz wolne. zdg 59 155

Czteropokojowe
Patr. Jackowskiego, Informacje
Polna 16, m. 6, między godz. 15.
— 17. zdg 58 979

Pokój
kuchnia, rok z góry. Zagórze 13.
administrator. zdg 59 205

Pokój
kuchnia Łazarz 25, rok. Kraut-
hofera 20a. zdg 59 182

Trzy
pokoje. Górna Wilda 147.
zdg 59 216

3 pokoje
przynależnościami, słoneczne 60. —
Debiec, Jaśminowa 6, stacji ko-
lejowej. Tramwaj. zdg 59 030

4-5
słoneczne, Niegolewskich 18 — 4.
zdg 58 967

13. SZUKA MIESZK.

1-2
pokoi z kuchnią, czystych, słone-
cznych wprost od gospodarza
szuka samotna urzędniczka pań-
stwowa. Oferty Kurier Pozn.
zdg 57 777

Nasz znany

Plakaty

Rozkład Jazdy Kolejowej
na sezon zimowy 1937/38

(obowiązujący od 15 grudnia rb.)

zawierający spis wszystkich pociągów odchodzących i przychodzących
do Poznania, tak mile przyjmowany od szeregu lat przez hotele, restau-
racje, kawiarnie, cukiernie, zakłady fryzjerskie oraz wszelkiego rodzaju
biura i sklepy w Poznaniu, ukazał się w nowym wydaniu, wykonany
pięknym czytelnym drukiem trójbarwnym.

Oddajemy go za zwrotom kosztów własnych w wysokości

10 groszy za egzemplarz

w administracji naszej przy św. Marcynie 70.

Adwokat
poszukuje centrum na biuro
dwa pokoje. — Oferty Kurier
Poznański zdg 58 889

Pokój
z kuchnią, Promienista 122. Górc-
zyn. zdg 58 807

Księgowy - bilansista
poszukuje administrację domów
w zamian mieszkania. Oferty
Kurier Poznanski zdg 58 983

15. POKOJE UMIEBL.

Pokój
umeblowany dla pana lub gim-
nazjasty tanio. Ul. Loretańska 16
m. 5. (Lazarz) obok kościoła
Matki Boskiej Bolesnej.
zdg 57 632

Mickiewicza
1 — 4. zdg 58 796

Pokój
noblisy, centralne, urzędnikowi
lub urzędnicze od 15. bm. wzgl.
1. 1. Składowa 1. m. 17. III wej-
ście. zdg 58 801

Wolne
Długa 12 — 9. zdg 58 622

Podgórna
10a, mieszkanie 11. front.
zdg 57 320

Świętokrzyski
3 — 13. zdg 57 799

Przyjezdny
stałym, Pocztowa 21 — 4.
zdg 58 933

Łakowa
13 — 5. zdg 58 809

Klatki
ciepły noblisy, Wyspiańskiego
13 — 4. zdg 58 891

Paniom
frontowy, lazienka, elektryczność.
Strzelecka 12 — 9. zdg 58 890

Pusty
czyszcuteńki z kuchnią, drugi
mały, zaraz. (Św. Marcin), tele-
fon 50-30. zdg 58 931

Jedno.
dwuosobowy, czysty. Rom. Szy-
mańskiego 8 — 11. zdg 58 951

Ratajczaka
11a — 92. zdg 58 938

Utrzymaniem
3 Maja 3a — 17. zdg 58 936

Frontowy
15. 12. Plac Nowomiejski 10a — 8
zdg 59 048

Przyjezdny
niekrepujący Matejki 45 — 6.
zdg 58 911

Klatka
niekrepujący, czysty. Zupańskie-
go 21 — 10. zdg 59 041

27 Grudnia
5 — 10. Pokój niekrepujący.
zdg 59 052

Elegancki
jedno-dwuosobowy. Młyńska 12a
m. 9. zdg 59 053

Niekrepujący
plac Bernardyński 1, m. 5.
zdg 59 054

Wspólny
Marcin 14 — 12. zd 59 058

Wodna
25 — 9. Dwuosobowy, ładnie.
zdg 59 062

Przecznica
6 — 10. zdg 59 061

Umeblowany
2 osoby. Kwiatowa 4 — 2.
zdg 59 063

Marcina
64 — 10. lazienka, telefon.
zdg 59 067

Gabinetowy
czysty. Zamkowa 4b — 5. wej-
ście Pocztowe. zdg 59 066

Jeden
dwuosobowy zaraz. Aleje Mar-
cinkowskie 2a, m. 4.
zdg 59 074

Ogrodowa
16 — 1. zdg 59 075

Pokój
Jasna 12 — 8. zdg 59 077

15.—
Wyspiańskiego 19 — 6.
zdg 59 083

Mostowa
33 — 8. zdg 59 084

1-2
osobowy, utrzymaniem — bez.
Zielona 7 — 3. zdg 59 090

Jedno-
dwuosobowy. Wodna 7 — 21. —
Wejście Słusarskiej. zdg 59 040

OGÓLNOPOLSKIE
Środa, 15 grudnia.

6.15 audycja poranna: — 11.15
audycja dla szkół (z Poznania):
1. Dłaczego Józio nazywa się w
szkole „Sokole oko” — pog. dla
dzieci młodszych, 2. Kujawiaki i
mazury (pl.); 11.40 kaprys Paga-
nini’ego (pl.); 11.57 sygnał czasu;
12.03 audycja południowa; 15.30
wiadomości gospodarcze; — 15.45
„Grudzień” — pogadanka dla
dzieci starszych; 16.00 skrzynka
językowa; 16.15 w panteonie mu-
zyki — wizyta w Lipskim Mu-
zeum Instrumentów. — Reportaż
Witolda Hulewicza; 17.00 „Radio
a obrona państwa” — odczyt; —
17.15 mniej znane balety w wyko-
naniu orkiestry pod dyr. Adama
Hermana (z Krakowa); — 17.50
„Zniesławienie i obraza” — pog-
danka; 18.00 sport; 18.10 lekkie
melodie skrzypcowe (płyty); 18.35
audycja dla wsi: 1. Wiadomości
rolnicze; 2. Aktualna pogadanka
rolnicza; — 19.00 „Jak to Stefan
Okola poszedł do gimnazjum” —
obrazek z powieści „Spowiedź”;
19.20 pieśni dziecięce Tadeusza
Mayznera w wykonaniu Anieli
Szeleńskiej; 19.35 „Dete-minizum
a zasada wyłączonego środka” —
odczyt II-gi); 19.50 pogadanka;
20.00 współczesne kompozytorki
operetki (płyty); 20.45 dziennik
wieczorny; 20.55 pogadanka; 21.00
koncert chopinowski w wykonaniu
Stefana Askenazego — fortepian;
21.40 wycieczka literacka: poświęcony
pamięci Bolesława Leśmiana; —
22.10 kalendarz — audycja roz-
rywkowa (z Poznania). Wykonaw-
cy: Maria Szafrberówna — skrz.,
Sława Bestani — sopran, 2 forte-
pian i fortepian na 4 ręce. Ry-
szard Gruszczyński — tenor. Aloj-
zy Berka — żełek angielski i o-

Warszawa II — 13.00 koncert
rozrywkowy (płyty); 14.10 koncert
orkiestry kameralnych (płyty); —
15.00 pogawędka gospodarska:
„Zakupy świąteczne”; 15.15 sport
15.20 lekkie melodie i piosenki w
wykonaniu Haliny Zachert —
śpiew, Józefa Mikutowskiego —
saksofon; 18.00 koncert solistów;
18.50 muzyka lekka (płyty); 19.55
życie kulturalne stolicy; 22.00 —
„Kino oczekuje przewrotu” — fe-
lieton; 22.15 muzyka taneczna w
wykonaniu Małej Orkiestry P. R.
23.15 muzyka lekka i taneczna
(płyty).

POZNAN

Poznań — 11.40 oktet Squir'a
i Rudy Wiedoeft (płyty); 13.05
skrzynka rolnicza; 13.15 koncert
lekkiej muzyki (płyty); 14.05 gieł-
da; 14.15 koncert na różnych in-
strumentach (płyty); 18.10 sport;
18.20 „Tomek nie chce iść do
szkoły” obrazek słuchowski
dla dzieci; 18.30 Pablo Casals i
Otto Schuilhoff grają Sonatę Beetho-
vena (płyty); 18.50 „Czwartek
literacko artystyczny”; 20.00 au-
dycja kompozytorska Jana Skrzy-
dlewskiego; 20.35 skrzynka mu-
zyczna; 23.00 muzyka taneczna —
(płyty).

PROPONUJEMY
LAMPOWICZOM

15.15 Praga — Koncert radio-
orkiestry z udziałem solisty —
(fort.). Koenigsw. — M. z płyt.
15.35 Berlin — Drobiazgi muzycz-

Śródmieście
centralne niekrepujący. Zym.
Starego 9 — 24. zdg 59 208

Śniadeckich
6 — 8. Ng 1 146

Próźny
komfortowy. Skarbowa 11 — 6.
zdg 59 112

Ratajczaka
11a — 70. zdg 59 117

Pokój
frontowy osobne wejście. Pocz-
towa 2, I piętro. zdg 59 118

Wrocławska
20 — 11. I. frontowy urzędniko-
wi. (Świętokrzyski). zdg 59 120

Dwuosobowy
Wielka 25 — 8. zdg 59 121

Pokoik
lazienka centralne jednoosobo-
wy. Fredry 12, m. 19.
zdg 59 180

Komfortowy
Przecznica 10 — 1. zdg 59 190

Klatki
duży. Wodna 25, m. 11.
zdg 59 191

Przyjezdny
Plac Kolegiacki 5 — 3 (dzwonek).
zdg 59 212

Pokoik
dworu. Łakowa 7, m. 12.
zdg 59 023

Pokoik
Podgórna 4 — 10. — zdg 59 032

Dwuosob

Śniadeckich
6 — 4. zdg 59 000
Długa
11 — 8. zdg 58 996
16. SZUKA POKOJU
Dużego
pokoiu z klanki, pietro, śródmieście, umeblowanego, cena, poszukuje od stycznia. Oferty Kurier Poznański zdg 58 780

Urzędniczką
poszukuje spokojnego ciepłego pokoiku, obiadaniami — okolica Łazarz, Jeżyce. Oferty Kurier Poznański zdg 58 930

Próżnego
pokoiu lazienka. Oferty Kurier Poznański zdg 58 954

Przyjezdny
szuka niekierującego pokoju na doby. Oferty Kurier Poznański zdg 58 949

Pokoiku
tańszego dla ziostry centrum. Oferty Kurier Poznański zdg 58 941

Pokoju
próżnego, place z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 58 910

Małego
pościela do 20. — zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 58 990

Pokoju
próżnego, pobliżu zamku 1. 1. 28 poszukuje. Zgłoszenia Agentura Łukaszczyca, Trzemeszno, zdg 59 205

17. LOKALE

Rzeźnictwo
mieszkaniami, warsztatem do wydzierżawienia. Zgłoszenia Deierling, Górna Wilda 160, zdg 58 934

Lokalu
próżnego szukam na restaurację. Oferty Kurier Poznański zdg 58 920

Składnica
boczną koleją, polecam magazynami korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurier Poznański zdg 59 076

Z klauki
pusty, przemyślny, wynajmę. — Szewska 19. Komis. zdg 59 081

Flóra Wieczne
również naprawa

Ołówki
automatyczne

Papier
Wszelkie przybory pisarskie, biurowe, szkolne i rysunkowe. Karty do gry.

Aquila
śr. Marcin 61 — Plac Wolności 9. — ng 1862

TEATRY

Poznań, wtorek, 14. 12.
TEATR POLSKI: Wtorek, 14. 12. godz. 20: „Jan”.

Środa, 15. 12. godz. 20: „Damy i huzary”.

Czwartek, 16. 12. godz. 20: „Jan”.

Piątek, 17. 12. godz. 20: „Jan”.

TEATR WIELKI: Wtorek, 14. 12. „Cztery Gburów”.

Przedst. zwiazkowe. Środa, 15. 12. „Afrykanka”.

Przedst. zwiazkowe. Czwartek, 16. 12. „Baron cygański”.

Na Święta
tradycyjny oryginalny

PUNCZ BURGUNDZKI
Kantorowicza
Do nabycia wszędzie i w Hilli 27. Grudnia 5

Pg 34 988-50-29

KINA

Poznań, wtorek, 14. 12.
APOLLO: „Madame Bovary”

Wielka Grzesznica. CORSO: „Całe miasto o tym mówi”.

GLORIA: „Wierna Rzeka”. GWIAZDA: „Znachor”.

METROPOLIS: „Spotkali się w Paryżu”.

OSWIATOWE T. C. L.: „Stowik Wiednia”.

RENAISSANCE: „Ostatnia noc skazańca”.

SLONCE: godz. 5 i 7 wiecz.: „Październik na gapi”; o godz. 9: „Wytorny świat”.

SPINKS: „Tydzień przed ślubem”.

SWIT: „Powrót z Piękla”.

TECZA-Lazarz: „Po Burzy”. TECZA-Wilda: „Upiór na sprzedaż”.

WILSONA: „Ciotka Karola”.

Skład
w okolicy Starego Rynku zaraz do wynajęcia. Adres Kurier Poznański zdg 59 160

Lokal
przemysłowy 150 m² śródmieście potrzebny. Oferty Kurier Poznański zdg 58 417 lub telefon 20-30.

Regały
i stoly debowe jak nowe odpowiednio każdej branży. Machalla 27 Grudnia 2. zdg 58 998

18. DZIERŻAWY

Garaze
do wydzierżawienia. Długa 3 — Telefon 23-16. dg 25 512

Młyn
wodny, dworski 120 m² 5 pokoi wydzierżawie, objęcie 6.000. — Sowiński, Garncarska 2, telefon 18-21. zdg 58 981-2

Na choinki
plac zaprowadzony, dobrym miejscem wydzierżawie. Lewandowska, Górna Wilda 74. zdg 59 193

23. ROZMAITE

Masz wątpliwości
jak przeprowadzić kampanię ogłoszeniową skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

Greif - Detektywne
biuro od 25 lat, obserwacje, dochodzenia międzynarodowe, Cieszkowskiego 8. zdg 57 612

Haftplis
teraz Wrocławka 3. Pg 34 391-46-94

Kasety
do manieur szcztokami, perfumami, brylami, mydłami okazjnie Wenzlik, Aleje Marcinkowskiego 19. Ng 52 148

Akuszerka
Kowalewska, Łakowa 14. śródmieściu, paniom zainteresowanym wszelką pomoc, porady. zdg 57 691

Akuszerka
wynajmie wille z ogrodem owocowym, oraz z zaprowadzonym obwodem na tym polu pracy — akuszerce. Warunki bardzo korzystne. Oferty Kurier Poznański zdg 58 928

Akuszerka
Strzelecka 2. przeprowadziłam się

Fredry 2 — 6
przyjmuję udziela porady pomocy położniczej. dg 24 861/5

Ondulacja
trwała, komplet 4 zł. Żydowska 31. zdg 59 043

Koncesji
wódzanej, inwalidy poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 59 050

Przyjdź!
Znam Twoją przyszłość! Pilsudskiego 5 — 8. Wrońska. zdg 59 072

Praktyczne podarki gwiazdkowe
jak gorsety, pasy gumowe, biustonosze i pończochy wielkim wyborze. Wykonuje także na miarę. Specjalny Magazyn Gorsetów, Trzeciego Maja 1. zdg 59 207

Dywany
reparuje. Tabernacki, Kreta 24. Telefon. zdg 59 005

24. NAUKA

Kursy
Handlowe

Sawickiego
dypl. W. S. H. Kantaka 4. telefon 49-68. Nowy Kurs 3 stycznia dg 25 431

Stenografia
książkowość, maszyną. Kromczyńska, Ogrodowa 16. II. zdg 59 042

Kursy Handlowe Skrzypczak
Plac Wolności 2. Kurs 3 stycznia zdg 59 068

25. MUZYKA

Pierwszorzędny
zespół orkiestralny na sylwestra poszukuje Stowarzyszenie Jagosłowiańskie, Podgórzna 10. zdg 59 138

26. SZUKA FOSADY

Ogłoszenia do 50 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Szukam
posługi, wszystko umiem. Oferty Kurier Poznański zdg 58 925

Inteligentna
lat 30, zamie sie domem jednej lub dwóch osób, dobre gotowanie, szcicie od 1 stycznia, świadectwa dobre. Oferty Kurier Poznański zdg 59 086

Samodzielną
lat 28, z dobrymi świadectwami szuka posady do samotnej osoby, ewentl. dwóch od 15. 12. lub 1. 1. 38. Ostatnia posada 3 lata. — Oferty Kurier Pozn. zdg 58 961

b) Inni

Córka
inwalidy wojennego, lat 17, poszukuje miejsca nauki jako ekspedientki względnie do biura. — Łaskawe zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Kolo Poznań, ul. Kozia 8, Telefon 29-94. zdg 58 820-30

Córka
inwalidy wojennego, lat 18, poszukuje jakiegokolwiek pracy w biurze. Zna księgowość pisaną na maszynie, Łaskawe zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Kolo Poznań, ul. Kozia 8, Tel. 29-94. zdg 58 827-8

Córka
inwalidy wojennego, lat 17, z ukończoną Szkoła Handlowa poszukuje bezpłatnej praktyki biurowej. Zgłoszenia uprasza Zw. Inwalidów Wojennych R. P. Kolo Poznań, ul. Kozia 8, Telefon 29-94. zdg 58 825-6

Syn
inwalidy wojennego, lat 16, pragnie wyuczyć się za obuwnika. — Łaskawe zgłoszenia uprasza Zw. Inwalidów Wojennych R. P. Kolo Poznań, ul. Kozia 8, Telefon 29-94. zdg 58 823-4

Inwalida
wojenny, niski procentowy — szuka stróżstwa z mieszkaniem, zna się na obsłudze centralnego ogrzewania i światła. Łaskawe zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Kolo Poznań, ul. Kozia 8, Telefon 29-94. zdg 58 821-2

Szkoła
Handlowa Preissa, pisząca na maszynie szuka posady praktykantki. Oferty Kurier Pozn. zdg 59 624

Kelner
młody, przystojny, trzeźwy szuka posady, kaucja gotówkowa od 1. 1. 1938 roku lub weselej. — Oferty Kurier Poznański zdg 59 034

Krawcowa
samodzielną poszukuje posady w domach. Oferty Kurier Pozn. zdg 58 972

Księgowy rolny - bilansista
pierwszorzędny pracownik, organizator, studia zawodowe, kilkunastoletnia, samodzielna praktyka, rzyn. — kat. żonaty, wielkopolanin, uczestnik powstania, język polski, niemiecki, zmienić posadę, przynieć kierownictwo ziem, biura rach. roln. założy własne biuro w odpowiedniej okolicy od IV. lub VII. 38. Oferty Kurier Poznański zdg 59 203

Ogrodnik
lat 28, kawaler, 12 lat praktyki, zna hodowlę pszczoł i zakładanie nowych sadów, hodowlę wczesnych warzyw szuka posady zaraz lub później. Stefan Tomala, Turcypol, poczta Mnichy, pow. Międzybóże. zdg 59 202

Kasjer - ksiązkowy
lat 27, rutynowany, 10 lat praktyki na posadzie w dużym majątku, pragnie zmienić od kwietnia lub lipca. Łaskawa wiadomość proszę Kurier Poznański zdg 59 201

Bufetowa
z praktyka młoda, przystojna, z prowincji do hotelu lub cukierni z skromnym wynagrodzeniem — szuka posady. Zgłoszenia Agencja Kuriera Pozn., — Sieraków n. W. ng 2428

Służący
szofer, dobrymi świadectwami — szuka posady. żonaty, Wilczyński, Matwy. pow. Inowrocław. Poznańska 308. ng 2401

Pracownik
biur handlowych z dyplomem szoferskim na wszelkie pojazdy mechaniczne. Znajomość języka polskiego i niemieckiego z dobrymi świadectwami przynieć posadę od pierwszego stycznia lub później. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 58 352

Pani
z towarzystwa, lat 40, gospodarza z kaucją 8.000 zł. z powodu zmiany rodzinnej, szuka posady zarządczyni, odpowiedniego domu. Ofery Kurier Poznański zdg 57 598

Nakładaczka
na tydzień i mała pospieszna poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 58 850

Biuralistka-maszynistka
z długą praktyką, język polski — niemiecki — szuka posady od zaraz. — Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 58 903

Panna
lat 19 poszukuje posady do cukierni lub restauracji, do obsługi gości od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 58 811

Chłopiec
szuka pracy. Oferty Kurier Poznański zdg 58 863

Higienistka
dentystyczna z ukończoną nauką w Polikl. Stomatol. U. P. szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 58 808

Kelner
trzeźwy, rzetelny, dobrze polecony, poszukuje za większą kaucją posady. Oferty pod „Kelner” — Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz. — Dworcowa 54. ng 2 366

Krawcowa
dom. poza domem poszukuje posady. Wolnica 4-5-4. zdg 58 763

Niemka wychowawczyni
z długoletnimi świadectwami poszukuje posady od 1. 1. 1938 r. lub później, chętnie do Poznania. Oferty Kurier Pozn. zdg 58 792

Panienska
inteligentna, uczciwa przynieć posadę wyrezycełki pani domu, lub pracować będzie samodzielnie w mniejszym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia „Par” pod 59.135. Pg 34 968-59.135

Panienska
do dzieci maszyną krawiecka — znając szycie, robotki poszukuje posady, najchętniej na majątek. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 57 735

Biuralistka
praktyka, dobrymi świadectwami pisząca biegle maszyną, stenografia, szuka posady. Oferty Kurier Poznański ng 2397

Ekspedientka
branży piernarsko-cukierniczej i restauracyjnej długoletnia praktyka, dobre referencje, poszukuje posady tylko w lepszej firmie. — Łaskawe oferty Kurier Pozn. zdg 57 932

Miła
lat 27, kulturalna szuka posady zarządzającej domu i samotnej osoby na wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 58 252

Młodzieniec
religijny, lat 19, poszukuje praktyki branża obojętna, utrzymaniem. Oferty M. Gronowski — Poznań, Rohna 64b, m. 6. zdg 57 610

Manikurzystka
poszukuje posady. Oferty Kurier Poznanski zdg 57 681

maszynistka
własna maszyna szuka zajęcia dorywczo, stalego. Skarbowska 18 m. 10. zdg 56 492

Inteligentna
młoda, przystojna, poszukuje posady branża cukiernicza lub inna. Oferty „Kurier” Poznański zdg 57 669

Mistrz kołodziejski
żonaty, lat 30 uczniem poszukuje posady od 1. 4. 38 na dobry majątek. Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego, Miłoslawa, ng 2321

Inwalida
wojenny, bezdzietny szuka stróżstwa domu z mieszkaniem. — Znam cośkolwiek ogrodnictwo. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 57 555

Krawcowa
wykwalifikowana szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 57 556

Stenotypistka
z maturą szuka praktyki. Oferty Kurier Poznanski zdg 57 715

Stenotypistka
szuka praktyki. Oferty Kurier Poznanski zdg 57 719

Krawcowa
dobra tanio szuka posady w dom Oferty Kurier Poznanski zdg 58 148

Przedstawicielstwa
na cukry kolonialny lub jako magazynier, może złożyć kaucję. Oferty Kurier Pozn. zdg 58 213

27. WOLNE MIEJSCA

Apteka prow.
poszukuje

magistry
zaraz. Warunki Kurier Pozn. d 25 506

Kasyno oficarskie
we Wrześni poszukuje dzierżawcy. Obowiązują obiady około 25 osób i bufet. Oferty należy składać pod adresem: Kasyno Oficarskie, Września, zdg 58 535

Kierowniczkę
składu rzeźniczego poszukuje zaraz. Oferty podaniem pensji odpisy świadectw Kurier Pozn. zdg 58 592

Biuralistki
młodej, władającej biegle język polskim i niemieckim. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 58 624



R. Barcikowski S. A. Poznań

Wychowawczyni
lub lepsza niania do trzyletniego i noworodka zaraz lub od stycznia potrzebna. Wymagania odpisy świadectw, możliwie fotografia Kurier Pozn. zdg 58 351

Ekspedientki
z branży rzeźniczej, władającej językiem niem., przy wysokiej pensji, poszukuje od 1 lub 15-go stycznia, Oswald Reimer, Toruń, Prosta. ng 2427

Dziewczyna
gotowaniem może się zaraz zgłosić. Wynagrodzenie 20. — Wrońska 4, m. 5. zdg 58 812

Przychodnia
na cały dzień do wszystkiego — 2 dzieci zaraz. Zgłoszenia Karton Polski, Wielkie Garbary 42, do godz. 6. zdg 59 144

Posługaczka
czysta, uczciwa, świadectwa na rano. Aleja Hetmańska 33, m. 1. zdg 58 834

Praktykantka
ze stenografia polska i językiem niemieckim potrzebna. Oferty Kurier Pozn. zdg 59 089

Chłopak
do posylek z rowerem potrzebny. Oferty Kurier Pozn. zdg 58 957

Lekarz
praktyk, chrześcijanin, koniecznie potrzebny do miasta na Pomorzu. Praktyka pewna, warunki mieszkaniowe i komunikacyjne dobre. Oferty Kurier Pozn. pod dg 25 523

Dziewczyna
dochodząca, dobre polecenia. — Zgłoszenia między 1-5. Składowa 11a, m. 18 (boczne wejście). zdg 58 956

Zbożowiec
młody energiczny potrzebny — 1 stycznia 1938 r. Zgłoszenia z odnośnymi świadectw do firmy — „Ziemiopłody”, M. Libera, Osiecinia ng 2 429

Fryzjer
stała posada. Szamarzewskiego 10. zdg 58 952

Dwie
uczennice szkolne przyjmie na stancję. Drowa Skowrońska — Szamarzewskiego 11, m. 6. zdg 59 132

Służąca
do wszystkiego oraz posługaczka z praniem. Plac Wolności 6, m. 14. zdg 58 948

31. ROZRYWKA

Poszukuje
dziewczyny do wszystkiego. — Zgłoszenia Czajca 2, m. 5. zdg 58 946

Neonowy napis

Służąca
młodsza prowincji, praniem, gotowaniem od 1 stycznia potrzebna. Sowiński, Poznań, Garncarska 2 — 1. zdg 58 987

Radio Telefunken
wskaże Tobie drogę do firmy

Stróż (ka)
potrzebny (a) zaraz. Centrum — elegancka kamienica. Kaucja! — Szczegółowe oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 59 097

Radiomechanika
sw.

Dziewczyna
młodsza wszystkiego, Strzelecka 7, m. 6. zdg 59 211

Marcin 25
25

Potrzebna
korespondentka francuskiego. — placa od listów. Oferty Kurier Poznanski zdg 58 892

Najmilszy upominek gwiazdkowy
to solidne radio z firmy

Szofer - ogrodnik
kawaler, Zgłoszenia Litwinowicz Kórnicka, willa Wolności, zdg 59 200

RADIOLAVOX
właśc. Bronisław Plotkowiak.

Ekspedientki
znające prace szycielki, na drutach. Zgłoszenia zyciorys, kwalifikacje, referencje, pod zdg 59 029 Kurier Poznański

Centrala:
Poznań, Ratajczaka 14.

Biuralistka
z dłuższą praktyką poszukiwana. Zgłoszenia 27 Grudnia 5, m. 5. zdg 59 037

Oddział:
Pasaż Apollo od strony Ratajczaka. Największy wybór. Najdogodniejsze warunki. Obsługa fachowa. Pożyczki 100 za 100. n-1935

Służąca
do wszystkiego gotowaniem na wyjazd Krakowa dwóch osób, dobrymi świadectwami. Zgłoszenia Marcelińska 37, II. piętro. zdg 59 013

„Tydzień przed ślubem”
eksceniczna arcywesoła komedia.

Uczeń
fryzjerski. Wiankowa 33. zdg 59 001

Kinoteatr „Sfinks”
zdg 58 596

Radioodbiorniki
najpoważniejszych fabryk, wszelkich typów — długoterminowe spłaty, gotówka taniej

„Ciotka Karola”
Paul Kemp, Kino Wilsona. zdg 59 186

Sprzet radiowy
wielkim wyborze stale na składzie.

Casanova
Maszalarska, najtańszy lokal rozrywkowy. Dancino do rana. zdg 59 016

Kazimierz Matuszak
Poznań, Pierackiego 16. telefon 30-67. Pokaz aparatów bez obowiązku kupna. Ng 52 141

„Kapelusz”
Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi żesto nowy. Tanie kapelusz na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze.